

# **REFLEKSJA NAD APOKALIPSA**

**Ks. Jan Klinkowski**

**Legnica 2005**

## Spis treści

Wykaz skrótów

Przedmowa

Wstęp

1. Zagadnienia historyczno-literackie Apokalipsy

1.1 Tytuł

1.2 Autor

1.3 Język i styl

1.4 Kompozycja dzieła

1.5 Czas powstania

1.6 Miejsce powstania

2. Listy do siedmiu Kościołów – refleksja nad Ap 1,4-3,22

2.1 Efez

2.2 List do Kościoła w Efezie

2.3 Smyrna

2.4 List do Kościoła w Smyrnie

2.5 Pergamon

2.6 List do Kościoła w Pergamonie

2.7 Tiatyra

2.8 List do Kościoła w Tiatyrze

2.9 Sardes

2.10 List do Kościoła w Sardes

2.11 Filadelfia

2.12 List do Kościoła w Filadelfii

2.13 Laodycea

2.14 List do Kościoła w Laodycei

3. Siedem pieczęci – refleksja nad Ap 6,1-8,1

4. Siedem błogosławieństw – refleksja nad Ap 1,3; 14,13; 16,15; 19,9; 20,6; 22,7; 22,14

5. Znaczenie symbolu „Księgi Życia” w Biblii i tradycji judaistycznej

5.1 Starotestamentalna symbolika „Księgi Życia”

5.2 Księgi zapisane przed Bogiem w tradycji narodu żydowskiego

5.3 Idea ksiąg zapisanych przed Bogiem w literaturze apokryficznej

5.4 Nowotestamentalne wykorzystanie tradycji obrazu Księgi Życia

5.5 Skorzystaj z zaproszenia zapisania się do „Księgi Życia”

Bibliografia

## WYKAZ SKRÓTÓW

- BJ - La Sainte Bible traduit en français sous la direction de l'Ecole Biblique de Jérusalem, Paris 1948-
- BTB - Biblical Theology Bulletin
- BibToday – The Bible Today, Colledgeville 1961/1962-
- CT - Collectanea Theologica, Warszawa 1945/50-
- EthL - Ephemerides Theologicae Lovanienses, Louvain 1924-
- PG - Patrologiae cursus completus. Series Graeca I-CLXI, wyd. J. P. Migne, Paris 1857-66
- POK - Pisma Ojców Kościoła, Poznań 1924-
- PŚNT - Pismo Święte Nowego Testamentu, Poznań - Warszawa
- RBL - Ruch Biblijny i Liturgiczny, Kraków 1948-
- RivBib - Rivista Biblica Italiana, Roma 1953-
- RT - Roczniki Teologiczne, Lublin 1991/92
- RTK - Roczniki Teologiczno-Kanoniczne, Lublin 1949-1990
- RThR - Reformed Theological Review, Melbourne 1942-
- TWNT – Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament, Stuttgart 1933-79

Sigla biblijne zaczerpnięto z Biblii Tysiąclecia

## Przedmowa

W 1959 r. ukazał się pierwszy polski naukowy Komentarz do Apokalipsy św. Jana, opracowany przez wybitnego biblistę O. opata prof. dr. hab. dr. h. c. Augustyna Jankowskiego OSB. Komentarz po dziś dzień nie straci na aktualności. Niestety już dawno zniknął z półek księgarni. Dobrze się więc stało, że ks. dr Jan Klinkowski prezentuje nam komentarz naukowy do najważniejszych zespołów literacko-tematycznych Apokalipsy: 1. Listy do siedmiu Kościołów (1,4-3,22); 2. Siedem pieczęci (6,1-8,1); 3. Siedem błogosławieństw (1,3; 14,13; 16,15; 19,9; 20,6; 22,7; 22,14). Nadto autor naświetlił wszechstronnie: „Znaczenie symbolu Księgi Życia w Biblii i tradycji judaistycznej”, kończąc ostatnie dociekanie apelem praktycznym: Skorzystaj z zaproszenia zapisania się do „Księgi Życia”.

Wszystkie wyżej wymienione tematy zostały bardzo solidnie opracowane w oparciu o najnowsze badania naukowe w tym względzie. Na szczególną jednak uwagę zasługuje „wstęp” do całości zatytułowany wprawdzie tradycyjnie: „Zagadnienia historyczno-literackie Apokalipsy”, jednakże wnoszący nowe spojrzenie na „autora” (względnie redaktora) Apokalipsy, a szczególnie na jej genezę. Autor wprawdzie nie czyni tu porównań z podobnym procesem genezy czterech ewangelii, co oczywiście nie jest potrzebne, ale widzi tu wielkie podobieństwa. Apokalipsa, obecnie w ostatniej – raczej jednolitej – szacie literacko-teologicznej jako księga profetyczna powstała etapami, w których dokonywano opracowań pewnych określonych tematów ujętych w odpowiednie formy literackie, które stały się podstawą do takie ujęcia, jaką dzisiaj prezentuje Apokalipsa. Oczywiście autor nie omieszkał również w miarę możliwości określenia konkretnego „Sitz im Leben” poszczególnych, przedredakcyjnych bloków tematycznych, który naświetla równocześnie ich celowość pragmatyczną. Mamy odpowiedź na trzy pytania: gdzie powstawały, w jakich warunkach i w jakim celu. Kwestia autora – redaktora (końcowego) nie została w tym dyskursywnym podejściu przy zastosowaniu metody historii form i historii tradycji wcale pominięta, ale potraktowana jako jeden z elementów składowych genezy Apokalipsy św. Jana. Dla apostoła Jana autor jest pełen szacunku, co wskazuje szczególnie przez szerokie i skrupulatne uwzględnienie świadectw najstarszej tradycji chrześcijańskiej o autorze Apokalipsy.

Jestem przekonany, że monografia ks. Jana Klinkowskiego nosząca skromny tytuł: Refleksja nad Apokalipsą mile zaskoczy Czytelników i zostanie z wdzięcznością przyjęta.

*O. prof. dr hab. Hugolin Langkammer OFM*  
Lublin-Wrocław, Wielki Post 2005

## Wstęp

Dominacja Persów po Babilończykach na terenie Bliskiego Wschodu wprowadziła epokę względnej tolerancji i dała upragniony czas pokoju.<sup>1</sup> Wyprawa Aleksandra Wielkiego zmieniła błyskawicznie układ sił na terenach Bliskiego Wschodu. Wielkie Imperium stworzone przez Aleksandra po jego śmierci rozpadło się na trzy części. Na terenie Bliskiego Wschodu rozpoczęły rywalizację między sobą dwie dynastie. Ptolomeusze utworzyli z Egiptu centrum swojego imperium próbując osiągnąć jak największe wpływy na wyspach wschodniej części Morza Śródziemnego i na terenie Palestyny. Rywalizowała z nimi dynastia Seleucydów, która swoje centrum usytuowała na terenie Syrii. Miejszem rywalizacji stała się Palestyna początkowo przynależna do Ptolomeuszy z Egiptu, następnie od 198 r. do Seleucydów z Syrii.<sup>2</sup> Blask kultury hellenistycznej był tak wielki, że wielu Żydów przyjmowało nowy styl życia i uczyło się języka greckiego.<sup>3</sup> Do kryzysu doszło za rządów Antiocha IV przy próbie narzucenia społeczności żydowskiej religijności hellenistycznej, a przede wszystkim ubóstwienia panującego władcy. W kontekście opozycji wobec władzy Seleucydów rodzi się literatura apokaliptyczna, która próbuje interpretować dzieje z perspektywy działania Boga. Zryw religijno-patriotyczny zapoczątkowany przez machabeuszy zaowocował uzyskaniem niepodległości, ale nie rozwiązał wewnętrznych problemów Palestyny, a nawet stworzył napięcie na linii władza królewska, a władza arcykapłańska. Machabeuszom udało się w prawdzie pogodzić te dwa urzędy w ramach własnych wpływów, ale dla wielu Żydów nie było to możliwe do zaakceptowania. W 63 r. zwaśnione strony walczące o władzę na terenie Jerozolimy pogodził Rzym, który podporządkował sobie Palestynę pozostawiając władzę w rękach Hirkana.<sup>4</sup> Walka o władzę nie ustała, aż udało się Herdowi Wielkiemu przy pomocy Rzymian opanować sytuację i silną ręką sprawować rządy. Po śmierci Heroda Wielkiego władza przeszła w ręce trzech jego synów, szybko jednak na miejsce Heroda Archelaosa Rzym rozpoczął mianować prokuratorów przejmując na siebie odpowiedzialność za życie społeczne na terenie Judei.<sup>5</sup> Po śmierci Kleopatry Rzym również przejął odpowiedzialność za życie społeczne na terenie Egiptu. W trudnej sytuacji znalazła się diaspora żydowska, która została pozbawiona dotychczasowych praw. Na terenie Imperium Rzymskiego narastają nastroje antyżydowskie, które są wynikiem odmienności religijnej Żydów. Rygorystyczne przestrzeganie przepisów rytualnej czystości przez część społeczności żydowskiej prowadzi do izolacji znacznej części

<sup>1</sup> W dniu 12 października 539 r. wojsko perskie wkroczyło do Babilonu, a w kilka dni później wjechał doń triumfalnie Cyrus jako zwycięzca i oswobodziciel. Por. H. Klengel, *Historia i kultura starożytnej Syrii*, Warszawa 1971, 140.

<sup>2</sup> Decydująca bitwa rozegrała się u źródeł Jordanu pod Paneas. Por. C. Schedl, *Historia Starego Testamentu*, T. V, Tuchów 1995, 198.

<sup>3</sup> Por. B. Bravo, E. Wipszycka, *Historia starożytnych Greków*, T. III, Warszawa 1992, 318n.

<sup>4</sup> Szerzej na ten temat pisze: M. Grant, *Dzieje dawnego Izraela*, Warszawa 1991, 252-262.

<sup>5</sup> Na temat rządów Heroda Wielkiego piszą: M. Grant, *Herod Wielki*, Warszawa 2000, A.H.M. Jones, *The Herod of Judea*, Oxford 1967<sup>2</sup>.

diaspory, która nie może przyjąć otwartej postawy wobec świata hellenistycznego. Następną przyczyną narastających nastrojów antyżydowskich była ich siła demograficzna, tak że mieszkańcy Aleksandrii pochodzenia hellenistycznego czuli się zagrożeni wzrastającą liczbą Żydów.<sup>6</sup> Problem demograficzny odbił się również na życiu społecznym Palestyny. Ziemia nie była w stanie wyżywić dorastających nowych pokoleń wyżu demograficznego, który był wynikiem dużego przyrostu naturalnego, jak i długiego okresu pokoju na terenie Imperium Rzymskiego. Pogromy Żydów na terenie Aleksandrii stały się dla wielu okazją do przemyśleń przyczyn zaistniałej sytuacji i nadziei na nadchodzącą przyszłość. W tym kręgu należy doszukiwać się genezy apokaliptyki żydowskiej. Na terenie Palestyny wydaje się, że wrzenie społeczne doprowadziło do konsolidacji biedoty, głównie na terenie Galilei. Tworzy się ruch zelocki, który pod hasłami religijnymi ukrywa w dużej mierze cele polityczne. Na linii ataku znajdują się zarówno Rzymianie jak i warstwy zamożne społeczeństwa żydowskiego. W tej koncepcji religijno-politycznej chrześcijanie zostaną zaszeregowani do roli wrogów ze względu na przyjmowanie do swojej wspólnoty ludzi pochodzenia hellenistycznego, rzymskiego, a może nawet arabskiego. Teraz chrześcijanie przejmują apokaliptyczny styl myślenia ze względu na doznane upokorzenia, przy czym obrazy i symbole z apokaliptyki żydowskiej nabierają nowego znaczenia. Prawdopodobnie wśród chrześcijan krążyły różne przepowiednie, aż ostatecznie zostały zebrane w jedno dzieło, które nazywamy Apokalipsą św. Jana. Niniejsze opracowanie jest próbą przeniknięcia do czasów powstania Apokalipsy i odczytania orędzia, które było intencją autora natchnionego.

Mimo upływu prawie dwóch tysięcy lat od tamtych wydarzeń ludzkość nadal przeżywa problemy polityczne, społeczne i religijne. Nadal zatem Apokalipsa może stać się światłem na drodze postępowania chrześcijanina. Prezentowanych zaledwie kilka refleksji nad Apokalipsą może być zachętą do pogłębionej lektury tej księgi, która zaprasza nas do wytrwania przy Chrystusie bez względu na układy polityczne i naszą sytuację społeczną. Chrześcijanin żyje w tym świecie, kształtuje go, ale ma cel, który jest ponad codziennością, cel sięgający w wieczność. Bez właściwego odczytania Apokalipsy życie chrześcijanina nie jest pełne, brakuje mu globalnego spojrzenia na dzieje ludzkości i odczytania swojego posłannictwa w konkretnych warunkach życiowych.

## 1. Zagadnienia historyczno-literackie Apokalipsy

### 1. Tytuł

Słowo „Ἀποκάλυψις” (objawienie) stanie się terminem technicznym na określenie całego gatunku literackiego, który przeżywał swój rozkwit między 170 przed Chr., a 135 r. po Chr., a więc między powstaniem machabejskim a powstaniem Bar Kochby, gdy w atmosferze prześladowań rodziły się dzieła mające na celu obronę tradycji wraz z zapowiedzią wyzwolenia Izraela z ucisku. Autor przypomina również, że przed nami znajduje się „προφητεία” (proroctwo) (Ap1,3), co sugeruje połączenie nie tylko dwóch gatunków literackich, ale także teologicznych. Określenie „Ἀποκάλυψις” może wskazywać na wykorzystanie gatunku literackiego peszer, który zmierza do aktualizacji objawienia Bożego

---

<sup>6</sup> Do tego należy dodać próby kumulowania przez niektórych Żydów praw obywatelskich i przywilejów. Por. J. Maier, *Między Starym a Nowym Testamentem*, Kraków 2002, 203.

w nowych warunkach historycznych.<sup>7</sup> Natomiast określenie „προφητεία” zapowiada, że autor w oparciu o objawienie będzie próbował przewidzieć dalsze działanie Boże. Zatem przed nami znajduje się tekst, w którym autor przeżywa bardzo mocno wydarzenia, rozgrywające się w jego epoce, doświadcza jakiejś szczególnej wizji dziejów, ogląda się wstecz i przez pryzmat Starego Testamentu, próbuje w oparciu o dotychczasowy sposób działania Boga w narodzie wybranym, przewidzieć przyszłość wspólnoty Kościoła. Analizując teksty o charakterze apokaliptycznym nigdy nie należy zgubić etapu żywego słowa, które funkcjonowało w określonej wspólnocie za nim zostało spisane. Uwzględnić należy silny związek apokaliptyki z historią, która jest przeżywana i interpretowana w toku dziejących się wydarzeń, które trzeba tu i teraz zinterpretować, by zrozumieć ich sens. Jeśli uwzględnimy fakt, że wydarzenia historyczne dla środowiska żydowskiego są przede wszystkim wydarzeniami teologicznymi, to powoli odnajdujemy klucz do apokaliptyki. Hellenista w tym miejscu wyodrębniłby dział polityki, który jest dziedziną autonomiczną w stosunku do wydarzeń religijnych. Dla większości Żydów nie było żadnego wydarzenia historycznego, w którym Bóg byłby nieobecny.<sup>8</sup> Apokaliptyka jest, zatem bieżącą „publicystyką” interpretującą działanie Boże w historii. Nie mogąc definitywnie określić znaczenia poszczególnych wydarzeń historycznych, które są również wydarzeniami teologicznymi, apokaliptyka ucieka się do symbolu, który jest wielowymiarowy, a zatem nadający się wspaniale do oceny wydarzeń i projekcji przyszłości, która jest jeszcze nie jasna, ale w świetle dotychczasowego objawienia przewidywalna.

Środowiskiem powstania apokaliptyki jest ruch narodowy (chasydzi), który wyrósł na tle opozycji wobec środowiska helleńskiego, a następnie rzymskiego przybierając ostateczny kształt w postaci stronnictwa zelotów.<sup>9</sup> Z punktu widzenia tych środowisk dzieje ludzkości wydawały się przebiegać w złym kierunku, stąd jedna z tez bieżącej interpretacji historii zamykała się w twierdzeniu, że musi nastąpić zmiana. Apokaliptyka ciągle musiała aktualizować czas tej zmiany, co sprawiało, że wiele twierdzeń apokaliptycznych zanim zostało spisanych, przechodziło szybką reinterpretację pod wpływem biegu wydarzeń historycznych. Momentami przełomowymi dla apokaliptyki stały się: zburzenie Jerozolimy wraz z świątynią w 70 r. i wybuch Wezuwiusza 24 sierpnia 79 r. po Chr. Dwa dramatyczne wydarzenia w ówczesnej historii ludzkości musiały zostać wyjaśnione teologicznie. Z chwilą, kiedy środowisko zelotów poniosło ostateczną klęskę w powstaniu Bar Kochby apokaliptyka powoli zaczęła wygasnąć. Mówiąc współczesnym językiem fiasco poniosła teologia „wyzwolenia” próbująca zinterpretować stosunki społeczne i narodowościowe w świetle objawienia Bożego.<sup>10</sup>

W tym kontekście historycznym należy umieścić Apokalipsę św. Jana. Wyrosła ona z nurtów apokaliptycznych swojej epoki, przyjęła metodę interpretacji dziejów i szatę literacką szeroko znaną w kręgach patriotycznych narodu wybranego, ale różniła się w zasadniczy sposób w koncepcji teologicznej. Apokaliptyka żydowska zakładała nadejście Mesjasza i w dużej mierze zachęcała do podjęcia dzieła przygotowania jego przyjścia. Przekonanie, że czas już jest bliski tego nadejścia był powszechny. Apokalipsa św. Jana przedstawia obraz świata,

<sup>7</sup> Różne definicje apokaliptyki przedstawia R. Rubinkiewicz, *Apokaliptyka u progu ery chrześcijańskiej*, RBL XLI (1988), nr 1, 52-54.

<sup>8</sup> Dyskusyjny pozostaje tutaj obraz świata prezentowany przez stronnictwo saduceuszy, którzy skłaniali się ku tezie wyjątkowych tylko interwencji Bożych w dzieje świata, co więcej o tę ingerencję Bożą należało prosić poprzez modlitwę i ofiarę. Brak takiej prośby mógł spowodować, że Bóg powstrzymywał się od działania.

<sup>9</sup> Tezę tę przyjął i następnie odrzucił R. T. Herford, *Les Pharisiens*, Paris 1928. Za twórców apokaliptyki uważa ruch chasydzki M. Hengel, *Judentum und Hellenismus. Studien zu ihrer Begegnung unter besonderer Berücksichtigung Palästinas bis zur Mitte des 2 Jhs. v. Chr.*, Tübingen 1973, 319-321.

<sup>10</sup> Apokaliptyków możemy nazwać teologami historii. Por. Rubinkiewicz, *Apokaliptyka u progu ery chrześcijańskiej*, RBL XLI (1988), nr 1, 55.

w którym Mesjasz jest już obecny, teraz jest czas zbawienia, sąd już się dokonuje.<sup>11</sup> Przestrzeń zbawienia obejmuje przeszłe pokolenia, obecne i te, które nadchodzą. Obszarem działania Chrystusa jest cały wszechświat, a więc Hades, ziemia i niebo (gr. kosmos). Apokalipsa św. Jana dzieli przekonanie z apokaliptyką żydowską, że świat obecny jest przepełniony złem, ale jest też radosną nowiną o zbawieniu. Ta radosna nowina płynie z faktu, że Chrystus przyniósł dar życia wiecznego, z którego korzysta wspólnota Kościoła, a przede wszystkim męczennicy. Autor Apokalipsy z utęsknieniem wygląda przybycia Chrystusa po raz wtóry, kiedy radość będzie pełna z Jego obecności.<sup>12</sup> To napięcie eschatologiczne towarzyszy jego rozważaniom i jest sensem interpretacji bieżących wydarzeń historycznych.

## 2. Język i styl

Styl i język apokalipsy jest tak specyficzny, że trudno znaleźć analogie do tej formy pisania. Autor mógł być Żydem posługującym się językiem aramejskim, a pisał po grecku. Bardziej prawdopodobna jest zamierzona archaizacja w celu dodania powagi utworowi albo uświadomienia czytelnikowi niejasnej natury objawienia. Stany ekstatyczne znane w starożytności często charakteryzowały się brakiem ładu literackiego w przekazie, co świadczyło, że człowiek dotyka innej rzeczywistości, której w pełni nie można zamknąć w słowach ludzkich. Słownictwo jest zbliżone do czwartej Ewangelii, co sugeruje wspólną tradycję pochodzenia, chociaż nie przesądza o autorstwie, ze względu na znaczne występujące różnice w stylu. Za wspólnym autorem Apokalipsy i Ewangelii Jana przemawia zastosowanie cyfry siedem.<sup>13</sup> Język Apokalipsy jest stosunkowo ubogi, jeśli chodzi o zasób słów użytych, jest ich 913. Zastosowane słownictwo posiada jednak bardzo oryginalny charakter. Sześć słów pojawia się po raz pierwszy w literaturze, a osiem to hapax legomena w Biblii i aż 108 to hapax legomena w Nowym Testamencie. Ponadto Apokalipsa posiada 98 rzadkich terminów, które występują tylko jeden raz w innych miejscach Nowego Testamentu lub tylko u jednego autora.<sup>14</sup> Ulubione słownictwo autora Apokalipsy to: (ἄγγελός) anioł (67x), (αἷμα) krew (19x), (ἀρνίου) baranek (29x), (ἀστήρ) gwiazda (14x), (βιβλίον) księga (23x), (γῆ) ziemia (82x), (δώδεκα) dwanaście (23x), (εἶδεν) widzieć (56), (θάλασσα) morze (26x), (θάνατος) śmierć (19x), (θηρίον) bestia (38x), (θρόνος) tron (47x), (μέγας) wielki (80x), (νικᾶω) zwyciężać (17x), (ὁμοίως) podobny (21x).<sup>15</sup>

Autor Apokalipsy często odwołuje się do tekstów Starego Testamentu<sup>16</sup>, ale traktuje ten tekst jakby był on jeszcze niedokończony, wymagał aktualizacji. Swobodnie wplata starotestamentalne sformułowania w nową rzeczywistość i nadaje im nowe znaczenie. Autor najwyraźniej uważa, że teksty święte, które my zaliczamy do Starego Testamentu mają dalszą kontynuację w jego interpretacji. Księgi Starego Testamentu nie są, zatem czymś zamkniętym, ale wręcz odwrotnie wymagają dalszej kontynuacji w nowym znaczeniu. Przekształcenie tekstu, dostosowanie go nowej sytuacji jest zatem czymś naturalnym, a wręcz koniecznym. W innym przypadku rozumienie tekstu starotestamentalnego byłoby niepełne.

<sup>11</sup> Napięcie między już rozpoczynającym się sądem, a jeszcze tryumfującym złem wynika z faktu, że sąd ostateczny wiązany jest z paruzją, a czas zbawienia z próbą wiary. Por. H. Langkammer, *Główne tematy teologiczne Apokalipsy św. Jana*, RTK XXXI (1984), z.1, 99n.

<sup>12</sup> Por. H. Langkammer, *Główne tematy teologiczne Apokalipsy św. Jana*, RTK XXXI (1984), z.1, 92.

<sup>13</sup> Por. F. Gryglewicz, S. Mędała, J. Chmiel, *Tradycja św. Jana*, 518.

<sup>14</sup> Por. A. Kiejza, *Hermeneutyka Apokalipsy. Kilka przydatnych uściśleń*. CT LXIX (1999), nr 4, 26.

<sup>15</sup> Por. S. Gądecki, *Wstęp do pism Janowych*, Gniezno 1991, 107.

<sup>16</sup> Aluzji do Starego Testamentu w Apokalipsie jest około 245. Por. P. Ostański, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, Ząbki 2005, 13.



Taki styl literacki możemy przypisać osobie, która jest przekonana o swoim posłannictwie prorockim i konieczności przekształcania słów tekstu świętego, aby dopełnić jego znaczenie.

Autor Apokalipsy często stosuje metodę prezentacji podjętego wątku na różnym poziomie znaczeniowym, stąd pojawiają się często powtórzenia. W prezentację zagadnienia teologicznego wplata symbolikę<sup>17</sup>, która wywodzi się ze znaczenia jednostkowego, ale przybiera funkcję znaczenia ogólnego. Symbol staje się, zatem skrótem myślowym. Treść wymagająca długiego opisu zostaje zastąpiona krótkim znakiem lub określeniem. Symbol może posiadać jednoznaczne znaczenie lub posiadać charakter wielowymiarowy i zmuszać w ten sposób do refleksji. Na przykład życie i działalność Nerona przybiera znaczenie symboliczne, staje się modelem konkretnego zła. Model zaczyna funkcjonować i przybiera znaczenie ponad konkretnym czasem i może być zastosowany do wielu osób poza prezentowanym władcą, którzy upodabniają się swoim życiu do określonego modelu. Do perfekcji symbolikę rozwinęła kultura starożytnego Egiptu, gdzie symbol stał się językiem teologii wypisanej na ścianach świątyń. Twardy kamień egipskich świątyń zmuszał do zapisania przesłania teologicznego skrótem myślowym, jakim był symbol, a zarazem umożliwiał przekazanie bogatej treści.<sup>18</sup> Symbole występujące jeden po drugim zaczynają tworzyć obraz, czyli wielowymiarową rzeczywistość, w której trzeba znaczenie symboli odczytywać jak w mozaice, gdy się stanie za blisko nie widać całości, gdy się stanie za daleko można zgubić znaczenie detali. Mozaikę trzeba widzieć z pewnej perspektywy, gdzie szczegół wkomponowany jest w większą całość.

Apokalipsy nie można oderwać od konkretnego, czyli czasów, w których powstawała, ponieważ była interpretacją konkretnych wydarzeń zachodzących w świecie i Kościele. Apokalipsy nie można również zamknąć w konkretnej epoce, ponieważ autor uciekając się do symbolu i obrazu teologicznego przenosi orędzie w wymiar ponadczasowy.

### 3. Kompozycja dzieła

Należy przypuszczać, że Apokalipsa rozwijała się na wielu etapach stopniowo przybierając ostateczny kształt. Pierwszym etapem była faza małych form prawdopodobnie luźnie funkcjonujących prorocत्व. Kształt literacki tych mniejszych jednostek pochodził ze wzorów starotestamentalnych prorocत्व. Na tym etapie nastąpiła reinterpretacja wizji, ze szczególnym uwzględnieniem proroków: Amosa, Izajasza, Jeremiasza, Ezechiela, Daniela, Zachariasza.<sup>19</sup> Orędzie tych proroków w szczególny sposób pasowało do czasów prześladowań, które wybuchły na terenie Aleksandrii za rządów Klaudiusza (41-54). Doświadczenie prześladowań było wspólne dla Żydów i judeochrześcijan ponieważ jeszcze nie nastąpił rozłam między Kościołem, a Synagogą.<sup>20</sup> Kolejnym etapem było wchłonięcie przez chrześcijan przepowiedni luźno funkcjonujących w nauczaniu i nadaniu im charakteru

<sup>17</sup> Słowo symbol pochodzi z języka greckiego symbolon i dosłownie oznacza coś, co jest zestawione razem. Dla starożytnych Greków symbol był rodzajem znaku, który umożliwiał wzajemne rozpoznanie dwóch osób. Każda z nich otrzymywała połowę przełamanej monety albo połowę przedartego dokumentu. Tę połowę nazywano właśnie symbolem. Gdzieś istniała druga połowa i jej właściciel. Por. P. Ostański, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, 28. Wydaje się jednak, że geneza symboliki biblijnej bardziej sięga do inspiracji kultury i religijności Bliskiego Wschodu: Egiptu, Arabii, Persji (wraz z dziedzictwem asyryjsko-babilońskim), niż źródeł hellenistycznych.

<sup>18</sup> Wieloznaczność poszczególnych symboli oraz używanych słów stanowi klucz, według którego należy interpretować większość egipskich rytuałów religijnych. Por. A. Niwiński, *Bóstwa, kulty i rytuały starożytnego Egiptu*, Warszawa 1993, 263.

<sup>19</sup> H. Lempa zwraca uwagę przede wszystkim na znaczenie proroków większych dla autora Apokalipsy. Por. H. Lempa, *Symbolika eklezjalna w Apokalipsie św. Jana*, XLI (1988), nr 1,25.

<sup>20</sup> Za żydowskim pochodzeniem pierwszej wersji Apokalipsy opowiada się: J. F. Whelton, *New Patches on the Old Garment: The Book of Revelation*, BTB 11 (1981), 54-59.

chrystocentrycznego. Wzorem dla tej kompozycji mogła być mowa Jezusa wygłoszona na Górze Oliwnej (Mt 24; Mk 13; Łk 21).<sup>21</sup> Apokalipsa ta mogła zostać sformułowana w czasach prześladowań, za rządów Nerona (54-68) lub po zburzeniu Jerozolimy w 70 r. po Chr. Jednolity kształt nadała jej jedna postać, z dużym prawdopodobieństwem był to św. Jan. W kolejnym etapie św. Jan zaktualizował swoje dzieło za rządów Domicjana (81-96) w czasach kolejnych prześladowań chrześcijan.<sup>22</sup> Ta wersja Apokalipsy uwzględniała już tragedię związaną z erupcją Wezuwiusza 24 sierpnia 79 r. po Chr. Wówczas został zastosowany do tekstu schemat liczbowy cyfry 7: siedem duchów, siedem świeczników, siedem gwiazd, siedem głów, siedem aniołów, siedem pieczęci, siedem trąb i czasz. W tej samej konwencji utrzymał się ostateczny redaktor dołączając listy do siedmiu Kościołów<sup>23</sup>, autorstwa św. Jana. Listów do siedmiu Kościołów nie należy jednak traktować jako najpóźniejszych tekstów Apokalipsy mogły one funkcjonować jako osobne pismo nieco wcześniej. Mając, zatem na uwadze skomplikowany sposób powstawania Apokalipsy stajemy wobec dylematu jej końcowej kompozycji. Myślą przewodnią Apokalipsy jest ukazanie Chrystusa jako Pana dziejów. Chrystus jest już uwielbiony i dlatego akcja swobodnie przenosi się rzeczywistości ziemskiej do rzeczywistości niebiańskiej. Te same tematy wracają wielokrotnie w nowej wersji, aby pokazać, że wola Boża wyrażona przez proroków rozgrywa się na naszych oczach. Z drugiej strony autor odsłania nam w wizjach rzeczywistość nieba, do której jesteśmy zaproszeni. Kolejne wizje oparte na schemacie cyfry siedem odsłaniają nam kolejne fazy interpretacji rzeczywistości i przybliżają do upragnionego celu spotkania Chrystusa uwielbionego. Uczestniczymy jakby w wielkim dramacie zbawienia ludzkości, której kolejne etapy stopniowo są nam odsłaniane.

W Apokalipsie można zauważyć wiele elementów liturgicznych.<sup>24</sup> Jednak próba oparcia kompozycji całości Apokalipsy na wzorcach liturgicznych na potyka na liczne trudności. W takim przypadku liturgia, która mogła być u podstaw Apokalipsy przejawiałaaby zbyt tajemniczy i skomplikowany charakter. Niewyklucza to użycia w Apokalipsie elementów liturgicznych, a zwłaszcza hymnów i aklamacji funkcjonujących w pierwotnym Kościele. Apokalipsa rozpoczyna się liturgicznym dialogiem (1,4-8)<sup>25</sup> oraz kończy liturgiczną konkluzją (22,6-21).<sup>26</sup> Rozdział 5 Apokalipsy może zawierać schemat niebiańskiej intronizacji Chrystusa.<sup>27</sup> Formuły liturgiczne możemy jeszcze odnaleźć w 4,8-11; 7,9-12; 11,15-18; 15,3-4;<sup>28</sup> 16,5-7.<sup>29</sup> Przyjęcie u podstaw Apokalipsy struktury dramatycznej może posiadać pewne uzasadnienie w tekście, jak i w twórczości Janowej, ponieważ Ewangelia

<sup>21</sup> Por. J. Sweet, *Apokalipsa św. Jana*, Słownik wiedzy biblijnej, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, Warszawa 1996, 18.

<sup>22</sup> M. – É. Boismard przyjmuje koncepcje powstania dwóch wersji tekstów Apokalipsy. Jedna powstała w czasach Nerona, druga w czasach Domicjana. Por. M. É. Boismard, *L'Apocalypse*, BJ, 9-12.

<sup>23</sup> Warto zwrócić uwagę, że atmosfera ucisku wyrażona pojęciem (θλιψις) występuje przede wszystkim w Listach do siedmiu Kościołów (Ap 1,9; 2,9.10.22) i tylko raz poza listami w Ap 7,14. Por. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski*, Warszawa 1994, 284.

<sup>24</sup> Badaniem Apokalipsy w aspekcie liturgicznym zajęli się: J. Comblin, *La liturgie de la nouvelle Jérusalem (Apoc XXI,1-XXII,5)*, EthL 29 (1953), 5-40; P. Prigent, *Apocalypse et liturgie*, Neuchâtel-Paris 1964; D. Mollat, *La liturgie dell'Apocalisse*, w: *L'Apocalisse*, Brescia 1967, 135-146; J. A. Grassi, *The Liturgy of Revelation*, BibToday 24 (1986), 30-37; D. G. Peterson, *Worship in the Revelation to John*, RThR 47 (1988), 67-77; E. Cothénet, *Exégèse et liturgie*, Paris 1988; K. Lijka, *Dialogi liturgiczne w Apokalipsie*, CT 59 (1989), 84-91; W. Popielawski, *Alleluja! Liturgia godów Baranka eschatologicznym zwycięstwem Boga (Ap 19,1-8)*, Kielce 2001.

<sup>25</sup> Por. J. P. Heil, *The Fifth Seal (Rev 6,9-11) as Key to the Book of Revelation*, Biblica 74 (1993), f.2, 228 oraz W. Popielewski, *Zbawieni przez miłość Baranka (Ap 1,5b-6)*, Verbum Vitae (2002) 1, 189.

<sup>26</sup> Por. A. Kavanagh, *Apocalypse 22,6-21 as Concluding Liturgical Dialogue*, Roma 1984 oraz J. P. Heil, *The Fifth Seal (Rev 6,9-11) as Key to the Book of Revelation*, 241.

<sup>27</sup> Por. E. Cothénet, *Exégèse et liturgie*, Paris 1988, 274-286.

<sup>28</sup> Por. K. Borowicz, *Canticum Moysi et canticum Agni (Apoc. 15,3). (Wyjście z Egiptu i przyszłe zmartwychwstanie umarłych)*, RBL XVII(1964), nr 2, 81-87.

<sup>29</sup> Por. W. Popielawski, *Alleluja! Liturgia godów Baranka eschatologicznym zwycięstwem Boga (Ap 19,1-8)*, 54.

Jana zdradza wyraźne odniesienia do kompozycji dramatu. Stanowisko to jednak wymaga znacznej ostrożności, ponieważ Apokalipsa jest bardziej monologiem niż dialogiem. Jednak można byłoby w niektórych częściach Apokalipsy wyodrębnić fragmenty dla chóru, a głosy pośredników w objawieniu przekazywanym Janowi jako formę wewnętrznego dialogu. Należy zatem przyjąć, że dla autora Apokalipsy forma dramatu była znana i wykorzystał w swoim utworze jej elementy, ale całości dzieła nie podporządkował strukturze dramatycznej. Próba dostrzeżenia w Apokalipsie wzorców zaczerpniętych z astrologii wydaje się być raczej dowolną interpretacją nie popartą wystarczającymi argumentami w tekście.<sup>30</sup>

Warto zwrócić uwagę na tekst Dziejów Apostolskich (13,1), który mówi, że w pierwotnym Kościele był urząd proroka i nauczyciela (προφήται καὶ διδάσκαλοι). Wydaje się, że te funkcje należy traktować rozłącznie, co nie przeczy faktowi, że jedna osoba mogła posiadać obydwa tytuły. Autor listu do Efezjan wymienia katalog funkcji w pierwotnym Kościele: „On to ustanowił jednych apostołami, innych prorokami, innych ewangelistami, innych pasterzami i nauczycielami”(Ef 4,11). Św. Paweł w Liście do Koryntian wymienia dar proroctwa (προφητεία) (1Kor 12,10), a następnie w hierarchii ważności ustawia go zaraz po postawie miłości. Proroctwo zostaje przeciwstawione darowi języków, który wydaje się wywodzić z tradycji hellenistycznych, proroctwo natomiast jest kontynuacją mówienia w imieniu Boga w Starym Testamencie. „Tak, więc dar języków jest znakiem nie dla wierzących, lecz dla pogan, proroctwo zaś nie dla pogan, lecz dla wierzących” (1Kor 14,22). Wyraźnie widać konflikt we wspólnocie korynckiej w kwestiach liturgicznych, w których krzyżują się zwyczaje hellenistyczne i starotestamentalne. Filip ma cztery córki, które nazwane są dziewicami i prorokiniami (παρθένοι προφητεύουσαι). Grono nauczających metodą prorocką jest dosyć liczne, skoro autor Dziejów Apostolskich mówi: „W tym czasie przybyli z Jerozolimy do Antiochii prorocy” (Dz 11,27). Wśród nich był Agabos, który nosił tylko tytuł proroka (προφήτης) (Dz 21,10). Agabos wypowiadając proroctwo pod adresem Pawła stwierdza, „to mówi Duch Święty” (Τάδε λέγει τὸ πνεῦμα τὸ ἅγιον). Zwrot (Τάδε λέγει) jest formułą stosowaną przez autora Apokalipsy, a więc tutaj należy szukać klucza do rozwiązania kompozycji Apokalipsy. Wydaje się, że w pierwotnym Kościele pojawiła się grupa charyzmatyków, którzy w przepowiadaniu stosowali styl prorocki mowy warunkowej, to znaczy, jeśli postępowanie ludzkie jest określone, to odpowiedź Boża jest przewidywalna na podstawie dotychczasowego działania Bożego. Dla tej grupy charyzmatyków istotnym elementem w przepowiadaniu był Stary Testament, bo tylko na tej podstawie można było określić dotychczasowe działanie Boże. Prorocy – charyzmatycy próbowali nakreślić obraz przyszłości na podstawie analizy Starego Testamentu i wydarzenia przyjścia Jezusa Chrystusa. Stary Testament nie był dla tej grupy czymś zamkniętym, ale wiecznie żywym słowem działającym nadal we wspólnocie. Chrystus w Apokalipsie jest obecny we wspólnocie i działa w każdej chwili. Apokalipsa zatem nie potrzebuje odwoływać się do przebiegu nauczania Jezusa na terenie Palestyny, ponieważ Chrystus nadal naucza w Kościele w zmieniających się okolicznościach życia chrześcijan. Apokalipsę zatem należy traktować jako zbiór homilii aktualizujących w stylu peszer Stary Testament i wydarzenia zbawcze Chrystusa w nowych okolicznościach historycznych.

#### 4. Autor

Tekst Apokalipsy mówi: „Objawienie Jezusa Chrystusa, które dał Mu Bóg, aby ukazać swym sługom, co musi się stać niebawem, a On wysławszy swojego anioła oznajmił przez

<sup>30</sup> Warto jednak pamiętać, że symbole astralne były bardzo popularne w ówczesnym świecie. W 208 r. przed Chr. kapłan babiloński Berossos założył szkołę astrologiczną na Kos, a w Rzymie astrologia była tak popularna, że w 139 r. przed Chr. ukazał się edykt zabraniający praktyk astrologicznych.

niego za pomocą znaków służyć swojemu Janowi (1,1)”. Określenie Jan występuje w prologu do Listów do siedmiu Kościołów w 1,4 „Jan do siedmiu Kościołów, które są w Azji” oraz w 1,9 „Ja, Jan, wasz brat i współuczestnik w ucisku i królestwie, i wytrwałości w Jezusie, byłem na wyspie, zwanej Patmos, z powodu słowa Bożego i świadectwa Jezusa. Doznałem zachwycenia w dzień Pański i posłyszałem za sobą potężny głos jak gdyby trąby mówiącej: „Co widzisz, w księdze napisz i poślij siedmiu Kościołom”. Wprawdzie teksty mogą dotyczyć tylko Listów do siedmiu Kościołów, a nie całej Apokalipsy, ale ze względu na pewne znamiona zależności literackiej Listów do siedmiu Kościołów z pozostałymi częściami Apokalipsy możemy je traktować jako teksty tego samego autora. Potwierdza to również faza końcowa Apokalipsy, kiedy słyszymy: „To właśnie ja Jan, słyszę i widzę te rzeczy (22,8)”. Zatem według tekstu Apokalipsy autorem jest Jan z wyraźną sugestią, że jest to Jan Apostoł. Z poglądem tym jednak wielu się nie zgadza, przyjmując alternatywną postać Jana Prezbitera jako autora Apokalipsy. Inni przyjmują stanowisko, że nie można stwierdzić nic ponad to, że autor Apokalipsy miał na imię Jan.<sup>31</sup> Kim jednak był ten Jan na podstawie tekstu Apokalipsy nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć. Większość przyjmujących takie stanowisko odrzuca argumenty tradycji jako mało wiarygodne.

Tradycja w większości opowiedziała się za autorstwem Janowym Apokalipsy. Wśród świadectw można wymienić następujące postacie lub dzieła: Justyn w „Dialog z Żydem Tryfonem (ok.151-165 po Chr.) nazywa autorem „pewnego człowieka, o imieniu Jan, jednym z apostołów Chrystusa”.<sup>32</sup> Kanon Muratoriego (155 –200) nazywa autora „ucniem Pańskim” i „poprzednikiem” apostoła Pawła. Nie ma wątpliwości, co do tego, że chodzi tu o Jana apostoła, syna Zebedeusza, ponieważ kanon temu samemu autorowi przypisuje czwartą Ewangelię oraz listy Janowe. Prologus Antiquior do Ewangelii (160-180) wypowiada się również za autorstwem Jana apostoła, precyzując jednocześnie kolejność powstawania dzieł Janowych (najpierw Ap na Patmos, potem Ewangelia w Azji). Ireneusz w „Adversus haereses” (180-199) nazywa autora Apokalipsy „ucniem Pańskim” w kontekście zwalczania poglądów Nikolaitów i identyfikuje Jana z umiłowanym uczniem wspominając o „tym, który spoczywał na piersi Pana”.<sup>33</sup> Hipolit Rzymski w „De Antichristo” (ok.200) mówi o „apostole i uczniu Pana” nazywając autora także „prorokiem” oraz „błogosławionym”. Tertulian w „Adversus Marcionem” (207-211 po Chr.) nazywa autorem Janem Apostołem. Orygenes w „Komentarzu do Jana” (228 lub 238 po Chr.) autorem określa Jana Apostoła i ewangelistę, syna Zebedeusza.

Przeciwnikiem autorstwa Janowego był Dionizy, biskup Aleksandrii (246 – 264 po Chr.). Przyjął on autorstwo Jana Prezbitera.

Spróbujmy pójść za głosem tradycji i odtworzyć ewentualny proces kształtowania się Apokalipsy. Pierwszym etapem było zawiązanie się wspólnoty wokół św. Jana. Mogły to być lata trzydzieste. Do wspólnoty wchodzi przedstawiciele elit żydowskich, wśród których mogą dominować sympatycy saduceuszy ze względu na powiązania rodziny Jana z tym środowiskiem.<sup>34</sup> Reminiscencją tej tendencji może być stwierdzenie autora Dziejów

<sup>31</sup> Por. A. Yarbro Collins, *Apokalipsa św. Jana*, w: Encyklopedia biblijna, red. P.J. Achtemeier, Warszawa 1999, 34.

<sup>32</sup> Justyn, *Dialog z Żydem Tryfonem*, 81,4; PG 6,669.

<sup>33</sup> Por. F. Gryglewicz, S. Mędała, J. Chmiel, *Tradycja św. Jana*, w: Wstęp do Nowego Testamentu, red. R. Rubinkiewicz, Poznań 1996, 451.

<sup>34</sup> Warto zwrócić uwagę na świadectwo Polikratesa z Efezu, który do papieża Wiktora i do Kościoła rzymskiego ok. 190 r. pisał o „Janie, który spoczywał na piersi Pana, który jako kapłan nosił złoty diadem”. Zob. Euzebiusz z Cezarei, HE 5,24,2-4: PG 20,494-507. Interpretacja tego fragmentu może być wieloznaczna, ale może też sugerować kapłańskie pochodzenie Jana i jego bliski związek ze środowiskiem saducejskim. Inni sugerują, że chodzi tutaj o postać Jana Prezbitera, który mógł być nawet jednym z synów arcykapłana Annasza. Por. M. L. Rigato, *L' Apostolo ed Evangelista Giovanni. Sacerdote levitico*, RivBib 38 (1990), 451-483.

Apostolskich, że „nawet bardzo wielu kapłanów przyjmowało wiarę” (Dz 6,7).<sup>35</sup> Następuje jednak dosyć szybko pierwsza emigracja. Jan występuje w *Dziejach Apostolskich* po raz ostatni w 8,14. Jan prawdopodobnie wkrótce po śmierci brata Jakuba Starszego w 43 roku opuszcza teren Jerozolimy<sup>36</sup> i udaje się do Samarii lub Syrii. Pośrednio emigrację Jana potwierdza Paweł wspominając w Liście do Galatów swoje przybycie do Jerozolimy po pobycie w Arabii: „Potem, po trzech latach przybyłem do Jerozolimy, aby poznać Kefasa, i pozostałem u niego dni piętnaście. A innego z apostołów nie widziałem, oprócz Jakuba, brata Pańskiego” (Ga 1,18-19). Jest wielce prawdopodobne, że Jan już nigdy na stałe nie powrócił do Jerozolimy, mimo śmierci prześladowcy Heroda Agryppy I w 44 r. w Cezarei Nadmorskiej.<sup>37</sup> Można jednak przypuszczać, że przebywa niedaleko Jerozolimy skoro jest obecny w 48 lub w 49 r. w Jerozolimie, co wydaje się potwierdzać Paweł w Liście do Galatów (2,9).<sup>38</sup> Samaria i Syria spełniają te warunki i Jan mógł zostać szybko zaproszony na spotkanie z Pawłem. Milczenie autora *Dziejów Apostolskich* w rozdziale 15 na temat obecności Jana w Jerozolimie w czasie spotkania z Pawłem może wskazywać, że nie był on traktowany jako przedstawiciel tego Kościoła. W tym czasie rodzi się nurt apokaliptyczny pod wpływem prześladowań Żydów w Aleksandrii za Kaliguli (37-41) i Klaudiusza (41-54). Następuje interpretacja proroctw starotestamentalnych metodą peszeru z przeniesieniem znaczenia tych pojęć na czasy współczesne Kaliguli i Klaudiuszowi. Środowiskiem rodzącego się nurtu była prawdopodobnie diaspora w Aleksandrii<sup>39</sup>, ale bardzo szybko myśl apokaliptyczna została przeniesiona na teren Palestyny<sup>40</sup>, a następnie Syrii (Dz 11,27). Warty uwagi jest szczegół, że „pewien Żyd, imieniem Apollos, rodem z Aleksandrii, człowiek uczony i znający świetnie Pisma” (Dz 19,24), „przemawiał z wielkim zapalem i nauczał dokładnie tego, co dotyczyło Jezusa, znając tylko chrzest Janowy” (Dz 19,25). Jest bardzo prawdopodobne, że w swoim pierwotnym nauczaniu Apollos uwypuklał znaczenie postaci Jana Chrzciciela, a w niepełny sposób ukazywał rolę Jezusa skoro Pryscylla i Akwila musieli mu dokładnie wyłożyć drogę Bożą (Dz 18,26). Autor *Dziejów Apostolskich* mówiąc, że „nauczał dokładnie tego, co dotyczyło Jezusa” mógł mieć na myśli, że wszystkie proroctwa głoszone przez Apollosa dokładnie odnoszą się do postaci Jezusa. W takim przypadku Apollos mógł należeć do żydowskiej szkoły apokaliptycznej, która zajmowała się interpretacją proroctw starotestamentalnych. Reprezentowałby nurt najbliższy chrześcijaństwu, bo związany z postacią Jana Chrzciciela i Jezusa, ale można przyjąć, że w Aleksandrii były również inne nurty apokaliptyczne opierające się na interpretacji innych proroków. Prześladowania Żydów w Aleksandrii w latach czterdziestych zmusiły ich do emigracji. Grupa związana z Apollosem wyemigrowała do Efezu. Apollos poprzedził tutaj nauczanie Pawła (nie licząc krótkiego pobytu Pawła w Efezie w czasie drugiej podróży misyjnej). Inna grupa Żydów aleksandryjskich prawdopodobnie powróciła do Palestyny i zasilila radykalne skrzydło patriotyczne kultywując myślenie apokaliptyczne i rozprzestrzeniając je na całą Palestynę.<sup>41</sup> Aleksandryjscy przybysze trafili na podatny grunt

<sup>35</sup> Por. M. Bednarz, *Pisma św. Jana*, Tarnów 1994, 27.

<sup>36</sup> Niektórzy egzegeci przyjmują, że w tym czasie zginął męczeńską śmiercią Jan Apostoł. Por. S. Mędała, *Tradycja Janowa w świetle współczesnych badań*, w: Mów, Panie, bo słucha sługa Twój, red. W. Chrostowski, Warszawa 1999, 160n.

<sup>37</sup> Za wczesną, przypadającą na lata czterdzieste, redakcją pierwszego zarysu Ewangelii św. Jana opowiada się: R. T. Fortna, *The Gospel of Sings. A Reconstruction of the Narrative Source Underlying the Fourth Gospel*, Cambridge 1970.

<sup>38</sup> Por. P. Dreyfus, *Św. Paweł*, Częstochowa 2003, 172n.

<sup>39</sup> Warto zwrócić uwagę na wpływy egipskie, które przenikały także do sztuki chrześcijańskiej. W katakumbach spotykamy rysunek Jezusa wskrzeszającego Łazarza stojącego na wzór egipskiej mumiumi w grobie podobnym do kapliczki. Por. E. Jastrzębowska, *Sztuka wczesnochrześcijańska*, Kraków 2008, 47.

<sup>40</sup> Na związek apokaliptyki palestyńskiej ze środowiskiem aleksandryjskim zwraca uwagę: J. Daniélou, *Teologia judeochrześcijańska*, Kraków 2002, 31.

<sup>41</sup> W środowisku egipskim sytuuje się redakcję części Wyroczni Sybilińskich. Por. J. Daniélou, *Teologia*, 31.

nastrojów anty rzymskich wywołanych decyzją Kaliguli, który w 40 r. rozkazał umieścić swój pomnik w Świątyni Jerozolimskiej.<sup>42</sup> Apollosowi i jego uczniom przypuszczalnie możemy przypisać subtelne aluzje do Starego Testamentu, które odbiegają od tradycji prezentowanej przez synoptyków. Środowisko aleksandryjskie ukształtowało alegoryczną interpretację tekstów świętych, która za pośrednictwem Apollosa i jego uczniów mogła wywrzeć wpływ na kształtowanie się tradycji wspólnoty Janowej.

Powoli pierwsza emigracja, może na terenie Samarii lub Syrii, kształtuje swoją teologię. Wspólnota Janowa wchłania nawróconych Samarytan, którzy wnieśli prawdopodobnie chrystologię od górną, uwydatniającą boski charakter Jezusa.<sup>43</sup> Środowisko Samarytan jest również odpowiedzialne za eksponowanie obrazu Jezusa jako nauczyciela. Taki obraz tworzony mógł być na podstawie mesjańskich oczekiwań wspólnoty Samarytan. Mesjasz, nazywany Taheb, to prorok na wzór Mojżesza.<sup>44</sup> Miał on wydobyć ukrytą Arkę Przymierza, naczynia kultowe i zainaugurować okres pokoju i dobrobytu. Był przeciwstawiany Mesjaszowi pochodzącemu z rodu Dawida.<sup>45</sup> Samarytanie stworzyli teologiczny pomost dla środowiska hellenistów. Apostoł Jan wyprowadza tę grupę chrześcijan z Samarii do Efezu. Dyskusyjną pozostaje kwestia, czy była to droga lądowa przez Antiochię, czy droga morska prowadząca bezpośrednio do Efezu. Bardziej prawdopodobną wydaje się droga morska, która wyjaśnia, dlaczego wybrano akurat miasto portowe w Azji Mniejszej na osiedlenie wspólnoty. W tym przypadku kwestią dyskusyjną pozostaje możliwość zetknięcia się św. Pawła i św. Jana w Efezie. Prawdopodobny czas pobytu św. Pawła w Efezie przypada na lata 54-56. Czy Jan już przybył do Efezu? Milczenie Łukasza w tej kwestii w *Dziejach Apostolskich* jeszcze niczego nie wyjaśnia. Autor *Dziejów Apostolskich* buduje wspólnotę Kościoła na dwóch wielkich filarach na Piotrze i Pawle i w tej konwencji utrzymuje całe dzieło. Zresztą sam Paweł reprezentuje inną szkołę teologiczną pierwotnego chrześcijaństwa. Paweł wywodził się z środowisk faryzejskich przeciwnie ustosunkowanych do saduceuszów, którzy prawdopodobnie stanowili pierwotny rdzeń wspólnoty Janowej. Zatem tworzenia się dwóch równoległych wspólnot chrześcijańskich w tym dużym małoazjatyckim mieście nie da się wykluczyć. Sugerowałyby to zresztą autor *Dziejów Apostolskich*, który wyjątkowo w Efezie nie mówi o nauczaniu Pawła Żydów lub pogan, ale rozpoczęciu nauczania od „jakichś uczniów” (19,1b).<sup>46</sup> Czyżby „*jacyś uczniowie*” to uczniowie Jana? Wykluczyć się tego nie da, ale bardziej prawdopodobne wydaje się przybycie Jana z małą wspólnotą tuż po zakończeniu działalności ewangelizacyjnej Pawła. Jest wielce prawdopodobne, że szkoła Tyranosa, w której nauczał Paweł została wchłonięta przez wspólnotę Janową. Był to jednak proces długotrwały, ponieważ pierwotne chrześcijaństwo kształtowało się na wzór synagogałny, gdzie istniała duża autonomia między synagogami.

W Jerozolimie i okolicach nasilają się prześladowania chrześcijan ze strony środowiska zelotów. W tym czasie, w 62 r. pod wpływem decyzji arcykapłana Annasza, potwierdzonej przez sanhedryn, ginie Jakub, brat Pański. Jakub reprezentował w pierwotnym Kościele kierunek pragnący szukać kompromisu z środowiskami radykalnymi poprzez zachowanie Tory i opowiadaniem się po stronie ubogich. Jego śmierć zniweczyła ostatnią nadzieję chrześcijan z Jerozolimy na dialog z głównymi nurtami judaizmu. Pozostający do tej pory w

<sup>42</sup> Por. M. Kokoszko, *Kaligula*, w: *Słownik cesarzy rzymskich*, Poznań 2001, 29.

<sup>43</sup> Por. F. Gryglewicz, S. Mędała, J. Chmiel, *Tradycja św. Jana*, w: *Wstęp do Nowego Testamentu*, Poznań 1996, 455.

<sup>44</sup> Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, Warszawa 2000, 195, również: S. Mędała, *Tradycja Janowa w świetle współczesnych badań*, 154.

<sup>45</sup> Por. J. Ciecieląg, *Poncjusz Piłat prefekt Judei*, Kraków-Mogilany 2003, 104.

<sup>46</sup> Por. W. Rakocy, „*Będziecie moimi świadkami...*” (*Dz 1,8*), w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, T.9, *Dzieje Apostolskie. Listy św. Pawła*, Warszawa 1997, 46.

cieniu Kościoła Janowy mógł wchłonąć część wspólnoty Jakubowej<sup>47</sup>, której zabrakło przywódcy i udać się na emigrację. Ta druga emigracja identyfikująca się z Janem udaje się do Pelli.<sup>48</sup> Następnie wspólnota wchłania rozczarowanych powstaniem Żydów w szczególności ze środowisk saducejskich. Wspólnota dostosowuje do własnych potrzeb przyniesioną przez nich tradycję apokaliptyczną opartą na wizjach proroków zinterpretowanych w nowych czasach. Kształtuje się powoli chrześcijańska tradycja apokaliptyczna. Może już tutaj należy szukać specyficznej formy interpretacji Starego Testamentu widocznej później w Apokalipsie. Przywództwo grupy może obejmować nowy człowiek, który ze względu na szacunek wobec apostoła założyciela wspólnoty przyjmuje również imię Jan.<sup>49</sup> Zetknięcie chrześcijan z środowiskiem hellenistycznym mogło prowadzić do przejmowania nowych wzorców literackich. Tym bardziej, że do Efezu mogła przybyć również grupa chrześcijan wywodząca się ze środowisk przychylnych hellenizmowi lub wręcz wywodzących się spośród Greków. Nie należy przecież zbyt łatwo lekceważyć tradycji Kościoła potwierdzonej przez badania archeologów, mówiącej o powiązaniach postaci apostoła Filipa ze środowiskiem Efezu.<sup>50</sup> Wydaje się, że Filip był odpowiedzialny za wyprowadzenie z terenów Zajordania części chrześcijan pochodzenia greckiego. Potwierdza to również sama Ewangelia Jana mówiąca, że Grecy pragnący poznać Jezusa szukali pośrednictwa w Filipie (J 12,20-22).

W latach sześćdziesiątych Jan Apostoł znajduje się już w Efezie<sup>51</sup> i tworzy wspólnotę na wzór synagogi. Grupa Janowa wchłania tradycję aleksandryjską przyniesioną do Efezu przez środowisko Apollosa.<sup>52</sup> Temu środowisku zawdzięczamy wprowadzenie do tradycji Janowej świadectw Jana Chrzciciela (Dz 18,24-26; 19,1-7), ewentualnie metody interpretacji Starego Testamentu. To środowisko mogło już posiadać liczne związki z hellenistyczną filozofią wykorzystując jej aparat pojęciowy do wyrażenia przesłania Jezusa. Apollos może odzwierciedlać również nurt afrykański rodzącego się chrześcijaństwa. Warto zauważyć, że zasięg chrześcijaństwa w II w. w Afryce pokrywa się w przybliżeniu z rozmieszczeniem punickich osiedli.<sup>53</sup> Wspólnota Janowa narażona jest na prześladowania ze strony Nerona. Pierwsi emigranci z grupy z Pelli dołączają do pozostałych członków wspólnoty Janowej, radykalizują grupę. Owocem może być pierwsza redakcja Apokalipsy.

Kolejna emigracja z Pelli zasila pierwszą emigrację z lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Następuje synchronizacja istniejących teologii. Wydaje się, że mimo przepływu myśli teologicznej między jedną i drugą grupą teologiczną pełnej synchronizacji nie osiągnięto. Dwa nurty w ramach jednej wspólnoty Janowej rozwijają się równolegle. Owocem tych

<sup>47</sup> Zastanawiająca pozostaje reakcja części środowiska żydowskiego, która doprowadza do odwołania z urzędu panującego arcykapłana Annasza z powodu niesprawiedliwego wyroku na Jakubie. Por. J. Flawiusz, *Antiquitates Judaicae*, XX,9,1. Dowodzi to głębokich sprzeczności społecznych, które mogły wywoływać wydawałoby się sprzeczne powiązania. Jakub zachowujący wiernie Torę, reprezentujący środowisko ubogich, mimo różnic w poglądach na Mesjasza mógł być akceptowany jako przedstawiciel nowej szkoły w ramach judaizmu.

<sup>48</sup> Zob. Euzebiusz, *Historia Kościoła*, III,5,2; Epifaniusz, *Haereses*, 29,7; *De mensuris et ponderibus*, 15. Por. K. Wengst, *Bedrängte Gemeinde und verherrlichter Christus. Der historische Ort des Johannesevangeliums als Schlüssel zu einer Interpretation*, Neukirchen 1981, 80, również M. Cary, H. Hayes Scullard, *Dzieje Rzymu*, T.2, Warszawa 2001, 184.

<sup>49</sup> Nie wykluczone, że poznał on również Jezusa pod koniec działalności ziemskiej. Por. A. Paciorek, *Ewangelia umiłowanego ucznia*, Lublin 2000, 50.

<sup>50</sup> Egzegeci raczej powszechnie przyjmują obecność Filipa w Efezie. Dyskusja toczy się wokół identyfikacji tej postaci: czy jest to Filip apostoł, czy Filip diakon. Najważniejsze jest jednak to, że w jednym i drugim przypadku są reprezentantami środowiska hellenistycznego.

<sup>51</sup> M. Bednarz sugeruje lata 67 – 70, ale nie można wykluczyć jeszcze wcześniejszego przybycia Jana do Efezu. Por. M. Bednarz, *Pisma św. Jana*, 20.

<sup>52</sup> Apollos prawdopodobnie założył wspólnotę opartą na nauce Jana Chrzciciela i Jezusa. Określenie Dziejów Apostolskich (19,7), że wszystkich ich było dwunastu może sugerować wspólnotę analogiczną do Kościoła.

<sup>53</sup> Por. M. Hours-Miédan, *Kartagina*, Warszawa 1988, 78n.

dwóch nurtów teologicznych będzie Ewangelia i Apokalipsa. Grupa doświadczona wydarzeniami powstania żydowskiego będzie kontynuowała myśl apokaliptyczną. Grupa przybyła wcześniej do Azji Mniejszej powoli przechodzi od struktur wzorowanych na synagogach w kierunku modelu szkoły teologicznej wykorzystującej w dużej mierze pojęcia filozoficzne szkoły stoickiej. Ta grupa wchłania Samarytan i hellenistów, którzy w rodzącej się wspólnocie Janowej staną się katalizatorem rozwoju chrystologii preegzystencji.<sup>54</sup> Do tej grupy przyłącza się również część wspólnoty esseńskiej po rozbiciu ich centrum duchowego w Qumran w 68 r. po Chr.<sup>55</sup> Jest bardzo prawdopodobne, że, esseńczycy mieli utrudniony powrót do wspólnoty żydowskiej ze względu na zastosowanie wobec nich Dwunastego błogosławieństwa z modlitwy Osiemnastu błogosławieństw.<sup>56</sup> Wnoszą w nurt myśli teologicznej środowisk janowych rozwiązania dualistyczne, a przede wszystkim rozwijają teologię światłości.<sup>57</sup> Uczeń Janowy, który przyprowadził drugą grupę przyjmuje tytuł Prezbitera w odróżnieniu od Jana Apostoła. Szkoła musi się uporać z tendencjami zelockim w środowisku efeskim. Reprezentantem tego środowiska pozostaje Cerynt (Keryntos), który w Jezusie widzi zwykłego człowieka, na którego zstąpił Chrystus w momencie chrztu i opuścił Go przed męką.<sup>58</sup> W obrazie stworzenia świata materialnego przyjmuje pośrednictwo aniołów. Stąd ostrożność szkoły Janowej w podkreślaniu aspektów ludzkich w Jezusie oraz wypracowanie credo w oparciu o pojęcie Logosu, który uczestniczy w akcie stwórczym.

Dwa nurty środowiska Janowego rozwijają się równolegle. Nurt apokaliptyczny został wzmocniony przez środowisko hellenistów, którzy przeżyli szok wybuchu Wezuwiusza w 79 r. i zniszczenia miast Pompei, Herkulanum i Stabie. Nurt pielęgnujący orędzie ewangeliczne wypracowuje własną liturgię zastępując w ten sposób liturgię synagogałną. Wobec świata hellenistycznego nurt ten coraz bardziej zmierza w kierunku prezentacji własnej myśli pod szyldem szkoły filozoficznej. Katalizatorem przemian jest środowisko synagogałne, które wykluczając chrześcijan z własnych kręgów stawiało ich poza prawem rzymskim. Utworzenie szkoły teologicznej stało się koniecznością prawną. Wygnanie filozofów z Rzymu na mocy edyktu cesarskiego z 74 r.<sup>59</sup> nie powodowało utraty przywilejów w obrębie Imperium Rzymskiego, a może to świadczyć o ich silnej pozycji w ówczesnym świecie. Edykt ten mógł również przyspieszyć w niektórych przypadkach decyzję wejścia na drogę życia chrześcijańskiego wielu wykształconych ludzi ówczesnej epoki.

Wyrzucenie chrześcijan z synagogi po synodzie w Jabne ok. 90 r. definitywnie zamknęło proces związku z synagogą i umocniło model szkoły teologicznej na wzór szkół filozoficznych. Pojawiające się w Ewangelii Jana terminy: „uczeń”, „przyjaciele”, „bracia” mogą odzwierciedlać styl hellenistycznej szkoły filozoficznej. Wzorcem pojęciowym dla Janowej szkoły teologicznej mogła stać się szkoła stoicka. Wydaje się, że, Jan apostoł współtworzył tę szkołę. Jednak zesłanie na wyspę Patmos mogło zradycalizować jego poglądy i spowodować zwrot w kierunku szkoły apokaliptycznej, której owocem byłaby Apokalipsa, tym razem powtórnie przeredagowana. Zesłanie Jana może mieć związek nie tylko z prześladowaniem chrześcijan, ale i z wygnaniem filozofów z Rzymu w 89 r. po Chr., a z Italii w 95 r. po Chr. przez Domicjana (81-96).<sup>60</sup> Stoicki ideał dobrego władcy często

<sup>54</sup> Por. F. Gryglewicz, S. Mędała, J. Chmiel, *Tradycja św. Jana*, w: Wstęp do Nowego Testamentu, Poznań 1996, 455.

<sup>55</sup> Por. J. C. VanderKam, *Manuskrypty znad Morza Martwego*, Warszawa 1996, 25.

<sup>56</sup> Por. D. Flusser, *The World History of the Jewish People*, Jerusalem 1977, 23-24.

<sup>57</sup> Teologia dualistyczna, a w szczególności opozycja światła i ciemności rozwijana była również przez środowiska perskie. Por. M. Składankowa, *Kultura Perska*, Wrocław 1995, 16

<sup>58</sup> Por. J. Daniélou, *Teologia judeochrześcijańska*, 81.

<sup>59</sup> Por. S. Stabryła, *Historia literatury starożytnej Grecji i Rzymu*, Wrocław 2002, 164.

<sup>60</sup> Por. S. Stabryła, *Historia literatury starożytnej Grecji i Rzymu*, Wrocław 2002, 195 również M. Cary, H. H. Scullard, *Dzieje Rzymu*, T.2, 198.



stawiał filozofów tego kierunku w opozycji do panującego cesarza.<sup>61</sup> Jan przewodząc szkole teologicznej, która wykorzystywała pojęcia filozofii stoickiej, mógł uchodzić z perspektywy władzy rzymskiej za szczególnie niebezpiecznego dla porządku publicznego. Tym bardziej, że wspólnota Janowa nie mogła zaakceptować deifikacji już za życia cesarza wraz z obowiązkiem zanoszenia modlitw, składania ofiar kadzielnych i oddawania czci boskiej jego posągom. Wymóg, by w korespondencji zwracano się do niego przez określenie: Dominus et deus noster świadczy o celowym propagowaniu swego kultu przez tego cesarza.<sup>62</sup> Należy też uwzględnić w decyzjach Domicjana pewne aspekty irracjonalne z punktu widzenia współczesnych ludzi. Na przykład Nerwa popadł w niełaskę u Domicjana i został wygnany z Tarentu z powodu horoskopu, który przepowiadał, że zostanie cesarzem.<sup>63</sup>

Dominacja faryzeuszy w Jabne mogła przyspieszyć decyzję wielu saduceuszy związania się ze wspólnotą chrześcijańską. Bardziej związani z tradycją hellenistyczną wybierali szkołę Janową, która ukształtowała Ewangelię. Przywiązani bardziej do tradycji narodowych szkołę apokaliptyczną. Saduceusze dwa razy przegrali, gdy zburzona została Świątynia Jerozolimska i gdy faryzeusze przejęli przywództwo wśród Żydów. Mając wybór między stylem życia faryzejskim a chrześcijańskim wielu wchodziło na drogę życia chrześcijańskiego. Tym bardziej, że jeszcze do synodu w Jabne chrześcijaństwo mogło być traktowane jako jedna ze szkół w ramach judaizmu. Warto zauważyć, że chrześcijaństwo zaoferowało saduceuszom składanie ofiary, natomiast w środowisku judaizmu ofiara ustała. Dla saduceuszy tak bardzo związanym z kultem ofiar w Świątyni Jerozolimskiej, ofiara Chrystusa stawała się przedłużeniem tamtych ofiar. Cechą charakterystyczną Ewangelii Janowej pozostaje uwypuklenie podążania za Jezusem ludzi z wyższych kręgów społeczeństwa Izraela, a pomijanie kręgów ludzi ubogich. Termin πτωχός (ubogi) pojawia się tylko raz w Ewangelii Jana, w scenie namaszczenia, w ustach Judasza zgorszonego rzekomym marnotrawstwem (12,4-8).<sup>64</sup> Opcja na rzecz wyższych sfer Izraela może wskazywać również na saduceuszy, którzy uchodzili za ludzi zamożnych przed zburzeniem Świątyni Jerozolimskiej.<sup>65</sup> Ułatwieniem decyzji przejścia na chrześcijaństwo dla saduceuszy było objęcie ich ugrupowania formułą Birkat ha-Minim z Osiemnastu Błogosławieństw, która wykluczała ich ze wspólnoty synagogałnej.<sup>66</sup> Warto zauważyć, że Ewangelia Jana nie wspomina saduceuszy<sup>67</sup> tak jakby była pisana z ich pozycji, a całą odpowiedzialność za śmierć Jezusa przerzuca na stronictwo faryzeuszów i wąską grupę arcykapłanów.

Wydaje się, że gdzieś w tym czasie należy datować śmierć Jana Apostoła<sup>68</sup>, albo na rządy cesarza Nerwy (96-98) albo Trajana (98-117). Nerwa odwołał z wygnania osoby skazane przez poprzedni reżim i przywrócił im w miarę możliwości majątki.<sup>69</sup> Jest bardzo prawdopodobne, że wówczas powrócił z wygnania Jan Apostoł. Jak długo jeszcze żył trudno dać precyzyjną odpowiedź. Wspólnotą dalej kieruje Jan Prezbiter, który również wkrótce umiera.

<sup>61</sup> Por. M. Kokoszko, *Domicjan*, w: Słownik cesarzy rzymskich, Poznań 2001, 63.

<sup>62</sup> Por. W. Popielewski, Alleluja! Liturgia godów Baranka eschatologicznym zwycięstwem Boga (Ap 19,1-8), Kielce 2001, 93.

<sup>63</sup> Por. M. Kokoszko, *Nerwa*, w: Słownik cesarzy rzymskich, Poznań 2001, 65.

<sup>64</sup> Por. A. Paciorek, *Ewangelia umiłowanego ucznia*, Lublin 2000, 50.

<sup>65</sup> Próba identyfikacji tradycji o bogatym młodzieńcu (Mk 10,17-27; Mt 19,16-26; Łk 18,18-27; EwNaz 16) z postacią umiłowanego ucznia, chociaż mieści się w granicach prawdopodobieństwa, to jednak wydaje się jeszcze mało udokumentowana. Por. S. Mędała, *Tradycja Janowa w świetle współczesnych badań*, w: Mów, Panie, bo słuca sługa Twój, red. W. Chrostowski, Warszawa 1999, 158n.

<sup>66</sup> Por. D. Flusser, *The World History of the Jewish People*, Jerusalem 1977, 23-24.

<sup>67</sup> Por. A. Paciorek, *Ewangelia*, 88.

<sup>68</sup> Na temat śmierci Jana Apostoła toczy się wielka dyskusja. Jedni łączą śmierć Jana ze śmiercią jego brata Jakuba już w 43 r. inni przenoszą ją aż na czasy Trajana. Tradycja Kościoła jest niejednoznaczna w tej kwestii.

<sup>69</sup> Por. M. Kokoszko, *Nerwa*, w: Słownik cesarzy rzymskich, Poznań 2001, 66.

Zbliżony czas śmierci Jana Apostoła i Jana Prezbitera, wspólne miejsce działania i ta sama tradycja spowodowały, że bardzo często później mylono te dwie postacie.<sup>70</sup> Szkoła odnosi się z wielkim pietyzmem do nauczania mistrza i po wprowadzeniu drobnych korekt do istniejącej już Ewangelii zamyka działalność redaktorską. Niewykluczone, że rozdział 21 został dopisany po śmierci Jana Prezbitera w momencie kiedy postać Jana Prezbitera odchodziła w cień, a uwypuklana była postać założyciela szkoły Jana Apostoła.

W tym okresie wspólnota staje wobec zagrożenia rodzącej się gnozy. Gnoza wchłania byłych esseńczyków, hellenistów oraz przedstawicieli starych kultów wschodnich. Niewykluczone, że ostatni redaktor uczynił jeszcze kilka korekt w kompozycji Ewangelii w celu przeciwdziałania poglądom rodzącej się gnozy.

Trudno odpowiedzieć, czy ten sam redaktor jest odpowiedzialny za ostateczny kształt Apokalipsy. Możemy jednak przypuszczać, że dwa nurty ewangelizacyjne w pierwotnym Kościele podążały równoległe obok siebie i posiadały innych przedstawicieli. Nauka systematyczna oparta w dużej mierze na wzorcach filozofii hellenistycznej posiadała swoich nauczycieli. Forma interpretacji prorockiej posiadała inaczej przygotowanych mówców. Zatem należy przypuszczać, że dwa nurty ewangelizacyjne wywodzące się ze wspólnego nauczania Janowego koegzystowały równoległe obok siebie wzajemnie się przenikając, ale posiadając innych liderów, którzy byli ostatecznymi redaktorami Ewangelii i Apokalipsy.

Wydaje się, że taki stan rozdzielenia ewangelizacyjnego w szkole Janowej istniał już za życia mistrza i był przez niego akceptowany. Co więcej sam Jan mógł się posługiwać dwoma sposobami przemawiania uwzględniającymi środowisko adresatów. Inaczej przemawiał w kręgach bardziej zhellenizowanych, inaczej w środowisku przywiązany do tradycji starotestamentalnej. Co więcej mogła to być stała struktura Kościoła pierwotnego składająca się z dwóch elementów ewangelizacyjnych. Autor *Dziejów Apostolskich* wymienia jednocześnie proroków i nauczycieli umieszczając wśród nich: Barnabę, Szymona zwanego Nigrem, Lucjusza Cyrenejczyka, Manaena i Szawła (Dz13,1). Dwie formy ewangelizacyjne istniałyby zatem też we wspólnocie Pawłowej. Do naszych czasów przetrwał owoc pracy Pawłowej ze względu na wybitny talent twórczy tego apostoła. Nie wiemy zresztą czy kręgi prorockie z Kościoła antiocheńskiego utrzymały się na płaszczyźnie ortodoksji po śmierci Pawła. Janowi mogło się udać skutecznie przeprowadzić własną wspólnotę przez czas wpływów zelockich i zachować jedność wspólnoty. Jednak Listy do siedmiu Kościołów świadczą o istniejących zagrożeniach i konieczności ostrych interwencji apostoła.

## 5. Czas powstania:

W tekście Apokalipsy występuje wiele dubletów. Raz zaprezentowane postacie ponownie pojawiają się bez rodzajnika tak jakby jeszcze nie były znane. W tekście występuje wiele nieciągłości, zapowiadany dalszy ciąg akcji przerywany jest często przez nową myśl.<sup>71</sup> Hipoteza Boismarda zakłada, że jeden i ten sam autor w dwóch okresach napisał dwie odmienne apokalipsy, które następnie zostały połączone przez anonimowego autora w jedną całość. Listy do siedmiu Kościołów również zostały napisane przez tego samego autora, ale

<sup>70</sup> Nie możemy wykluczyć jakiegos pokrewieństwa między Janem Apostołem, a Janem Prezbitarem. Wiemy, że w rodzinach kapłańskich starano się zawierać małżeństwa w ramach tej samej klasy kapłańskiej, a jednym z głównych motywów takich bliskich więzów mogły być względy finansowe.

<sup>71</sup> Por. J. Sweet, *Apokalipsa św. Jana*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, Warszawa 1996, s. 21.

na początku funkcjonowały niezależnie i zostały złączone z właściwą Apokalipsą w ostatniej fazie jej redakcji.

Wydaje się jednak, że proces kształtowania Apokalipsy był jeszcze dłuższy, że należy jeszcze uwzględnić przed redakcyjny kształt tekstu, kiedy funkcjonowały luźne przepowiednie interpretujące dzieje ludzkości.

Zatem należy przypuszczać, że pierwszą fazą kształtowania się Apokalipsy był teren Egiptu z dużym prawdopodobieństwem w Aleksandrii. Świadczą o tym liczne związki z obrazowością religijną Egiptu, które musiały budzić określone skojarzenia u słuchaczy lub czytelników. Obraz zasiadającego na tronie w gronie dwudziestu czterech starców przypomina egipski sąd przeprowadzany nad zmarłym po śmierci w gronie czterdziestu dwu przedstawicieli poszczególnych nomów Egiptu.<sup>72</sup> W przypadku Apokalipsy dwudziestu czterech starców reprezentuje dwanaście pokoleń Izraela i Kościół zbudowany na fundamencie dwunastu apostołów. Apokaliptyczna Księga Życia przypomina Księgę Umarłych, która służyła jako podstawa do wydania wyroku po śmierci. Na tymże sądzie, w wierzeniach Egipcjan, w Sali Sprawiedliwości zmarli mieli wstawić się czyści, w białych szatach<sup>73</sup>, co przypomina obraz zbawionych z Apokalipsy (6,11). Jezioro ognia (λίμνην τοῦ πυρός) (Ap 19,20; 20,14-15; 21,8), jako obraz drugiej śmierci, przypomina identyczne jezioro ognia z tradycji egipskiej wyobrażające los człowieka po wydaniu wyroku na sądzie po śmierci.<sup>74</sup> Nawet idea imienia nowego z Ap 2,17 może pochodzić z Egiptu, gdzie noszono amulety z wypisanym imieniem opiekuńczego bóstwa. Imię boga Re pozostawało w ukryciu, aż do momentu ujawnienia go Isis.<sup>75</sup> Aluzja do Sodomy i Egiptu (Ap 11,8), gdzie wyraźnie zastępuje się miasto Gomorę Egiptem może również wskazywać, że Egipt stał się synonimem zła. Najbardziej prawdopodobnym czasem redakcji tej Apokalipsy były wydarzenia związane z pogromami Żydów w Aleksandrii. Niewykluczone, że luźno funkcjonujące przepowiednie wywodziły się ze środowiska radykalnie nastawionego do świata rzymskiego. Mogło to być środowisko sympatyzujące z grupą zelotów. Nie możemy zapomnieć, że nawet do grona apostołowego zostali powołani sympatycy tej drogi przygotowującej przyjście Mesjasza. W gronie odczytujących dzieje w kategoriach apokaliptycznych mogli się pojawić pierwsi judeochrześcijanie. Pierwsza wersja apokalipsy mogła zatem powstać w czasach pogromów Żydów w Aleksandrii za panowania Kaliguli (37-41) lub Klaudiusza (41-54). Wielki pogrom Żydów przez Aleksandryjczyków miał miejsce w sierpniu 38 r. po Chr. Atmosferę pogarsza jeszcze bardziej prowokacyjna decyzja Kaliguli umieszczenia posągu Gajusza-Zeusa w adytonie Świątyni Jerozolimskiej.<sup>76</sup> Najwyraźniej pogrom Żydów w Aleksandrii został wywołany i był podsycany przez antyżydowskie kręgi w Rzymie. Żydzi i wraz z nimi judeochrześcijanie liczyli na pomyślne rozwiązanie ich sytuacji w Aleksandrii za pośrednictwem poselstwa wysłanego do Rzymu, na czele z Filonem Aleksandryjskim. Należy przypuszczać, że w międzyczasie gromadzili się na modlitwie i interpretowali teksty święte w nowej sytuacji zagrożenia. Jednak najwięcej przepowiedni pokrzepiających prześladowanych mogło powstać za rządów Klaudiusza, ponieważ wówczas mamy apogeum nastrojów antyżydowskich na terenie Aleksandrii. Trudno ocenić, czy były to ustnie funkcjonujące przepowiednie, czy też pojawił się jakiś pisemny zbiór mający na celu pocieszyć prześladowanych i zachęcić do wytrwania przy Bogu. Istnienie takich przepowiedni z tego

<sup>72</sup> Por. W. Bator, *Ju Nešeru*, w: *Leksykon. Zaświaty i krainy mityczne*, red. M. Sacha-Piekło, Kraków 1999, 135.

<sup>73</sup> Por. A. K. Turner, *Historia Piekła*, Gdańsk 2004, 16.

<sup>74</sup> Por. W. Bator, *Sza Nešru*, w: *Leksykon. Zaświaty i krainy mityczne*, red. M. Sacha-Piekło, Kraków 1999, 212.

<sup>75</sup> Por. S. Morenz, *Egyptian Religion*, Ithaca, NY 1973, s. 21. Szerzej na temat teologii imion w starożytnym Egipcie pisze: A. Niwiński, *Bóstwa, kultury i rytuały starożytnego Egiptu*, Warszawa 2004, 204-212.

<sup>76</sup> Por. E. Osek, *Wprowadzenie*, w: *Filon z Aleksandrii*, Flakkus. Pierwszy pogrom Żydów w Aleksandrii, Kraków 2012, 5-102

czasu potwierdza autor *Dziejów Apostolskich* przytaczając słowa proroka Agabosa, który przepowiedział, „że na całej ziemi nastanie głód. Nastąpił on za Klaudiusza” (Dz 11,27).

W kanonicznej *Apokalipsie* autor mówi o prześladowaniach, jakie stały się udziałem chrześcijan. Dwa największe prześladowania w ówczesnych czasach były za Nerona (54-68 po Chr.) w roku 64 oraz za Domicjana (81-96) w roku 95. Z Ap 17,10 dowiadujemy się, że cesarzem prześladowcą jest szósty z kolei władca. Otóż Domicjan jest z rządu jedenastym lub dwunastym władcą (zależnie od tego, czy za pierwszego uzna się Juliusza Cezara czy Oktawiana Augusta), natomiast szóstym jest właśnie Neron, gdy się zacznie liczyć od Cezara. W tym kontekście łatwo wyjaśnić kult ze strony narodów wobec Bestii, ponieważ zarówno Cezar jak i August zostali w tym czasie ubóstwieni. Liczba Bestii może oznaczać Nerona.<sup>77</sup> Jedną apokalipsa powstałaby zatem w czasach rządów Nerona mniej więcej w latach 64-68, to jest przed datą męczeństwa świętych Piotra i Pawła, gdy jeszcze istniała Świątynia Jerozolimska. Kolejna apokalipsa, inspirowana wizjami Ezechiela, powstała między 70 a 95 r., prawdopodobnie za rządów Domicjana (81-96), sugeruje to brak Świątyni Jerozolimskiej, czyli czasy po 70 r. oraz mowa o prześladowaniach, które należy wiązać z rokiem 95. Listy do siedmiu Kościołów dołączono na końcu około 95 r. lub 96. Ostateczny kształt *Apokalipsy* nadał anonimowy redaktor, który starał się w miarę możliwości mało naruszyć łączone teksty. Czas ostatecznej redakcji przypadłby na czasy rządów Nerwy (96-98) lub, co jest jeszcze bardziej prawdopodobne, na czasy rządów Trajana (98-117). Za tą ostatnią wersją opowiadają się niektóre głosy tradycji.<sup>78</sup>

Pierwotny Kościół był podzielony, co do przyjęcia daty powstania *Apokalipsy*, część tradycji opowiedziała się za czasami Nerona (54-68), a część za czasami Domicjana (81-96).

Za czasami Nerona (54-68) opowiadają się: *Acta Joannis* (połowa II w. po Chr.); Tertulian (+ 222/3) łączy męczeństwo św. Piotra i Pawła z wygnaniem Jana. „Jak szczęśliwy jest ten Kościół Rzymski...gdzie...apostoł Jan, po zanurzeniu we wrzącej oliwie i wyjściu z tego bez szwanku..., został zesłany na wyspę” (*Corpus christianorum*).

Za czasami powstania 90-95, a więc pod koniec panowania Domicjana (81-96) opowiadają się: Św. Ireneusz w *Adversus haereses* sugeruje autorstwo Jana apostoła oraz mówi, że Jan miał wizje apokaliptyczne: „niedawno, prawie za życia naszego pokolenia, pod koniec panowania cesarza Domicjana”<sup>79</sup>; Wiktoryn, bp Pettau w Styrii mówi, że Jan został skazany za cesarza Nerwy (96-98); Euzebiusz mówi, że Jan wrócił z Patmos do Efezu za cesarza Nerwy (96-98). „Prawo Senatu rzymskiego pozwoliło wrócić do swoich własnych dóbr tym, którzy zostali niesprawiedliwie wygnani... Wówczas również apostoł Jan z wyspy swojego wygnania powrócił do miejsca zamieszkania w Efezie.” (*Hist. Kościoła*).

Najwyraźniej w tradycji pozostało utrwalone przekonanie, że *Apokalipsa* powstawała w różnych fazach rozwoju. Jednak tradycja nieuwzględniała całego procesu tworzenia się dzieła zajmując się raczej tylko kluczowymi etapami w powstawaniu tekstu. Możemy przyjąć zatem, że pierwsza faza powstawania *Apokalipsy* przypadła na koniec lat trzydziestych lub początek lat czterdziestych w Egipcie, kolejnym etapem było przeniesienie tradycji do Palestyny i reinterpretacja przepowiedni w świetle rządów Nerona, wybuchu powstania żydowskiego. Trudno rozstrzygnąć, czy redakcja nastąpiła pod koniec rządów Nerona, czy już po zburzeniu Jerozolimy. Wydaje się, że ten drugi czas jest bardziej prawdopodobny. Kolejna interpretacja tekstu nastąpiła po erupcji Wezuwiusza w 79 r. po Chr. za rządów Domicjana. Za rządów Nerwy lub Trajana nastąpiła ostateczna redakcja tekstu, uczyniła to prawdopodobnie szkoła Janowa, w której mógł jeszcze działać Jan Prezbiter.

<sup>77</sup> Ap 13,18, która wspomina liczbę 666 może oznaczać kryptonim imienia Neron Qesar (therion = bestia).

<sup>78</sup> Por. A. Jankowski, *Apokalipsa św. Jana*, (PŚNT-XII), Poznań 1959, 57-63.

<sup>79</sup> Ireneusz, *Adv. Haer.* 4,20,11: PG 7, 1940-1941.

## 6. Miejsce powstania:

Uwzględniając długi etap rozwoju Apokalipsy, aż do przybrania obecnego kształtu należy wyróżnić kilka ewentualnych miejsc jej powstawania. Pierwszym etapem kształtowania się Apokalipsy była prawdopodobnie Aleksandria za czasów Klaudiusza (41-54). Na tym etapie mogły funkcjonować małe formy z dużym prawdopodobieństwem przekazywane ustnie, ale nie można wykluczyć już pierwszych pojedynczych spisanych tekstów. W drugim etapie małe formy dotarły na teren Palestyny i zostały przyswojone przez wspólnotę Janową, której już część wywędrowała poza Palestynę do Azji Mniejszej. Należy przypuszczać, że ruch zelocki, który nasilił w tym okresie swoją propagandę wykorzystywał wizje apokaliptyczne do pokazania, że interwencja Mesjasza jest już blisko. Drogi Kościoła i środowiska żydowskiego powoli się rozchodzą. Zeloci próbują przejąć inicjatywę nad całością życia narodowo-religijnego, dochodzi do prześladowań chrześcijan ze strony zelotów. Zginął wówczas w 43 r. Jakub Starszy brat Jana. Prawdopodobnie Jan usunął się z terenu Jerozolimy, nie wiemy czy już do Azji Mniejszej, czy do Samarii lub Syrii albo też do Zajordania, do Pelli, jak chce tradycja. Zobaczmy go jeszcze na Soborze Jerozolimskim w 49 r., ale nie wyklucza to jego obecności w Azji Mniejszej, a jego przybycie na sobór mogło być wynikiem zaproszenia na spotkanie w gronie apostoelskim w bardzo ważnej kwestii stosunku do prawa starotestamentowego. Trudno zatem podjąć rozstrzygającą decyzję, czy Apokalipsa powstała na terenie Palestyny czy już została przeniesiona na teren Azji Mniejszej jej pierwotna wersja tutaj została dostosowana do wspólnoty chrześcijańskiej. Bardziej prawdopodobne pozostaje stwierdzenie, że tradycję apokaliptyczną przechowała wspólnota Janowa chroniąc się w Pelli za Jordanem i następnie przeniosła ją do Azji Mniejszej, gdzie Jan dotarł wcześniej. Tutaj we wspólnocie Janowej była przeżywana i nie wykluczone, że pojawiała się nauczaniu w czasie zgromadzeń liturgicznych. Tutaj św. Jan nadał jej prawdopodobnie pierwotny kształt literacki, który nazywamy Apokalipsą z czasów Nerona (54-68), chociaż mogła powstać po 70 r. po Chr., kiedy Neron już nie żył. Za Efezem jako miejscem powstania Apokalipsy opowiada się św. Ireneusz. Natomiast Tertulian sądzi, że Apokalipsa powstała na Patmos, czyli na jednej z wysp archipelagu Sporadów, a więc również w rejonie Azji Mniejszej.

## 2. Listy do siedmiu Kościołów – refleksja nad Ap 1,4-3,22

Jan prezentuje nam Chrystusa jako przechadzającego się (ὁ περιπατῶν) (2,1) wśród Kościołów Azji Mniejszej, które symbolicznie przedstawia siedem świeczników.<sup>80</sup> Zatem Jezus zostaje nam przedstawiony jako nauczyciel podobnie jak w szkole perypatetycznej był mistrz. Tego największego Nauczyciela reprezentuje tutaj Jan, według tradycji zwierzchnik Kościoła w Azji Mniejszej<sup>81</sup>. W imieniu Chrystusa usłyszymy pouczenia skierowane przez Jana do siedmiu Kościołów, które reprezentują Kościół Powszechny<sup>82</sup> do którego również i my należymy. W tle nauczania Janowego pozostaje wielki mistrz szkoły perypatetycznej, którym był Arystoteles i którego prywatna biblioteka znajdowała się w Pergamonie, a więc na terenie Azji Mniejszej.<sup>83</sup> Tym razem jednak nie filozofia będzie przedmiotem wykładu, ale prawdy wiary aktualizowane w konkretnych wspólnotach pierwotnego Kościoła. Oto na wstępie słyszymy trynitarne wyznanie wiary: „*Laska wam i pokój od Tego, Który jest, i Który był i Który przychodzi, i od Siedmiu Duchów, które są przed Jego tronem, i od Jezusa Chrystusa, Świadka Wiernego, pierworodnego umarłych i Władcy królów ziemi. Temu, który nas miłuje i który przez swą krew uwolnił nas od naszych grzechów, i uczynił nas królestwem – kapłanami dla Boga i Ojca swojego, Jemu chwała i moc na wieki wieków. Amen*” (Ap 1,4 – 6).<sup>84</sup> Tytuł ὁ ἐρχόμενος (przychodzący) występujący w 1,4.8; 4,8 można odnieść bezpośrednio do działania Boga, może uwypuklać funkcje sędziowską Chrystusa, ale może też odnosić się do obecności Ducha Św. we wspólnocie Kościoła.<sup>85</sup>

Jezus Chrystus zostaje nam przedstawiony poprzez trzy tytuły: „Świadek Wierny, Pierworodny między umarłymi i Władca królów ziemi”(1,5). W ten sposób zostały przedstawione funkcje Jezusa Chrystusa. Zaświadczył On o Ojcu, pokonał śmierć i w ten sposób otrzymał władzę nad całym światem.<sup>86</sup> Następnie dowiadujemy się jak wielkie dary

<sup>80</sup> Por. H. Lempa, *Symbolika eklezjalna w Apokalipsie św. Jana*, XLI (1988), nr 1, 30.

<sup>81</sup> Por. A. Tronina, *Apokalipsa orędzie nadziei*, Częstochowa 1996, 109.

<sup>82</sup> Liczba „siedmiu Kościołów” nie wyczerpuje wszystkich Kościołów lokalnych we współczesnej autorowi Azji Mniejszej. Pominięto Kościoły w Hierapolis, Kolosie, Milecie, Troadzie, Magnezji i w Trallach. Por, F. Sieg, (Ap 1,13). *Chrytologia Ap 1,9-3,21*, Warszawa 1981, 94. Kolosy mogły stracić na znaczeniu w wyniku trzęsienia ziemi 61 r. po Chr.

<sup>83</sup> Por. S. Gądecki, *Duchowa ocena teraźniejszości – siedem Kościołów Apokalipsy*, w: *Ziemia Apostołów Pawła i Jana. Azja Mniejsza*, red. S. Markowski, Kraków 2001, 23.

<sup>84</sup> Wyznanie wiary może pochodzić z dialogu liturgicznego, który był znany w Kościołach Janowych. J. P. Heil, *The Fifth Seal (Rev 6,9-11) as Key to the Book of Revelation*, 228 oraz W. Popielewski, *Zbawieni przez miłość Baranka (Ap 1,5b-6)*, 189.

<sup>85</sup> A. Jankowski uważa tytuł ὁ ἐρχόμενος za chrytologiczny. Por. A. Jankowski, *Rozwój chrytologii Nowego Testamentu*, Kraków 2005, 168n.

<sup>86</sup> Por. P. Ostąński, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, 71.

otrzymaliśmy poprzez Jezusa Chrystusa. Zostaliśmy przez Jego krew uwolnieni z grzechów i zaproszeni do Jego królestwa i kapłaństwa. Ponownie autor wraca do Boga działającego w historii poprzez określenie Alfa i Omega. Pierwsza o ostatnia litera alfabetu greckiego jest odpowiednikiem hebrajskich głosek א i ן. Tytuł jest poprzedzony formułą objawieniową: „Εγώ εἰμι” nawiązującą do Wj 3,14; 6,6 oraz uzupełniony określeniem „Który jest, Który był i Który przychodzi, Wszechomgący (ὁ παντοκράτωρ). Bóg zatem przedstawia się jako wieczny, zupełnie niezależny od jakiegokolwiek stworzenia i panujący nad światem stworzonym.<sup>87</sup>

## Efez

Miasto portowe założone przez kupców fenickich u ujścia rzeki Kajstros pomiędzy wzgórzami Pionu i Koressos na zachodnim brzegu Anatolii. Następnie miasto jońskie zamieszkałe przez Karyjczyków i Lidyjczyków. Krezus, król Lidii, zdobył miasto około 555 r. przed Chr. (Herodot 1.26) Nazwę swą wywodzi prawdopodobnie od mitycznej postaci Efeza.<sup>88</sup> Z tego okresu może też pochodzić mityczna opowieść o założeniu miasta przez Androklosa, syna króla Aten Kodorosa.<sup>89</sup> Świątynność miasta w dużej mierze zależała od możliwości wykorzystania portu, niestety często zamulanego. Tutaj działał filozof Heraklit (VI/V w. przed Chr.), który głosił tezę, że „wszystko płynie”. W 546 r. przed Chr. miasto dostaje się pod wpływy perskie. W V w. miasto przyłącza się do Ateńskiego Związku Morskiego. W 334 r. Efez zdobywa Aleksander Wielki. Po jego śmierci około 323 r. przed Chr. miasto otrzymał we władanie Lizymach. Kazał wybudować nowy, III Efez, opierając się na projekcie Hippodamosa z Miletu. Nadał miastu też nową nazwę na cześć własnej żony Arsinoeia.<sup>90</sup> Po śmierci Lizymacha 281 r. miasto przeżywa zmienne koleje losu. W 199 r. przed Chr. przechodzi pod władanie króla Pergamonu.<sup>91</sup> W 133 r. przed Chr. Efez zostaje przekazany w testamencie Rzymowi przez Attalosa III Filometera. Miasto przeżywa szczególnie czas rozkwitu, liczy wówczas około 250 tys. mieszkańców.<sup>92</sup> W 129 r. przed Chr. zostaje stolicą prowincji rzymskiej Asia proconsularis i siedzibą prokonsula. Jako *civitas libera* miasto posiadało trzy organy władzy: Βουλή (rada miasta), γερουσία (rada starszych), ἐκκλησία (zgromadzenie ludowe).<sup>93</sup> W okresie rzymskim rada miasta (bule) liczyła 450 członków.<sup>94</sup> W 88 r. przed Chr. mieszkańcy Efezu wypowiedzieli posłuszeństwo Rzymowi w zbrojnym powstaniu (tzw. „nieszpory efeskie”).<sup>95</sup> Następne lata charakteryzują się postawą wierności wobec Rzymu, którą mieszkańcy zmanifestowali w 29 r. przed Chr. budując sanktuarium poświęcone Juliuszowi Cezarowi.<sup>96</sup> Następnie po śmierci Augusta wzniesiono świątynię ku czci tego cesarza. Cesarz Domicjan po wschodniej stronie drugiej agory zbudował świątynię ku czci swego ojca Wespazjana.<sup>97</sup> Kontynuacją kultu cesarskiego będą świątynie poświęcone Domicjanowi (81-96 po Chr.) oraz Hadrianowi (117-138 po

<sup>87</sup> Por. J. Kozyra, *Wiodąca rola Jezusa Chrystusa określona tytułami: 'Αρχή, 'Αρχηγός, 'Αρχων i 'Αρχιερεύς w tekstach liturgicznych Nowego Testamentu – w wyznaniach wiary: w homologiach i aklamacjach*, w: „Sanctificetur Nomen Tuum, Opolska Biblioteka Teologiczna, 40, Opole 2000, 222-224.

<sup>88</sup> Por. R. Villicich, *Efez*, w: *Zaginione miasta starożytnego świata*, red. M. Guaitoli, S. Rambaldi, Warszawa 2003, 182.

<sup>89</sup> Por. E. Jastrzębska, *Miasta Apokalipsy*, Warszawa 1999, 6.

<sup>90</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 9.

<sup>91</sup> Por. G. Jurendt-Paruk, *Biblioteka Celsusa*, Filomata, 435-436 (1996), 227.

<sup>92</sup> Tamże, 227n.

<sup>93</sup> Por. A. Jankowski, *Apokalipsa św. Jana*, (PŚNT-XII), Poznań 1959, 146.

<sup>94</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 36n.

<sup>95</sup> Por. Z. Niemirski, *Listy Pawłowe oraz List do Hebrajczyków*, Radom 1996, 158.

<sup>96</sup> Por., C. H. Miller, *Efez*, w: *Encyklopedia Biblijna*, red. P. J. Achtemeier, Warszawa 1999, 239n.

<sup>97</sup> Por. R. Villicich, *Efez*, w: *Zaginione miasta starożytnego świata*, 188

Chr.).<sup>98</sup> Marmurowy posąg Domicjana stał się centralnym punktem imperialnego kultu w Azji Mniejszej.<sup>99</sup> W mieście znajdowała się wspaniała świątynia Artemidy spalona w 356 r. przez szewca Herostratesa, który pragnął się uwiecznić dla potomnych. Odbudowana świątynia Artemidy uznawana była za jeden z siedmiu cudów świata starożytnego.<sup>100</sup> Tytuł bogini „polimaste” (czyli „o wielu piersiach”) wskazuje na rozwój kultu płodności<sup>101</sup> i nawiązuje do kultu frygijskiej bogini Kybele. Przy świątyni Artemidy mieszkał w latach 58-55 przed Chr. wygnany król Egiptu Ptolomeusz XII Auletes.<sup>102</sup> Nieco później w tej samej świątyni przebywała siostra Kleopatry VII Arisinoe.<sup>103</sup> Do świątyni Artemidy prowadziła droga Kuretów (opiekunów Zeusa).<sup>104</sup> Głównymi drogami były jeszcze ulica Portowa (Arkadyjska) i Marmurowa. Prawdopodobnie Efez posiadał również świątynię Dionizosa, choć jej jeszcze nie zlokalizowano, to jednak odkryto dom kapłana Dionizosa. Dyskusyjna pozostaje świątynia z instalacją wodną, wydaje się, że była poświęcona któremuś z bóstw egipskich Serapisowi lub Izydzie.<sup>105</sup> Efez otrzymał zaszczytny tytuł *civitas neokora* (*neokoros* – strażnik świątyni), czyli miasta ze świątynią patronującą Rzymowi (świątynia Artemidy) i kultowi cesarzy.<sup>106</sup> Znajdowała się tutaj jedna z większych bibliotek świata starożytnego, biblioteka Celzusa.<sup>107</sup> W jej zbiorach znajdowało się około 9500 zwojów.<sup>108</sup> Był tutaj teatr (24 tys. miejsc), kilka gimnazjonów (odkryto cztery)<sup>109</sup>, termy, odeon (ok. 1400 miejsc) i oczywiście agora. W pobliżu górnej agory znajdował się Prytanejon, w którym był przechowywany święty ogień miasta. Miasto słynęło również ze znajomości magii, którego wyrazem były „Traktaty efeskie” (ἐφέσια γράμματα) poświęcone sztuce czarnoksiężkiej.<sup>110</sup> W Efezie odbywały się igrzyska olimpijskie, równe rangą tradycyjnym igrzyskom z Olimpii. Pierwsze igrzyska tej rangi odbyły się około 90 r. po Chr.<sup>111</sup> Miejski stadion (230x30m) zbudowany za panowania Nerona (54-68 r. po Chr.), mógł pomieścić około 75 tys. widzów. Warto zwrócić uwagę, że główne uroczystości religijne i olimpijskie odbywały się w miesiącu artemision (marzec/kwiecień)<sup>112</sup>, a więc około żydowskiej Paschy, która dla chrześcijan stawała się wspomnieniem śmieci i zmartwychwstania Chrystusa.

W Efezie została zgromadzona flota w liczbie 800 okrętów przed bitwą pod Akcjum w 31 r. przed Chr. Miasto wówczas odwiedziła Kleopatra królowa Egiptu.<sup>113</sup>

W Efezie znajdowała się liczna diaspora żydowska, która posiadała własną synagogę. Przypuszcza się, że Żydzi pod względem politycznym, religijnym i administracyjnym stanowili oddzielną *politeuma* wchodzącą w skład *fyle Sebaste*, a więc zamieszkiwali w

<sup>98</sup> Por. G. Jurendt-Paruk, *Efeska świątynia Hadriana*, Nowy Filomata, III(1999), nr 1, 79n oraz S. R. Price, *Rituals and Power: The Roman Imperial Cult in Asia Minor*, Cambridge 1984, 254-256.

<sup>99</sup> Por. W. Popielewski, *Alleluja! Liturgia godów Baranka eschatologicznym zwycięstwem Boga (Ap 19,1-8)*, Kielce 2001, 93.

<sup>100</sup> Por. C. H. Miller, *Efez*, 240.

<sup>101</sup> Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, Kielce 2000, 28.

<sup>102</sup> Por. B. Kwiatkowski, *Poczet faraonów*, Warszawa 2002, 934.

<sup>103</sup> Por. B. Kwiatkowski, dz.cyt., 950.

<sup>104</sup> Por. R. Villicich, *Efez*, w: *Zaginione miasta starożytnego świata*, 188.

<sup>105</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 92.

<sup>106</sup> Por. S. J. Freisen, *Twice Nekoros: Ephesus, Asia and Cult of the Flavian Imperial Family*, Leiden 1993, 56-59.

<sup>107</sup> Celsus był prokonsulem prowincji Azja ze stolicą w Efezie w latach 105-107. Budowę biblioteki rozpoczęto ok. 110 r. po Chr. Pozostaje ona jednak świadectwem także wcześniejszego zainteresowania wiedzą mieszkańców Efezu skoro właśnie taki sposób wybrano na uczczenie wielkiego konsula Celsusa. Por. G. Jurendt-Paruk, *Biblioteka*, 228.

<sup>108</sup> Por. D. R. Johnson, *The Library of Celsus. An Ephesian Phoenix*, *Wilson Library Bulletin* 54(1980), 651.

<sup>109</sup> Por. W. Popielewski, *Alleluja! Liturgia godów Baranka*, 98.

<sup>110</sup> Por. Z. Niemirski, *Listy*, 158n.

<sup>111</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 94.

<sup>112</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 85.

<sup>113</sup> Por. B. Kwiatkowski, dz.cyt., 958.



dzielnicy położonej między dolną agorą i portem.<sup>114</sup> W 49 r. przed Chr. konsul Lentulus zwolnił Żydów posiadających obywatelstwo rzymskie ze służby wojskowej. Tytus Amplius Balbus listownie poinformował o tej decyzji władze Efezu. Po zabójstwie Cezara w 44 r. przed Chr. Dolabella, będący w tym czasie gubernatorem Azji, wysłał do władz Efezu list, w którym gwarantował Żydom ich prawa. W 42 r. przed Chr., gdy w Azji przebywał Marek Brutus, zgromadzenie ludowe w Efezie zdecydowało interweniować na rzecz zagwarantowania Żydom możliwości zachowywania przez nich obyczajów przodków, a w szczególności prawa szabat.<sup>115</sup>

Tutaj działał Apollos rodem z Aleksandrii. Paweł przebywał dwukrotnie: krótko w czasie drugiej podróży misyjnej, prawdopodobnie w 52 r. po Chr., oraz o wiele dłużej w czasie trzeciej podróży misyjnej, mniej więcej w latach 55 – 57 przed Chr. Nauczał wówczas w szkole Tyranosa. W latach sześćdziesiątych mógł św. Paweł napisać list do Efezjan. Tutaj według tradycji osiedlił się św. Jan po emigracji z Ziemi Świętej i prawdopodobnie wraz ze swoimi uczniami nadał ostateczny kształt swojej Ewangelii. Euzebiusz podaje, że biskupem Efezu był Tymoteusz (Historia Kościoła 3.4.5; tradycja ta opiera się na 1Tm 1,3 oraz Tt 1,5). Tradycja również umieszcza w okolicach Efezu miejsce ostatniego pobytu Maryi.<sup>116</sup> Kościół poświęcony jej kultowi znany był już w IV w.<sup>117</sup> Właśnie tutaj na Soborze Efeskim w 431 r. po Chr. nadano dogmatycznie tytuł Bogurodzicy Maryi i potępiono poglądy Nestoriusza.

### List do Kościoła w Efezie

*2,1* Τῷ ἀγγέλῳ τῆς ἐν Ἐφέσῳ ἐκκλησίας γράψου· Τάδε λέγει ὁ κρατῶν τοὺς ἑπτὰ ἀστέρας ἐν τῇ δεξιᾷ αὐτοῦ, ὁ περιπατῶν ἐν μέσῳ τῶν ἑπτὰ λυχνιῶν τῶν χρυσῶν· *2* Οἶδα τὰ ἔργα σου καὶ τὸν κόπον καὶ τὴν ὑπομονὴν σου καὶ ὅτι οὐ δύνη βασιτάσαι κακοῦς, καὶ ἐπείρασας τοὺς λέγοντας ἑαυτοὺς ἀποστόλους καὶ οὐκ εἰσὶν καὶ εὗρες αὐτοὺς ψευδεῖς, *3* καὶ ὑπομονὴν ἔχεις καὶ ἐβάστασας διὰ τὸ ὄνομά μου καὶ οὐ κεκοπίακες. *4* ἀλλὰ ἔχω κατὰ σοῦ ὅτι τὴν ἀγάπην σου τὴν πρώτην ἀφήκες. *5* μνημόνευε οὖν πῶθεν πέπτωκας καὶ μετανόησον καὶ τὰ πρῶτα ἔργα ποιήσον· εἰ δὲ μή, ἔρχομαί σοι καὶ κινήσω τὴν λυχνίαν σου ἐκ τοῦ τόπου αὐτῆς, ἐὰν μὴ μετανόησῃς. *6* ἀλλὰ τοῦτο ἔχεις, ὅτι μισεῖς τὰ ἔργα τῶν Νικολαϊτῶν ἃ καὶ γὼ μισῶ. *7* ὁ ἔχων οὖς ἀκουσάτω τί τὸ πνεῦμα λέγει ταῖς ἐκκλησίαις. τῷ νικῶντι δώσω αὐτῷ φαγεῖν ἐκ τοῦ ξύλου τῆς ζωῆς, ὃ ἐστὶν ἐν τῷ παραδείσῳ τοῦ θεοῦ.

*2,1* Aniołowi Kościoła w Efezie napisz: *To mówi Ten, który trzyma w prawej ręce siedem gwiazd, Ten, który się przechadza wśród siedmiu złotych świeczników: 2* Znam twoje czyny: *trud i twoją wytrwałość, i to że złych nie możesz znieść, i że próbie poddałeś tych, którzy zwa samych siebie apostołami, a nimi nie są, i żeś ich znalazł kłamcami. 3* Ty masz wytrwałość: *i zniósłeś cierpienie dla imienia mego - niezmordowany. 4* Ale mam przeciw tobie to, że *odstąpiłeś od twej pierwotnej miłości. 5* Pamiętaj więc, skąd spadłeś, i nawróć się, i pierwsze czyny podejmij! *Jeśli zaś nie - przyjdę do ciebie i ruszę świecznik twój z jego miejsca, jeśli się*

<sup>114</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 90.

<sup>115</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów (Ap 2,1-3,22)*, Warszawa 2003, 39.

<sup>116</sup> Tradycja ta koliduje z wersją Jerozolimską, gdzie znajduje się Kościół Wniebowzięcia. Za koncepcją Efeską może przemawiać tradycja obecności apostoła Jana w Efezie, co najmniej po Soborze w Jerozolimie w 49 r. Argumentem poza naukowym pozostają objawienia zakonnicy z Westfalii Katarzyny Emmerich (1774-1824) wskazujące na miejsce zamieszkania Maryi w Efezie. Por. F. Cimok, *The Seven Churches*, Istanbul 2003,42 oraz J. L. Sima, *Nasza Pani Efeska i jej dom w Meryem Ana*, Niepokalanów 1997, 163-167.

<sup>117</sup> Por. R. Villicich, *Efez*, 189, P. Dreyfus, *Św. Paweł*, Częstochowa 2003, 275. Istnienie Kościoła poświęconego Maryi przed 431 r. nie zostało jednak potwierdzone przez archeologię. Por. S. Karwiese, *Marienkirche in Ephesos*, Vienna 1989, 27n.

nie nawrócisz. <sup>6</sup> Ale masz tę [zaletę], że nienawidzisz czynów nikolaitów, których to czynów i Ja nienawidzę. <sup>7</sup> Kto ma uszy, niechaj posłysz, co mówi Duch do Kościołów. Zwycięzcy dam spożyć owoc z drzewa życia, które jest w raju Boga.

Listy do wspólnot poszczególnych Kościołów rozpoczynają się od pozdrowienia od „Tego, Który jest, i Który był i Który przychodzi”(Ap1,4.8). Autor w ten sposób rozwija imię Boże z Wj 3,14 w przekładzie LXX.<sup>118</sup> Poszczególne aspekty tego ogólnego pozdrowienia znajdują się w każdym liście do konkretnej wspólnoty. Rozwinięcie przymiotów mówiącego następuje zawsze po formule: „To mówi” (Τάδε λέγει). W analogiczny sposób zwracali się do ludu prorocy Izraela w formule: „Tak mówi Pan” (Wj 7,17; Iz 42,5; 43,14). Formułę „To mówi” (Τάδε λέγει) stosowali władcy perscy we wstępie do dekretów. Znali ją również wyznawcy hellenistycznych kultów jako formułę zapowiadającą wypowiedź wieszczącą.<sup>119</sup> Adresatami listów są aniołowie Kościołów, którzy wypełniają funkcję przewodniczących zgromadzeń liturgicznych i mają za zadanie wygłosić otrzymane orędzie.<sup>120</sup> Aniołowie Kościołów muszą strzec depozytu wiary i wypełniać misję prorocką, aktualizując orędzie Jezusa do potrzeb lokalnej społeczności.

Stopniowo przedstawiany jest nam Chrystus, który wypełnia władzę sadowniczą. Kościołowi w Efezie mówiący zostaje przedstawiony w obrazie „Tego, który trzyma w prawej ręce siedem gwiazd i który przechadza się (ὁ περιπατῶν) wśród siedmiu złotych świeczników” (2,1). Wydaje się, że analogii do wyjaśnienia tego obrazu należy szukać w symbolu świecznika u proroka Zachariasza. Prorok podkreśla, że „siedem lamp to siedmioro oczu Jahwe” (4,10), które są symbolem wszechwiedzy i czujności Boga. Do obrazu siedmiu lamp ognistych autor nawiązuje w jeszcze w Ap 4,5, gdzie wyjaśnia, że tę wszechwiedzę Boga reprezentuje siedem Duchów, oznaczających pełnię Ducha Świętego. Stąd siedem gwiazd byłoby światłością Ducha Świętego, który działa w siedmiu Kościołach wyobrażonych w postaci świeczników.<sup>121</sup> Obecność gwiazd w prawej ręce może też wskazywać na władzę rządzenia. Wypełnia ją Chrystus w Duchu Świętym i dlatego może powiedzieć: „Znam twoje czyny: trud i twoją wytrwałość, i to, że złych nie możesz znieść, i że próbie poddałeś tych, którzy zwą samych siebie apostołami, a nimi nie są, i żeś ich znalazł kłamcami.” Symboliczna liczba Kościołów sugeruje, że autor odnosi się do wszystkich lokalnych wspólnot Kościoła nad którymi czuwa Ten, który jest obecny we wspólnocie Kościoła. Przed nami pojawia się obraz Chrystusa Zmartwychwstałego, który jest przechadzającym się wśród siedmiu świeczników, czyli w Kościele Powszechnym.<sup>122</sup> Zatem określenie „Ten, który się przechadza” (ὁ περιπατῶν) może uwypuklać funkcję nauczycielską, połączoną z władzą rządzenia we wspólnocie Kościoła. Porównanie prawdopodobnie nawiązuje do obrazu mistrza i uczniów przechadzających się w portykach.

Chrystus zwraca się do wspólnot Kościoła poprzez „aniołów Kościoła”, czyli do odpowiedzialnych za wspólnoty.<sup>123</sup> Zarządzający gminami powinni być jak aniołowie stróżowie czuwający nad wiarą powierzonych ludzi. W obrazie „Anioła Kościoła” nakładają

<sup>118</sup> Por. C. S. Keener, *Komentarz*, 591.

<sup>119</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, dz. cyt., 100n.

<sup>120</sup> Por. F. P. Szymański, *Rola Kościoła i zwycięzcy w Ap 2-3*, *Colloquia ThAdalb. Biblica, Patristica et Historica* 2 (2002), 45.

<sup>121</sup> Na podstawie wiersza 1,20 w którym symbole gwiazd utożsamia się z Aniołami siedmiu Kościołów sądzi się, że jest to znak przedstawiający biskupów kierujących poszczególnymi Kościołami. Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, Kielce 2002, 25. Taką interpretację wprowadził do egzegezy św. Augustyn. Por. E. Ehrlich, *Apokalipsa. Księga Pocieszenia*, Poznań 1996, 35.

<sup>122</sup> Por. F. Sieg,

(*Ap 1,13*). *Chrystologia Ap 1,9-3,21*, Warszawa 1981, 129.

<sup>123</sup> Por. T. M. Dąbek, *Aniołowie opiekunami Kościoła w Apokalipsie św. Jana*, RBL XXXVII(1984), nr 4, 306.

się dwa wymiary, z jednej strony obecny jest „biskup”, który zarządza wiernymi, z drugiej strony jego zarządzanie powinno być podobne do funkcji anioła stróża, który w imieniu Boga czuwa nad wiarą powierzonych mu ludzi. To podobieństwo biskupa do anioła stróża pozwala określić zakres obowiązków spoczywających na pasterzach Kościołów.

Z listu dowiadujemy się, że wspólnota została nawiedzona przez fałszywych apostołów, ale zostali oni zdemaskowani, a ich nauka odrzucona. Być może z tego powodu wystąpiły prześladowania skierowane pod adresem przełożonego wspólnoty. Wykazał się on jednak wytrwałością i zniósł cierpienia dla imienia. Zwrot „znosić cierpienia dla imienia” w pierwotnym chrześcijaństwie stał się synonimem najwyższej formy wyznania wiary. Jednak atmosfera we wspólnocie uległa pogorszeniu i „pierwotna miłość” zanikła. Wyrażenie „pierwotna miłość” może odnosić się do relacji panujących na początku istnienia wspólnoty, podziały jednak zachwiały więzami wzajemnej miłości.

Według tradycji posąg czczony w Efezie Artemidy spadł z nieba stąd aluzja Jana wobec wspólnoty Kościoła efeskiego „*pamiętaj skąd spadłeś i nawróć się*”.<sup>124</sup> Ostrzeżenie prawdopodobnie zrodziło się pod wpływem zaistniałych sporów w ramach młodej wspólnoty, a może nawet rodzących się błędów teologicznych.

Wezwanie do nawrócenia obłożone zostaje sankcją: „*przyjdę do ciebie i ruszę świecznik twój z jego miejsca*”. Autor może nawiązywać do częstej zmiany położenia miasta, może zatem i wspólnota Kościoła Efeskiego będzie potrzebowała zmian w celu odzyskania pierwotnej gorliwości.<sup>125</sup>

Wspólnota otrzymuje pochwałę za to, że nie przyjęła postawy nikolaitów. Ci ostatni wydają się przyjmować postawę synkretyzmu religijnego, spożywając pokarmy ofiarowane bóstwom pogańskim i być może uczestnicząc w uroczystościach ku czci bogini Artemidy lub Dionizosa, które mogły być związane z pewną rozwiązłością seksualną.

List kończy się optymistyczną propozycją spożycia owocu z drzewa życia<sup>126</sup> dla zwycięzcy. Nawiązanie do wizji rajskiego szczęścia często występuje w apokaliptyce (Iz 11,6-9; 43,18n; Ez 34,25).<sup>127</sup> Do obrazu spożywania z drzewa życia odwołuje się również literatura apokryficzna w celu zaprezentowania idei zbawienia (HenEt 25,5; HenHbr 23,18; TestLew 18,11; Apokalipsa Mojżesza 28,4; Apokalipsa Eliasza 5,6).<sup>128</sup> To porównanie było również zrozumiałe dla nawróconych pogan z Efezu, którzy wcześniej prawdopodobnie czcili Artemidę związaną z gajem, w którym znajdowało się drzewo poświęcone tej bogini.<sup>129</sup> Autor Apokalipsy pragnie zastąpić pogański rytuał kultem chrześcijańskim. W tym celu wykorzystuje topografię Efezu i obraz drzewa życia, który odpowiada ideowo biblijnemu obrazowi raj. Kontynuuje tę myśl w Ap 22,1-2 mówiąc: „*I ukazał mi rzekę wody życia, lśniąca jak kryształ, wypływającą z tronu Boga i Baranka. Pomiędzy rynkiem Miasta a rzeką, po obu brzegach, drzewo życia, rodzące dwanaście owoców – wydaje swój owoc każdego miesiąca – a liście drzewa służą do leczenia narodów.*”<sup>130</sup> Owoc z drzewa życia w Rdz 3,22-24 był zakazany, teraz dzięki Jezusowi Chrystusowi stał się dostępnym dla wszystkich ludzi.

<sup>124</sup> Por. W. Chrostowski, *Śladami św. Pawła i Jana w Azji Mniejszej*, w: Ziemia Apostołów Pawła i Jana. Azja Mniejsza, red. S. Markowski, Kraków 2001, 15.

<sup>125</sup> Por. W. M. Ramsey, *The Letters to the Seven Churches of Asia*, London 1904/Peabody, 1994<sup>2</sup>, 244.

<sup>126</sup> Symbol drzewa życia w judaizmie oznaczał menorę lub Torę. W pierwszym przypadku światło symbolizowało życie, które daje Bóg, w drugim przypadku postępowanie według Tory dawało życie wypełnione błogosławieństwem Bożym.

<sup>127</sup> Por. T. M. Dąbek, *Teksty eschatologiczne w listach do siedmiu Kościołów (Ap 2-3)*, CT LXXI(2001), nr 1, 22.

<sup>128</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 118.

<sup>129</sup> C. J. Hemer, *The Letters to the Seven Churches of Asia in Their Local Setting*, Grand Rapids, Michigan 2001, 44n.

<sup>130</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 126n.

Tym owocem jest eucharystia, która rodzi się na drzewie krzyża i daje życie i to życie wieczne. W ten sposób zwycięzca powraca do rajy Boga czyli rzeczywistości nieba.<sup>131</sup>

### Smyrna

Miasto położone na zboczach góry Pagos na wybrzeżu Morza Egejskiego nad zatoką u ujścia rzeki Hermos. Nazwa nawiązuje do jednej z amazonek, które podbiły Efez. Niektórzy wywodzą nazwę również od określeń Artemidy: Samornia, Samonia, Samorna.<sup>132</sup> Legenda głosiła, że właśnie tutaj przyszedł na świat Homer (VIII w przed Chr.).<sup>133</sup> Znajdował się tutaj Homereion, przybytek kultu Homera z posągiem poety, otoczony prostokątnym portykiem.<sup>134</sup> Smyrna została zniszczona przez króla lidyjskiego Allyttesa III (617-560 przed Chr.), a niedługo później przez Persów około 545 r. Za założyciela nowego miasta uważany jest Aleksander Wielki. Odbudowę jednak przypisuje się Antygonosowi (323 –301 przed Chr.) i Lizymachowi (301-281). Lizymach nawet zmienił nazwę miasta na Eurydikeia, na cześć swojej córki. Nowa nazwa się nie przyjęła i mieszkańcy powrócili do tradycyjnej nazwy. Nowa Smyrna położona jest na stokach góry Pagos, trochę na południe od starej Smyrny (Palaia Smyrna). Smyrna uzyskała w czasach hellenistycznych status wolnego miasta. Zachowała ten status pod rządami Attalidów z Pergamonu, oraz pod panowaniem rzymskim. Pod panowanie rzymskie Smyrna, oddała się jako pierwsze miasto Azji Mniejszej, w 195 r. przed Chr. W tym też roku została wzniesiona świątynia poświęcona bogini Romie.<sup>135</sup> Tradycyjne budowle to, jak w większości miast hellenistycznych, agora i teatr, wspomina się również o bibliotece. Był to ważny ośrodek naukowy i medyczny (Strabon 12,8.20).<sup>136</sup> Pięknie położony nad zatoką na, zboczu góry Pagos teatr mógł pomieścić ok. 20 tys. widzów. Smyrna była również siedzibą okręgu sądowego (conventus), który obejmował Magnezję, Eolię, Clazomenae, Erythrae, Chios, Cyme, Focea i Myrinę.<sup>137</sup> Rozwinął się tutaj kult obywatelski. W 29 r. przed Chr. powstaje świątynia ku czci Augusta i Romy. Następnie w 26 r. po Chr. powstaje świątynia zadedykowana Tyberiuszowi, Liwi i senatowi. W 84 r. po Chr. powstaje świątynia poświęcona cesarzowi Domicjanowi, a 123 r. po Chr. Hadrianowi. Smyrna należała do Ligi (koinon) miast Azji, której celem było sprawowanie i koordynowanie na szczeblu całej prowincji kultu cesarskiego. Za sprawowanie kultu odpowiadał arcykapłan Azji (archireus tes Asias) i arcykapłani cesarscy związani z poszczególnymi świątyniami. W przygotowaniu i spełnianiu rytuału na szczeblu lokalnym arcykapłanom pomagali neokorosi.<sup>138</sup> Smyrna w tym związku odgrywała znaczącą rolę. W okresie rozkwitu cesarstwa rzymskiego Smyrna stanowiła centrum filozofii, retoryki i medycyny. Odbywały się tutaj sławne igrzyska. W 64 r. Smyrnę odwiedził Apolloniusz z Tiany. Szczególną czcią mieszkańcy Smyrny otaczali Zeusa. Znajdowała się tutaj świątynia poświęcona Zeusowi Akroiosowi oraz pośrodku agory ołtarz ku czci Zeusa Sotera. W pobliżu mógł się znajdować Nemeseion, sanktuarium bogini Nemesis, która według legendy przyśniła się Aleksandrowi Wielkiemu i poleciła mu założyć nowe miasto.<sup>139</sup> Nad morzem w pobliżu gimnazjonu znajdowało się sanktuarium Asklepiosa. W Smyrnie odbywały się również

<sup>131</sup> Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, 29.

<sup>132</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 109.

<sup>133</sup> Por. E. C. Blake, A. G. Edmonds, *Biblical sites in Turkey*, Istanbul 1998, 125.

<sup>134</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 123.

<sup>135</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 33.

<sup>136</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 132.

<sup>137</sup> Por. A. H. M. Jones, *The Cities of the Eastern Roman Provinces*, Amsterdam 1983, 79 oraz R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 132.

<sup>138</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 115.

<sup>139</sup> Por. E. C. Blake, A. G. Edmonds, *Biblical sites in Turkey*, 125

Dionizje ku czci Dionizosa.<sup>140</sup> Znajdowała się również tutaj liczna diaspora żydowska, która gromadziła się wokół synagogi. Smyrna liczyła około 100 tys. mieszkańców. Miasto nawiedziło trzęsienie ziemi za czasów Klaudiusza (41-54 po Chr.)<sup>141</sup>

Cyceron nazywał Smyrnę „najwierniejszym spośród miast sprzymierzonych”. Liwiusz, historyk rzymski, wspomina Smyrnę jako „pro singulari fede”.

Tutaj troszczył się o Kościół święty biskup Polikarap, który zginął śmiercią męczeńską 156 r. po Chr. Prawdopodobnie jego śmierć nastąpiła na stadionie w czasie igrzysk w ramach festiwalu prowincji (koina Asia).<sup>142</sup> Padł on ofiarą nienawiści Żydów, którzy na jego spalenie ofiarowali zapasy oliwy szabasowej (Męczeństwo św. Polikarpa 13,21). Do tej wspólnoty ok. 110 r. napisał jeden ze swoich listów św. Ignacy Antiocheński. Zwraca w nim uwagę na fałszywych nauczycieli, nauczających treści gnostyckich.

### List do Kościoła w Smyrnie

**2,8** Καὶ τῷ ἀγγέλῳ τῆς ἐν Σμύρνῃ ἐκκλησίας γράψον· Τάδε λέγει ὁ πρῶτος καὶ ὁ ἔσχατος, ὃς ἐγένετο νεκρὸς καὶ ἔζησεν· **9** Οἶδά σου τὴν θλιψὶν καὶ τὴν πτωχείαν, ἀλλὰ πλούσιος εἶ, καὶ τὴν βλασφημίαν ἐκ τῶν λεγόντων Ἰουδαίους εἶναι ἑαυτούς, καὶ οὐκ εἶσιν ἀλλὰ συναγωγὴ τοῦ Σατανᾶ. **10** μηδὲν φοβοῦ ἃ μέλλεις πάσχειν. ἰδοὺ μέλλει βάλλειν ὁ διάβολος ἐξ ὑμῶν εἰς φυλακὴν ἵνα πειρασθῆτε καὶ ἔξετε θλιψὶν ἡμερῶν δέκα. γίνου πιστὸς ἄχρι θανάτου, καὶ δώσω σοι τὸν στέφανον τῆς ζωῆς. **11** ὁ ἔχων οὖς ἀκουσάτω τί τὸ πνεῦμα λέγει ταῖς ἐκκλησίαις. ὁ νικῶν οὐ μὴ ἀδικηθῆ ἐκ τοῦ θανάτου τοῦ δευτέρου.

**2,8** Aniołowi Kościoła w Smyrnie napisz: *To mówi Pierwszy i Ostatni, który był martwy, a ożył: 9* *Znam twój ucisk i ubóstwo - ale ty jesteś bogaty - i [znam] obelgę wyrządzoną przez tych, co samych siebie nazywają Żydami, a nie są nimi, lecz synagogą szatana. 10* *Przestań się lękać tego, co będziesz cierpieł. Oto diabeł ma niektórych spośród was wtrącić do więzienia, abyście próbie zostali poddani, a znieść będziecie ucisk przez dziesięć dni. Bądź wierny aż do śmierci, a dam ci wieniec życia. 11* *Kto ma uszy, niechaj posłysz, co mówi Duch do Kościołów. Zwycięzcy śmierć druga na pewno nie wyrządzi szkody.*

Autor listu przedstawia Chrystusa jako Tego, który jest Pierwszy i Ostatni (ὁ πρῶτος καὶ ὁ ἔσχατος), i który umarł i zmartwychwstał. Słyszymy prawdopodobnie fragment chrześcijańskiego wyznania wiary.<sup>143</sup> W ten sposób autor może nawiązywać do dziejów miasta, które uległo zniszczeniu i ponownie się odrodziło.<sup>144</sup> Jednak Chrystus jest panem dziejów i nie należy się lękać w czasie prześladowania. Czas ucisku jest ograniczony, przypomina o tym symboliczna liczba dziesięć. Jest to aluzja do ograniczonego czasu prześladowania młodzieńców z Dn 1,12.<sup>145</sup> Określenie wspólnoty Kościoła w Smyrnie jako ubogich (πτωχεία) może nawiązywać do środowiska pochodzenia chrześcijan, a może być to owoc prześladowań, który był związany z konfiskatą majątku. Wówczas motywem denuncjacji chrześcijan mogła być zwykła ludzka chciwość lub zazdrość.<sup>146</sup> Wspólnota mogła być również biedna dlatego, że wywodziła się z spośród emigrantów z Palestyny z czasów prześladowań zelotów, a później z emigracji popowstaniowej. Wyjaśniałoby to prześladowanie ze strony nacjonalistycznie nastawionych środowisk żydowskich, którzy

<sup>140</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 123.

<sup>141</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 133.

<sup>142</sup> Wskazywałaby na to data 23 lutego, która jest wspomnieniem jego śmierci w kalendarzu greckim. Por. W. Zalewski, *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1989, 96

<sup>143</sup> Por. J. Gnilka, *Teologia Nowego Testamentu*, Kraków 2002, 518.

<sup>144</sup> Por. W. M. Ramsay, *The Letters to the Seven Churches of Asia*, London 1904/Peabody 1994<sup>2</sup>, 251n.

<sup>145</sup> Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy*, 598n.

<sup>146</sup> Por. P. Ostański, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, 94.

chrześcijan traktowali jako odstępców od zasad judaizmu. Może synagoga w Smyrnie została opanowana przez radykalne stronnictwo zelotów i stąd jej określenie synagoga szatana (συναγωγή τοῦ Σατανᾶ). Analogicznie określana będzie synagoga w Filadelfii, w której również zeloci mogli przejąć rządy. Obelga (βλασφημία) rzucona na chrześcijan (2,9) może nawiązywać do wprowadzanego w synagogach *Birkat ha-minim* przekleństwa rzuconego na heretyków, które było skierowane przede wszystkim przeciwko chrześcijanom.<sup>147</sup>

Zapowiadany wieniec zwycięstwa dla wytrwałych nawiązywał do częstych w tym regionie zawodów sportowych, gdzie tylko nieliczni dostępowali zaszczytu otrzymania tego trofeum. Tym razem zawody są poważniejszą walką toczy się o życie wieczne i to dla zwycięzcy jest obiecany wieniec życia. Nie będzie mu zagrażała śmierć druga, czyli wieczna męka. Również 4Mch odnosi zwycięstwo żydowskich męczenników do sukcesów sportowych. Obraz wieńca (korony) życia może również nawiązywać do wyglądu góry Pagos przypominającej koronę, która była chlubą miasta<sup>148</sup>, dla chrześcijanina chlubą jest przynależność do Chrystusa, który daje życie wieczne. Wezwanie do wierności może nawiązywać do postawy mieszkańców Smyrny wobec Rzymu, teraz wierność mają okazać nie Rzymowi, ale Chrystusowi.<sup>149</sup> Wydaje się, że Kościół w Smyrnie stanął wobec próby wiary, która polegała na alternatywie, czy wybrać wierność władzy rzymskiej, czy wierność Chrystusowi.

### Pergamon

Pergamon (po grecku znaczy „twierdza”) był głównym miastem Azji Mniejszej.<sup>150</sup> Usytuowane na wzgórzu około 28 km od Morza Egejskiego stanowiło naturalną twierdzę. W pobliżu przepływają rzeki Selinus i Ketios, które wpadają do Kaikos. Twórcą miasta był komendant króla Lizymacha Filetajros z Tiasu, który otrzymał od Lizymacha zadanie strzeżenia skarbcza armii w wysokości 9 tys. talentów w złocie.<sup>151</sup> Po śmierci Lizymacha w 282 r. przed Chr. uniezależnił się i założył miasto, w którym sprawował rządy do 263 r. Następnie bezdzietny Filetajros przekazał władzę siostrzeńcowi Eumenesowi I (263-241 przed Chr.). Tytuł królewski przybrał jego adoptowany syn Attalos I (241-197 przed Chr.). Dzięki zawarciu przymierza z Rzymem umocnił swoją pozycję w Azji Mniejszej. Eumenes II (197-159) twórca świetności Pergamonu, uzyskał dzięki pokojowi w Apamei w 188 r. przed Chr. większość Azji Mniejszej od Seleucydów. Wówczas rozpoczął się kształtować wspaniały akropol pergamoński. Dzięki rozwojowi rolnictwa Pergamon wysunął się na drugą pozycję w eksporcie zboża po Egipcie ówczesnym największym producentem pszenicy. Miasto przeżywało swoją świetność za rządów Attalosa II (159-139 r. przed Chr.). Attalos III (139-133 r. przed Chr. ) przekazał w 133 r. w testamencie miasto Rzymowi. Decyzją Rzymu w 129 r. przed Chr. królestwo Pergamonu stało się prowincją Rzymu, zwaną Asia propria. Na krótko wpływy Rzymu przerwał król Pontu Mitrydates VI, któremu w 88 r. przed Chr. mieszkańcy nadali tytuł theos (bóg) i soter (zbawca).<sup>152</sup> Tutaj ze względu na embargo dostawy papirusu z Egiptu prawdopodobnie wynaleziono materiał zastępczy do pisania pergamin. Znajdowała się tutaj jedna z największych bibliotek świata starożytnego, której niestety część zbiorów przekazał Antoniusz Kleopatrze w 41 r. do biblioteki aleksandryjskiej.

<sup>147</sup> Szerzej na temat Birkat ha-minim pisze: M. Wróbel, *Synagoga a rodzący się Kościół, Studium egzegetyczno-teologiczne Czwartej Ewangelii (J 9,22; 12,42; 16,2)*, Kielce 2002, 181-196.

<sup>148</sup> Por. C. H. H. Scobie, *Local references in Letters to the Seven Churches*, NTS 39(1973) nr 10, 609

<sup>149</sup> Por. R. H. Worth, *The Seven Cities of the Apocalypse and Greco-Asian Culture*, New York 1999, 77n.

<sup>150</sup> Por. A. Mień, *Apokalipsa*, 25.

<sup>151</sup> Strabon, *Geografia* 13,4.1.

<sup>152</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 168.

Znajdowała się tutaj również prywatna biblioteka Arystotelesa. Była to również jedna ze starszych bibliotek powstała za rządów Attalosa I w III w. przed Chr.<sup>153</sup> Posiadała ok. 200 tys. zwojów. Funkcjonowała tutaj również znana stoa. Uczniowie mogli ćwiczyć w doskonałym gimnazjonie. Wielki gimnazjon uchodzi za największy w świecie greckim, był długi na 210 m i szeroki na 150 m. W czasach Hadriana było tutaj już siedem gimnazjonów.<sup>154</sup> Miasto posiadało wiele wspaniałych świątyń. W górnym mieście znajdowała się świątynia opiekunki miasta Ateny. Wiercono, że założycielem miasta był Telefos syn Heraklesa, podopiecznego Ateny. Po zwycięstwie nad Galatami wprowadzono kult Ateny Zwycięskiej (Nikeforos). Z jej kultem były związane igrzyska Nikeforia. Pierwsze igrzyska odbyły się w 181 r. przed Chr.<sup>155</sup> W 98 r. przed Chr. wprowadzono kult bogini Romy.<sup>156</sup> Następnie na prośbę miasta dołączono kult cesarza Augusta, który osobiście uczestniczył w poświęceniu świątyni w 19 r. przed Chr.<sup>157</sup> Czczono także Dionizosa i Demeter. Kult Demeter znany jest tutaj już w IV w. przed Chr., ale jego pełny rozkwit przypadł na czasy Imperium Rzymskiego. Liczne wota z tego okresu czasu świadczą o żywotności kultu.<sup>158</sup> Z czasów Hadriana poświadczony jest kult bóstw egipskich Serapisa, Anubisa, Ozyrysa i Apisa.<sup>159</sup> Najsłynniejszym pozostawał ołtarz poświęcony Zeusowi, który był widoczny z całej okolicy. Wzniesiono go ku czci zwycięstwa Eumenesa I nad Galatami w połowie III w. przed Chr. Ołtarz został wzniesiony za Eumenesa II i pośrednio świadczył o sukcesie Atalidów pod Magnezją w 190 r. przed Chr. Rozwinął się również kult cesarski poświęcony przede wszystkim Trajanowi (98-117 po Chr.), a może również Hadrianowi (117-138).<sup>160</sup> Budowę Trajaneum jako ośrodka kultu cesarskiego rozpoczęto prawdopodobnie jeszcze za panowania cesarza, któremu była poświęcona, a ukończono za następcy. Wielu przybywało do sanktuarium Asklepiosa (rzymski Eskalup), aby się leczyć. Przy sanktuarium znajdowała się szkoła medyczna. Niegdyś widniał tutaj napis: „*Tutaj, z rozkazu bogów, śmierci wstęp wzbroniony*”. Największą jednak sławę ośrodek ten uzyskał za Galena (131-210 po Chr.), który tutaj się urodził.<sup>161</sup> Czczony był tu również inny bóg medycyny Telesfor. Prawdopodobnie pacjenci spali w jego świątyni oczekując na uzdrowienie. Mieli też do dyspozycji mały teatr na około 3500 miejsc. Pergamon zasłynął również ze wspaniałego, mogącego pomieścić 10 tys. widzów teatru, wkomponowanego w zbocze góry. Dwa inne teatry znajdowały się poza granicami najstarszej części miasta, jeden mógł pomieścić ok. 30 tys. widzów, a drugi – amfiteatr aż 50 tys.<sup>162</sup> Liczba mieszkańców w okresie rzymskim szacowana jest na ok. 120 – 160 tys. mieszkańców.<sup>163</sup>

Mieszkała tutaj liczna diaspora żydowska, świadczy o tym zarekwirowanie przez Flaccusa 62 r. przed Chr. zbiórki pieniędzy na świątynię Jerozolimską oraz wydany dekret przez władze miasta o współpracy z Żydami.<sup>164</sup> Znajdowała się tutaj prawdopodobnie synagoga, co potwierdzają wykopaliska archeologiczne.<sup>165</sup>

### List do Kościoła w Pergamonie

<sup>153</sup> Por. Mała encyklopedia kultury antycznej, *Pergamon*, Warszawa 1990, 583.

<sup>154</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 172.

<sup>155</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 154.

<sup>156</sup> R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 33.

<sup>157</sup> R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 170.

<sup>158</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 168n.

<sup>159</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 186.

<sup>160</sup> Por. G. Jurendt-Paruk, *Świątynia Trajana w Pergamonie*, Nowy Filomata, I(1997) nr 4, 313.

<sup>161</sup> Por. E. C. Blake, A. G. Edmonds, *Biblical sites*, 130.

<sup>162</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 179.

<sup>163</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 138.

<sup>164</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 40n.

<sup>165</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 172.

2,12 Καὶ τῷ ἀγγέλῳ τῆς ἐν Περγᾶμῳ ἐκκλησίας γράψον· Τάδε λέγει ὁ ἔχων τὴν ῥομφαίαν τὴν δίστομον τὴν ὀξεῖαν· 13 Οἶδα ποῦ κατοικεῖς, ὅπου ὁ θρόνος τοῦ Σατανᾶ, καὶ κρατεῖς τὸ ὄνομά μου καὶ οὐκ ἠρνήσω τὴν πίστιν μου καὶ ἐν ταῖς ἡμέραις Ἀντιπᾶς ὁ μάρτυς μου ὁ πιστός μου, ὃς ἀπεκτάνθη παρ' ὑμῖν, ὅπου ὁ Σατανᾶς κατοικεῖ. 14 ἀλλ' ἔχω κατὰ σοῦ ὀλίγα ὅτι ἔχεις ἐκεῖ κρατοῦντας τὴν διδαχὴν Βαλαάμ, ὃς ἐδίδασκειν τῷ Βαλᾶκ βαλεῖν σκάνδαλον ἐνώπιον τῶν υἱῶν Ἰσραὴλ φαγεῖν εἰδωλόθυτα καὶ πορνεῦσαι. 15 οὕτως ἔχεις καὶ σὺ κρατοῦντας τὴν διδαχὴν [τῶν] Νικολαϊτῶν ὁμοίως. 16 μετανόησον οὖν· εἰ δὲ μή, ἔρχομαί σοι ταχύ καὶ πολεμήσω μετ' αὐτῶν ἐν τῇ ῥομφαίᾳ τοῦ στόματός μου. 17 ὁ ἔχων οὖς ἀκουσάτω τί τὸ πνεῦμα λέγει ταῖς ἐκκλησίαις. τῷ νικῶντι δώσω αὐτῷ τοῦ μάννα τοῦ κεκρυμμένου καὶ δώσω αὐτῷ ψῆφον λευκὴν, καὶ ἐπὶ τὴν ψῆφον ὄνομα καινὸν γεγραμμένον ὃ οὐδεὶς οἶδεν εἰ μὴ ὁ λαμβάνων.

12 Aniołowi Kościoła w Pergamie napisz: To mówi Ten, który ma miecz obosieczny, ostry. 13 Wiem, gdzie mieszkasz: tam, gdzie jest tron szatana, a trzymasz się mego imienia i wiary mojej się nie zaparłeś, nawet we dni Antypasa, wiernego świadka mojego, który został zabity u was, tam gdzie mieszka szatan. 14 Ale mam nieco przeciw tobie, bo masz tam takich, co się trzymają nauki Balaama, który pouczył Balaka, jak podsunąć synom Izraela sposobność do grzechu przez spożycie ofiar składanych bożkom i uprawianie rozpusty. 15 Tak i ty także masz takich, co się trzymają podobnie nauki nikolaitów. 16 Nawróć się zatem! Jeśli zaś nie - przyjdę do ciebie niebawem i będę z nimi walczył mieczem moich ust. 17 Kto ma uszy, niechaj posłysz, co mówi Duch do Kościołów. Zwycięzcy dam manny ukrytej i dam mu biały kamyk, a na kamyku wypisane imię nowe, którego nikt nie zna oprócz tego, kto [je] otrzymuje.

Jezus zostaje przedstawiony jako sędzia, który również może wymierzyć karę. Symbolem sądu lub wojny jest miecz. Określenie tron szatana może odnosić się do ołtarza Zeusa, kultu Asklepiosa lub kultu cesarzy. Za ołtarzem Zeusa przemawiałoby jego centralne położenie na wzgórzu, umożliwiałoby widzenie go z dużej odległości. Za kultem Asklepiosa opowiadałaby się symbolika węża utożsamianego w tym czasie z wężem z Księgi Rodzaju. Za kultem cesarzy świadczyłaby specyfika tego miasta, które pierwsze opowiedziało się po stronie Rzymu i wprowadziło kult cesarski. Symbol tronu szatana może również odnosić się do nagromadzenia w jednym miejscu tak wielu form kultu pogańskiego.

Nikolaici to zwolennicy nauki Nikolaosa (Mikołaja), którego często kojarzy się z prozelitą z Antiochii, wybranym przez grono Dwunastu Apostołów do posługi diakońskiej spośród jerozolimskich hellenistów.<sup>166</sup> Prawdopodobnie starali się łączyć chrześcijańską wiarę z greckim dualizmem, co przyniosło synkretyczne poglądy. Być może niektórzy chrześcijanie uczestniczyli w ucztach z okazji świąt publicznych spożywając (φαγεῖν) mięso ofiarowane bóstwom hellenistycznym i w ten sposób dopuszczali się „rozpusty” (πορνεῦσαι) w sensie cudzołożenia z obcymi bogami. Nauczanie Nikolaosa porównał autor listu do postawy Balaama z Księgi Liczb (22-24). Ten nie izraelskiego pochodzenia prorok doprowadził głośnym słowem do odstępstwa części Izraelitów od wiary ojców. Dla Żydów stał się zatem negatywnym modelem, do którego odwoływano się na określenie fałszywej nauki.

Natomiast postać Antypasa jest przykładem wierności Chrystusowi i jego nauce. Według dokumentów z późniejszych czasów Antypas był biskupem Pergamonu i w czasie panowania Domicjana poniósł męczeńską śmierć.<sup>167</sup> Jest zatem prawdopodobne, że termin

<sup>166</sup> Kwestia związku między grupą Nikolaosa z Apokalipsy, a prozelitą z Antiochii przez wielu egzegetów jest podważana.

<sup>167</sup> Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, 33.



μαρτυς (świadek) odniesiony do Antypasa nie tylko oznaczał wyznanie wiary w Jezusa przed sądem, ale też męczeńską śmierć Antypasa.

Symbol mанны ukrytej oznacza pokarm, który daje życie. Naród wybrany otrzymał dar mанны na pustyni i w ten sposób przetrwał czas doświadczenia (Wj 16,14-15). Autor Księgi Mądrości (19,21) porównuje go do ambrozji, która jest pokarmem bogów zapewniającym życie wieczne, ale ukrytym dla ludzi.<sup>168</sup> Następuje tutaj wyraźne przeciwstawienie pokarmu spożywanego na ucztach poświęconych pogańskim bóstwom, Eucharystii, która jest pokarmem ukrytym dla pogan, a dostępnym dla ludzi wiary. Tylko ten pokarm daje życie wieczne. Eucharystia przenosi chrześcijan w nową sferę bytowania, gdzie najważniejszy jest pokarm duchowy, który do tej pory był udziałem aniołów (Sdz 13,16; Tb 12,19).<sup>169</sup>

Ofiarowany biały kamyk może nawiązywać do głosowania w sądzie, gdzie czarne kamyki oznaczały winę, a białe niewinność. Zwycięzca otrzymałby uniewinnienie w czasach prześladowań wobec najwyższego sądu, jakim jest wyrok Boży. Kamyki o różnych kolorach były również używane jako bilety wstępu na publiczne spotkania. Zwycięzca otrzymałby zatem bilet wstępu do nowej rzeczywistości, a nowe imię mogłoby oznaczać określenie jego świętości. Kamyki były również rodzajem „wizytówek” umieszczanych na stołach w czasie uczt. Zwycięzca byłby wówczas zaproszony na ucztę w nowej rzeczywistości, tam byłoby przygotowane dla niego miejsce.<sup>170</sup> W starożytności znane były również amulety z wrytymi imionami bóstw. Zwyczaj ten był szczególnie popularny w Egipcie.<sup>171</sup> Chrześcijanie mogli zacząć nosić ze sobą symbole chrześcijańskie, między innymi znak ryby. Zwyczaj ten zastępowały również żydowskie filakterie, w których było „Szema” czyli także imię Boże.<sup>172</sup> W tym przypadku nowe imię oznaczałoby Chrystusa, w którym dostępujemy zbawienia. Może nadanie imienia nowego było nawiązaniem do decyzji senatu rzymskiego, który Oktawianowi nadał tytuł Augusta po jego zwycięstwie.<sup>173</sup> Zatem analogicznie chrześcijanin otrzymywałby nowe imię po przejściu próby wiary. Nowe imię może nawiązywać również do zwyczaju zakupu niewolnika. Często nowy właściciel nadawał nowe imię niewolnikowi na znak przynależności do nowego domu. Józef przyjął określenie rodu Flawiuszy<sup>174</sup> jako znak przynależności do nowej społeczności, gdy otrzymał obywatelstwo rzymskie. Chrześcijanie uświadamiali sobie powoli, że przynależą do nowej wspólnoty, a ich Panem jest Jezus Chrystus, dlatego nowe imię oznaczałoby odłączenie się od wspólnoty starotestamentalnej i przyłączenie się do wspólnoty kształtującego się Kościoła. Było to również wypełnieniem proroctw o nowym imieniu Jerozolimy w czasach mesjańskich z Ez 48,35 i Iz 62,2.<sup>175</sup>

## Tiatyra

<sup>168</sup> Por. B. Poniży, *Księga Mądrości. Od egzegezy do teologii*, Poznań 2000, 93.

<sup>169</sup> Por. T. M. Dąbek, *Teksty eschatologiczne w listach do siedmiu Kościołów (Ap 2-3)*, CT LXXI(2001), nr 1, 23.

<sup>170</sup> Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, 33.

<sup>171</sup> Według starożytnej tradycji egipskiej bóg słońca Re miał imię prawdziwe, które pozostawało w ukryciu, aż do momentu kiedy zostało ujawnione Isis. Por. S. Morenz, *Egyptian Religion*, Ithaca, NY 1973, s 21. Szerzej na temat ujawnienia imienia boga Re mówi papirus przechowywany w Muzeum Egipskim w Turynie. Zob. A. Niwiński, *Bóstwa, kultury i rytuały starożytnego Egiptu*, Warszawa 2004, 208-210.

<sup>172</sup> Tefilin noszone na czołach często posiadały ozdobną literkę szin od Szaddaj (Wszechmogący). Por. Z. Borzymińska, *filakteria*, Polski słownik judaistyczny, T.1, red. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Warszawa 2003, 425n.

<sup>173</sup> Por. R. H. Worth, *The Seven Cities of the Apocalypse and Greco-Asian Culture*, New York 1999, 152n.

<sup>174</sup> Por. M. Hades-Label, *Józef Flawiusz Żyd rzymski*, Warszawa 1997, 7.

<sup>175</sup> Por. A. Mień, *Apokalipsa*, 28n

Tiatyra, stolica Lidii, regionu Azji Mniejszej, współczesne Akhisar, jest położona nad rzeką Lykus, przy drodze między Pergamonem a Sardes, kilkadziesiąt kilometrów na północny wschód od Smyrny. Wcześniejsze nazwy miasta to: Pelopeia, Euhippa i Semiramis. Nazwę obecną zawdzięcza Seleukosowi I Nikatorowi, który w III w przed Chr. założył tutaj kolonię macedońską.<sup>176</sup> Po traktacie pokojowym w Apamei w 188 r. miasto przeszło pod władanie Attalidów z Pergamonu, a w 133 r. w wyniku testamentu ostatniego z Attalidów przeszło pod władanie Rzymian. W 24 r. przed Chr. za panowania Augusta miasto zostało zniszczone przez trzęsienie ziemi.<sup>177</sup> Następnie odbudowane, wróciło do dawnej świetności. Odkryto tutaj trzy gimnazjony, świadczące o przywiązywaniu dużej wagi do kształcenia się obywateli.<sup>178</sup> Miasto słynęło w starożytności z rozwoju handlu i rzemiosła. Znajdowały się tutaj stowarzyszenia kupieckie, których członkowie spotykali się zwykle raz w miesiącu i spożywali wspólnie posiłki. Miasto słynęło z wytwórców naczyń miedzianych, narzędzi z brązu, wyrobów skórzanych i wełnianych. Były tu również grupy farbiarzy, garbarzy, garnarzy, piekarzy i handlarzy niewolników. Mieszkańcy w szczególny sposób czcili Tyrimnosa (odpowiednik Apolina lub Heliosa)<sup>179</sup> oraz Boreithene (odpowiednik Artemidy). Należy również wspomnieć kult Dionizosa oraz Asklepiosa. W tym mieście działały również wieszczki Sybille.

Znajdowała się tutaj kolonia żydowska prawdopodobnie osiedlona za Seleukosa lub za Antiocha I. Wspólnota żydowska posiadała synagogę zwaną sabatheion.<sup>180</sup> Stąd pochodziła znana z Dziejów Apostolskich Lidia, handlująca purpurą, która pod wpływem nauk św. Pawła w Filippi przyjęła chrześcijaństwo. Niestety wspólnota chrześcijańska w Tiatyrze w II w. po Chr. przeszła na montanizm, formę herezji, w której znaczącą rolę odgrywały kobiety – prorokinie (np. Pryscyła, Massymilla i Quintylla).<sup>181</sup>

### List do Kościoła w Tiatyrze

**2,18** Καὶ τῷ ἀγγέλῳ τῆς ἐν Θυατείροις ἐκκλησίας γράψον· Τάδε λέγει ὁ υἱὸς τοῦ θεοῦ, ὁ ἔχων τοὺς ὀφθαλμοὺς αὐτοῦ ὡς φλόγα πυρός καὶ οἱ πόδες αὐτοῦ ὅμοιοι χαλκολιβάνῳ· **19** Οἶδά σου τὰ ἔργα καὶ τὴν ἀγάπην καὶ τὴν πίστιν καὶ τὴν διακονίαν καὶ τὴν ὑπομονήν σου, καὶ τὰ ἔργα σου τὰ ἔσχατα πλείονα τῶν πρώτων· **20** ἀλλὰ ἔχω κατὰ σοῦ ὅτι ἀφείς τὴν γυναῖκα Ἰεζάβελ, ἣ λέγουσα ἑαυτὴν προφήτιν καὶ διδάσκει καὶ πλανᾷ τοὺς ἑμοὺς δούλους πορνεῦσαι καὶ φαγεῖν εἰδωλόθυτα· **21** καὶ ἔδωκα αὐτῇ χρόνον ἵνα μετανοήσῃ, καὶ οὐ θέλει μετανοῆσαι ἐκ τῆς πορνείας αὐτῆς· **22** ἰδοὺ βάλλω αὐτὴν εἰς κλίνην καὶ τοὺς μοιχεύοντας μετ' αὐτῆς εἰς θλίψιν μεγάλην, ἐὰν μὴ μετανοήσωσιν ἐκ τῶν ἔργων αὐτῆς, **23** καὶ τὰ τέκνα αὐτῆς ἀποκτενῶ ἐν θανάτῳ· καὶ γνώσονται πᾶσαι αἱ ἐκκλησίαι ὅτι ἐγώ εἰμι ὁ ἔραυνῶν νεφροὺς καὶ καρδίας, καὶ δώσω ὑμῖν ἐκάστῳ κατὰ τὰ ἔργα ὑμῶν· **24** ὑμῖν δὲ λέγω τοῖς λοιποῖς τοῖς ἐν Θυατείροις, ὅσοι οὐκ ἔχουσιν τὴν διδαχὴν ταύτην, οὔτινες οὐκ ἔγνωσαν τὰ βαθέα τοῦ Σατανᾶ ὡς λέγουσιν· οὐ βάλλω ἐφ' ὑμᾶς ἄλλο βάρος, **25** πλὴν ὃ ἔχετε κρατήσατε ἄχρι[ς] οὗ ἃν ἴξω· **26** καὶ ὁ νικῶν καὶ ὁ τηρῶν ἄχρι τέλους τὰ ἔργα μου, δώσω αὐτῷ ἐξουσίαν ἐπὶ τῶν ἐθνῶν· **27** καὶ ποιμανεῖ αὐτοὺς ἐν ράβδῳ σιδηρᾷ ὡς τὰ σκεύη τὰ κεραμικὰ συντριβεται, **28** ὡς κἀγὼ εἴληφα παρὰ τοῦ πατρὸς μου, καὶ δώσω αὐτῷ τὸν ἀστέρα τὸν πρωῖνόν· **29** ὁ ἔχων οὖς ἀκουσάτω τί τὸ πνεῦμα λέγει ταῖς ἐκκλησίαις.

<sup>176</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 198.

<sup>177</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 198.

<sup>178</sup> Por. W. Popielewski, *Alleluja! Liturgia godów Baranka*, 98

<sup>179</sup> Por. E. C. Blake, A. G. Edmonds, *Biblical sites*, 131n.

<sup>180</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 200.

<sup>181</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 220.

*2,18* Aniołowi Kościoła w Tiatyrze napisz: *To mówi Syn Boży: Ten, który ma oczy jak płomień ognia, a nogi Jego podobne są do drogocennego metalu.* *19* Znam twoje czyny, miłość, wiarę, posługę i twoją wytrwałość, i czyny twoje ostatnie liczniejsze od pierwszych, *20* ale mam przeciw tobie to, że pozwalasz działać niewieście Jezabel, która nazywa siebie prorokinią, a naucza i zwodzi moje sługi, by uprawiali rozpustę i spożywali ofiary składane bożkom. *21* Dałem jej czas, by się mogła nawrócić, a ona nie chce się odwrócić od swojej rozpusty. *22* Oto rzucam ją na łożę boleści, a tych, co z nią cudzołożą - w wielkie utrapienie, jeśli od czynów jej się nie odwrócą; *23* i dzieci jej porażę śmiercią. A wszystkie Kościoły poznają, że Ja jestem Ten, co przenika nerki i serca; i dam każdemu z was według waszych czynów. *24* Wam, zaś, pozostałym w Tiatyrze, mówię, wszystkim, co tej nauki nie mają, tym, co - jak mówią - nie poznali głębin szatana: nie nakładam na was nowego brzemienia, *25* to jednak, co macie, zatrzymajcie, aż przyjdę. *26* A zwycięzcy i temu, co czynów mych strzeże do końca, dam władzę nad poganami, *27* a różgą żelazną będzie ich pasł: jak naczynie gliniane będą rozbici *28* jak i Ja to wziąłem od mojego Ojca - i dam mu gwiazdę poranną. *29* Kto ma uszy, niechaj posłysz, co mówi Duch do Kościołów.

Kościół w Tiatyrze składał się prawdopodobnie w dużej części z członków stowarzyszenia rzemieślników robiących wyroby z miedzi. Autor przedstawia ich po atrybutach warsztatu pracy, w którym był obecny płomień ognia i drogocenny metal (χαλκολίβανος) (2,18).<sup>182</sup> Aluzja ma uświadomić czytelnikom jak wielki i potężny jest Pan. Tylko tutaj w Apokalipsie Jezus jest nazwany tytułem Syn Boży. Może być to aluzja do boga Tyriminosy, który był uważany za syna Zeusa i właśnie taki tytuł został użyty wobec Jezusa, aby uzmysłwić, że tylko On jest prawdziwym Synem Bożym.<sup>183</sup>

Spółeczność Kościoła w Tiatyrze spotkała się z uznaniem za realizację drogi życia chrześcijańskiego. Autor wymienia katalog cnót chrześcijańskich, za wypełnianie których wspólnota otrzymuje pochwałę, były to: miłość (ἀγάπη), wiara (πίστις), posługa (διακονία) i wytrwałość (ὑπομονή).

W społeczności Kościoła pojawiła się jakaś kobieta, która nauczała odmiennie i stąd porównanie do postaci starotestamentalnej Jezabel, będącej symbolem odstępstwa od prawdziwej nauki i postawy rozpusty w sensie cudzołożenia z obcymi bogami. Jezabel była pochodzenia fenickiego, małżonka króla Achaba, walczyła z prorokiem Eliaszem, była przyczyną odejścia części Izraela do pogańskich kultów płodności. Stała się w Księgach Królewskich symbolem bałwochwalstwa. Prawdopodobieństwo, że kobieta porównana do Jezabel, przed nawróceniem była kapłanką lub prorokinią związaną z kultem pogańskim jest duże i stąd może jej wpływy we wspólnocie chrześcijańskiej i próba przenoszenia zwyczajów pogańskich do wspólnoty Kościoła. Zwrot i „rzucam ją na łożę boleści” oraz „i dzieci jej porażę śmiercią” może być wypowiedzianą klątwą jako odwołaniem się do sprawiedliwości Bożej. Potwierdza to kolejne stwierdzenie, które jest aluzją do Jr 17,10: „A wszystkie Kościoły poznają, że Ja jestem Ten, co przenika nerki i serca i dam każdemu z was według waszych czynów”. Sprawiedliwa zatem zapłata za czyny ludzkie będzie na sądzie Bożym i wówczas ci, którzy się nie nawrócili doznają śmierci.<sup>184</sup> Przeciwwstawienie poznania Chrystusa

<sup>182</sup> Określenie χαλκολίβανος może odnosić się do stopu miedzi i cynku. Por. C. J. Hemer, *The Letters to the Seven Churches of Asia in Their Local Setting*, Grand Rapids, Michigan 2001, 116.

<sup>183</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 224

<sup>184</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 245.

poznaniu „głębin Szatana” (2,24) może sugerować, że społeczność Tiatyry była zagrożona rodzącą się gnozą, która preferowała wiedzę tajemną na drodze zbawienia.<sup>185</sup>

Zwrot „nie nakładam na was nowego brzemienia” sugeruje, że, społeczność Kościoła była zobowiązana do przestrzegania Prawa Noahickiego zaakceptowanego na Soborze Jerozolimskim. „Postanowiliśmy bowiem, Duch Święty i my, nie nakładać na was żadnego ciężaru oprócz tego, co konieczne. Powstrzymujcie się od ofiar składanych bożkom, od krwi, od tego, co uduszone, i od nierządu” (Dz 15,29).

Zastosowany Ps 2,8-9 należy do psalmów koronacyjnych i sugeruje udział w panowaniu Jezusa, tym, którzy wytrwają w Jego nauce.

Gwiazda poranna oznacza Wenus<sup>186</sup>, która była zwiastunką świtu. Dla Rzymian Wenus stanowiła symbol suwerenności. Dla chrześcijan stała się znakiem uczestnictwa w panowaniu Chrystusa.

## Sardes

Około 700 r. przed Chr. Sardes<sup>187</sup> jest stolicą Lidii, a mitycznym władcą jest Gyges (ok.685-645), który ponoć miał wynaleźć pieniądze. Sardes uchodziło również za miejsce narodzin Dionizosa.<sup>188</sup> Miasto rozwinęło się w dolinie rzeki Hermos, w miejscu, gdzie od południa wpada strumień Paktol. Jednym z monarchów był Krezus (561-546 przed Chr.), słynący w starożytności z zamożności.<sup>189</sup> Może właśnie jego wielkie bogactwo wpłynęło na przypisywanie lidyjczykom wynalezienie pieniędzy. Płynąca tutaj rzeka Paktol była złotonosna, co potwierdza Herodot. Obfitość złota mogła być jedną z przyczyn rozpoczęcia bicia monet. W 546 r. przed Chr. miasto podbił perski król Cyrus i uczynił je stolicą satrapii w Azji zachodniej. Wpływy greckie zdominowały życie w Sardes po podbojach Aleksandra Wielkiego i były kontynuowane za Seleucydów do 190 r. przed Chr., oraz za rządów władców Pergamonu do 133 r przed Chr. W mieście rozwijało się rzemiosło, głównie tkactwo i włókiennictwo. W 17 r. po Chr. miasto nawiedza trzęsienie ziemi, ale dzięki ofiarności mieszkańców udaje się je odbudować tak, że w II w. po Chr, liczy około 100 tys. mieszkańców. Z tego okresu pochodzi teatr rzymski, który mógł pomieścić od 12 do 15 tys. widzów.<sup>190</sup> W pobliżu teatru znajdował się stadion o długości 194 m i szerokości 34/40 m. Miasto nawiedzają jeszcze kolejne trzęsienia ziemi w 24 r. i 29 r. po Chr. nie wyrządzają one jednak tak wielkich szkód jak trzęsienie z 17 r. po Chr.<sup>191</sup> Wśród świątyń wyróżniała się poświęcona Artemidzie, którą rozpoczęto budować z inicjatywy Seleukosa I około 281 r.

<sup>185</sup> Por. P. Ostański, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, 108.

<sup>186</sup> Babilończycy nazywali gwiazdę poranną Isztar, Grecy Fosforos, Rzymianie rozróżniali jej różne wschody, gdy poprzedzała słońce nazywano ją Lucifer, a gdy pojawiała się po nim Hesperos. Pliniusz, *Historia naturalna*, 2,36-38.

<sup>187</sup> Nazwa miasta może wywodzić się od asyryjskiego króla Sardanapalusa (Asurbanipal). Por. E. C. Blake, A. G. Edmonds, *Biblical sites in Turkey*, Istanbul 1988, 134.

<sup>188</sup> Por. S. Gądecki, *Duchowa ocena teraźniejszości – siedem Kościołów Apokalipsy*, w: Ziemia apostołów Pawła i Jana, red. S. Markowski, Kraków 2001, 32. Według mitologii narodziny Dionizosa umiejscawiano w Tebach. Por. L. Trzcionkowski, *Dionizos*, w: Religia. Encyklopedia PWN, T. 3, Warszawa 2001, 225.

<sup>189</sup> Por. F. Cimok, *The Seven Churches*, Istanbul 2003, 73

<sup>190</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 216.

<sup>191</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 29.

przed Chr., a ukończono w II w. po Chr. Znany był tutaj kult Demeter i Persefony. Znajdowała się tutaj jedna z największych synagog, mogła pomieścić około 1000 osób. Jej położenie w centrum miasta i bogaty wystrój, świadczą o silnej pozycji diaspory żydowskiej i jej zamożności. Wspomina o tym również Józef Flawiusz. Znalezione inskrypcje imion żydowskich w miejscowych sklepach mogą wskazywać, że diaspora żydowska zajmowała się między innymi handlem. Swymi korzeniami sięgała czasów achemenidzkich.<sup>192</sup> Główny jej trzon stanowiło ok. 1600 rodzin żydowskich sprowadzonych z Mezopotamii do tego miasta przez króla Antiocha III.<sup>193</sup> Wspólnota żydowska w dużej mierze była zhellenizowana. Z odnalezionych inskrypcji w synagodze<sup>194</sup>, 80 było w języku greckim, a zaledwie kilka w języku hebrajskim. W rodzinach żydowskich dominowały imiona greckie i łacińskie. Posiadali własny gimnazjon, który sąsiadował z synagogą.<sup>195</sup> W pierwszym wieku Kościołowi w Sardes przewodził Klemens, uczeń św. Pawła. W II w. biskupem tutejszego Kościoła był słynny obrońca wiary chrześcijańskiej Meliton, znany ze swej apologii za czasów Marka Aureliusza. W hierarchii biskupstw starożytnych Sardes zajmowało szóste miejsce. Pierwszym biskupem mógł być Klemens, uczeń św. Pawła (Flp 4,3). Było to jedno z miast potępionych przez Apokalipsę, dzisiaj nie istnieje.

### List do Kościoła w Sardes

**3:1** Καὶ τῷ ἀγγέλῳ τῆς ἐν Σάρδεσιν ἐκκλησίας γράψον· Τάδε λέγει ὁ ἔχων τὰ ἑπτὰ πνεύματα τοῦ θεοῦ καὶ τοὺς ἑπτὰ ἀστέρας· Οἶδά σου τὰ ἔργα ὅτι ὄνομα ἔχεις ὅτι ζῆς, καὶ νεκρὸς εἶ. **2** γίνου γρηγορῶν καὶ στήρισον τὰ λοιπὰ ἃ ἔμελλον ἀποθανεῖν, οὐ γὰρ εὗρηκά σου τὰ ἔργα πεπληρωμένα ἐνώπιον τοῦ θεοῦ μου. **3** μνημόνευε οὖν πῶς εἴληφας καὶ ἤκουσας καὶ τήρει καὶ μετανόησον. ἐὰν οὖν μὴ γρηγορήσῃς, ἦξω ὡς κλέπτῃς, καὶ οὐ μὴ γνῶς ποῖαν ὥραν ἦξω ἐπὶ σέ. **4** ἀλλὰ ἔχεις ὀλίγα ὀνόματα ἐν Σάρδεσιν ἃ οὐκ ἐμόλυναν τὰ ἱμάτια αὐτῶν, καὶ περιπατήσουσιν μετ' ἐμοῦ ἐν λευκοῖς, ὅτι ἄξιοί εἰσιν. **5** ὁ νικῶν οὕτως περιβαλεῖται ἐν ἱματίοις λευκοῖς καὶ οὐ μὴ ἐξαλείψω τὸ ὄνομα αὐτοῦ ἐκ τῆς βίβλου τῆς ζωῆς καὶ ὁμολογήσω τὸ ὄνομα αὐτοῦ ἐνώπιον τοῦ πατρὸς μου καὶ ἐνώπιον τῶν ἀγγέλων αὐτοῦ. **6** ὁ ἔχων οὐς ἀκουσάτω τί τὸ πνεῦμα λέγει ταῖς ἐκκλησίαις.

**3,1** Aniołowi Kościoła w Sardes napisz: To mówi Ten, co ma Siedem Duchów Boga i siedem gwiazd: Znam twoje czyny: masz imię, [które mówię], że żyjesz, a jesteś umarły. **2** Stań się czujnym i umocnij resztę, która miała umrzeć, bo nie znalazłem twych czynów doskonałymi wobec mego Boga. **3** Pamiętaj więc, jak wziąłeś i usłyszałeś, strzeż tego i nawróć się! Jeśli więc czuwać nie będziesz, przyjdę jak złodziej, i nie poznasz, o której godzinie przyjdę do ciebie. **4** Lecz w Sardes masz kilka osób, co swoich szat nie splamiły; będą chodzić ze Mną w bieli, bo są godni. **5** Tak szaty białe przywdzieje zwycięzca, i z księgi życia imienia jego nie wymażę. I wyznam imię jego przed moim Ojcem i Jego aniołami. **6** Kto ma uszy, niechaj posłysz, co mówi Duch do Kościołów.

<sup>192</sup> Por. J. A. Ostrowski, *Między Bosforem a Eufratem*, Wrocław 2005, 111.

<sup>193</sup> E. Jastrzębowska sugeruje, że był to król Antioch I. Tenże, *Miasta Apokalipsy*, 218. R. Tkacz identyfikując Sefarad z Księgi Abdiasza (20) z Sardes przypuszcza, że pierwsi Żydzi mogli się tutaj pojawić już w V lub VI w. przed Chr. Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 270. Podobnie: E. C. Blake, A. G. Edmonds, *Biblical sites in Turkey*, Istanbul 1988, 27n.

<sup>194</sup> Synagoga, którą znamy pochodzi III/IV w. po Chr. i posiadała rozmiary 54x18m. Por. J. A. Ostrowski, *Między Bosforem a Eufratem*, Wrocław 2005, 112.

<sup>195</sup> Por. M. Sartre, *Wschód rzymski. Prowincje i społeczeństwo prowincjonalne we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie od Augusta do Sewerów (31 r. p.n.e. – 235 r. n. e.)*, tł. S. Rościcki, Wrocław-Warszawa-Kraków 1997, 436n.

Kościółowi w Sardes Chrystus zostaje przedstawiony jako „Ten, co ma Siedem Duchów Boga i siedem gwiazd”. Stwierdzenie to musiało być jasne dla wspólnoty Kościoła w Sardes, my możemy domniemywać, że w tym określeniu ukryte jest działanie Ducha Świętego. Cyfra siedem sugeruje pełnię tego działania we wspólnocie Kościoła. Niewykluczone, że jest to aluzja do Iz 11,2, ponieważ tekst posiada konotacje związane z władzą sądowniczą mającego przyjść Mesjasza. Teraz sąd odbywa się nad Kościołem w Sardes.

Określenie „*masz imię, które mówi, że żyjesz, a jesteś umarły*” może nawiązywać do sytuacji miasta, które przeszło trzęsienie ziemi, a więc przeszło przez śmierć. Ten stan zewnętrzny może sugerować stan duchowy mieszkańców, którzy pokładali nadzieję przede wszystkim w pieniądzu.

Wezwanie do postawy czujności może nawiązywać do historii miasta, które pokładało nadzieję w swoich umocnieniach, a zostało zdobyte przez Cyrusa, a później przez Antiocha Wielkiego. „*Jeśli czuć nie będziesz, przyjdę jak złodziej, i nie poznasz, o której godzinie przyjdę do ciebie*” (3,3). Chrześcijanie stali się prawdopodobnie zbyt pewni swej pozycji, stąd ostrzeżenie wzywające do czujności.<sup>196</sup> Idea porównywania czasu powtórnego przyjścia Jezusa do zaskoczenia, jakie wywołuje wtargnięcie złodzieja (κλέπτης) stała się dosyć powszechna w nauczaniu apostoelskim, potwierdza to bardzo wczesna tradycja z 1 Tes 5,2 i stosunkowo późna z 2 P 3,10 oraz tradycja ewangeliczna o czujnym gospodarzu (Mt 24,42-44; Łk 12,39-40). Dodatkowego kolorytu lokalnego nabrała tradycja o nagłym przyjściu Jezusa w związku z częstymi trzęsieniami ziemi, które nawiedziły Sardes w 17 r., 20 r., 24 r. i 29 r. po Chr. Wszystkie przyszły nagle i niespodziewanie i podobnie będzie z powtórным przyjściem Jezusa.<sup>197</sup>

Napomnienia apostoła zawierają aluzje do rozpowszechnionego w tym regionie tkactwa i włókiennictwa: „*Lecz w Sardes masz kilka osób, co swoich szat nie splamiły; będą chodzić ze mną w bieli, bo są godni. Tak szaty białe przywdziej zwycięzca*” (w. 4-5a). W wielu świątyniach był obowiązek zdjęcia brudnych szat. Białe szaty nosili kapłani w Świątyni Jerozolimskiej, ale też nosili je czciciele Izydy, Apolla, Artemidy oraz noszono je z okazji szczególnych obchodów na cześć cesarza. Białe szaty ubierali również esseńczycy na znak dążności do czystości w codziennym życiu. Rzymianie ubierali się w białe togi z okazji wielkich świąt i miasto wówczas nazywano *condida urbs*.<sup>198</sup> Egipcjanie kolor biały uważali za oznakę świętości.<sup>199</sup> Zwycięzca zostaje zatem zaproszony na liturgię w nowej rzeczywistości w szacie odświętnej będzie mógł przebywać w obecności Boga. Wejść na tę liturgię będą mogli tylko ci, którzy będą zapisani w księdze życia. Obraz księgi życia jest znany ze święta Jom Kippur, kiedy członkowie narodu wybranego mogli się do niej wpisać po darowaniu grzechów minionego roku.<sup>200</sup> Analogii można się również doszukiwać w środowisku hellenistycznym, gdzie każdego mieszkańca polis wpisywano do księgi miasta i w ten sposób nabywał określone prawa, ale i obowiązki. O księdze takiej wspomina się również przy ponownym zasiedlaniu Jerozolimy po niewoli babilońskiej.<sup>201</sup> Prawdopodobnie w Świątyni Jerozolimskiej istniało archiwum genaologiczne. Na jego podstawie sporządzano tablice genaologiczne, które wywieszano w publicznych miejscach, aby każdy mógł sprawdzić swoją

<sup>196</sup> Por. A. Jankowski, *Aktualność apokaliptycznych listów do siedmiu Kościołów (Ap 2-3)*, RBL XII(1959) nr 3, 272.

<sup>197</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 287n.

<sup>198</sup> Por. W. M. Ramsay, *The Letters to the Seven Churches of Asia*, London 1904/Peabody, 1994<sup>2</sup>, 386.

Rzymianie ubierali odświętne białe szaty również do teatru. Por. M. Kocur, *We władzy teatru. Aktorzy i widzowie w antycznym Rzymie*, Wrocław 2005, 51. 153.

<sup>199</sup> Kapłani w Egipcie chodzili w białych szatach. Memfis było nazywane miastem białych murów, co oznaczało świętość tego miejsca. Por. J. Toledano, *Magia egipska*, Warszawa 2005, 55.

<sup>200</sup> Por. A. Palla, *Skarby Świątyni*, Rybnik 1999, 94.

<sup>201</sup> Por. A. Mień, *Apokalipsa*, 34.

przynależność do ludu Izraela.<sup>202</sup> Niestety niewielu w Sardach może się poszczycić wiernością Chrystusowi. Tylko kilka osób może chodzić w bieli, czyli należą do grona wolnych od przywiązania się do grzechu. Autor listu nie precyzuje jaka jest kategoria grzechu wspólnoty w Sardes, ale wzywa ją do nawrócenia. Wydaje się, że użyty obraz księgi życia<sup>203</sup>, może sugerować wpisanie się chrześcijan do alternatywnej księgi, jaką była księga miasta. Wpisując się do tej księgi prawdopodobnie przyjmowali zobowiązanie wyznawania religii pogańskiej. W ten sposób część wspólnoty mogła zadeklarować, przynajmniej w werbalny sposób, związek z którymś z kultów pogańskich.

### Filadelfia

Określenie Filadelfia oznacza braterską miłość.<sup>204</sup> Miasto nazwę zawdzięcza założycielowi, którym był władca Pergamonu Attalos II Filadelfos (159-139 przed Chr.). Przydomek Filadelfos Attalos II otrzymał dzięki szczególnej więzi ze swoim bratem Eumenesem, wobec którego był lojalny mimo licznych prób ich skłócenia<sup>205</sup> (dziś nazywa się Alasehir i wywodzi swoją nazwę od Allah Sher, czyli miasta Boga). Inna nazwa miasta to Neocezarea, od czasów Wespazjana z dodatkiem Flavia.<sup>206</sup> Miasto zbudowano na stokach góry Tmolos z dostępem do rzeki Kogamus. Doliną tej rzeki wiodł szlak ze wschodu na zachód. Miasto nazywano „bramą frygijską”. Attalos III w 133 r. przed Chr. przekazał miasto Rzymianom. W starożytności znane były tutaj gorące źródła. Okolice miasta słynęły z wielu winnic. Rozwinięte było rzemiosło wełniane i skórzane. Miasto cieszyło się sławą „Małych Aten” dzięki swoim świątyniom i festiwalom organizowanym ku czci bogów i cesarzy.<sup>207</sup> Znajdowały się tutaj świątynie Artemidy, Heliosa, Asklepiosa, Zeusa, Afrodyty, Janusa<sup>208</sup> a nade wszystko rozwinięty był kult Dionizosa (rzymski Bachus), który był czczony w szczególny sposób przez właścicieli winnic.<sup>209</sup> W 17 r. po Chr. miasto nawiedziło trzęsienie ziemi. W odbudowie pomógł cesarz Tyberiusz i wówczas miasto otrzymało nazwę Neocezarea, a za Flawiuszy dodawano jeszcze określenie Flavia. W mieście zamieszkiwała liczna diaspora żydowska. Odkryto inskrypcje z synagogi z III w. po Chr. Chrześcijaństwo musiało rozwinąć się tutaj dosyć wcześniej skoro do tej wspólnoty kierowali swoje listy w II w. po Chr. św. Polikarp biskup Smyrny i Ignacy z Antiochii. W męczeństwie św. Polikarpa wspomina się również o śmierci jedenastu braci z Filadelfii. Według Konstytucji Apostolskich pierwszym biskupem Filadelfii był Demetriusz, którego ustanowił św. Jan.<sup>210</sup> Na soborze w Nicei w 325 r. był obecny biskup Filadelfii Hetimazus.

### List do Kościoła w Filadelfii

<sup>202</sup> Por. P. Ostański, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, 115.

<sup>203</sup> Do motywu ksiąg zapisanych w niebie odwołuje się autor Wniebowstąpienia Izajasza apokryfu datowanego w interesujących nas fragmentach na lata 80-90 po Chr. Według tego apokryfu w niebie odnotowuje się wszystkie czyny ludzkie w księgach. Zob. *Wniebowstąpienie Izajasza*, opr. S. Kur, w: *Apokryfy Nowego Testamentu, Listy i apokalipsy chrześcijańskie*, red. M. Starowieyski, Kraków 2001, 156.

<sup>204</sup> Por. W. Chrostowski, *Śladami św. Pawła i św. Jana*, 17.

<sup>205</sup> Por. E. C. Blake, A. G. Edmonds, *Biblical sites in Turkey*, Istanbul 1988, 137

<sup>206</sup> Por. B. Dudek, *Słowo Jezusa do Kościoła w Filadelfii (Ap 3,7-13)*, RBL LIV(2001) 3, 192.

<sup>207</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 224.

<sup>208</sup> Por. A. Jankowski, *Aktualność apokaliptycznych listów do siedmiu Kościołów*, 272.

<sup>209</sup> Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, Warszawa 2000, 598.

<sup>210</sup> Niektórzy przypisują to ustanowienie św. Piotrowi. Por. B. Dudek, *Słowo Jezusa do Kościoła w Filadelfii (Ap 3,7-13)*, RBL LIV(2001) 3, 192.

3,7 Καὶ τῷ ἀγγέλῳ τῆς ἐν Φιλαδελφείᾳ ἐκκλησίας γράψον· Τάδε λέγει ὁ ἅγιος, ὁ ἀληθινός, ὁ ἔχων τὴν κλεῖν Δαυὶδ, ὁ ἀνοίγων καὶ οὐδεὶς κλείσει καὶ κλείων καὶ οὐδεὶς ἀνοίγει· 8 Οἶδά σου τὰ ἔργα, ἰδοὺ δέδωκα ἐνώπιόν σου θύραν ἠνεωγμένην, ἣν οὐδεὶς δύναται κλείσαι αὐτήν, ὅτι μικρὰν ἔχεις δύναμιν καὶ ἐτήρησάς μου τὸν λόγον καὶ οὐκ ἠρνήσω τὸ ὄνομά μου. 9 ἰδοὺ διδῶ ἐκ τῆς συναγωγῆς τοῦ Σατανᾶ, τῶν λεγόντων ἑαυτοὺς Ἰουδαίους εἶναι, καὶ οὐκ εἰσὶν ἀλλὰ ψεύδονται. ἰδοὺ ποιήσω αὐτοὺς ἵνα ἤξουσιν καὶ προσκυνήσουσιν ἐνώπιον τῶν ποδῶν σου καὶ γινώσιν ὅτι ἐγὼ ἠγάπησά σε. 10 ὅτι ἐτήρησας τὸν λόγον τῆς ὑπομοιῆς μου, καὶ γὰρ σε τηρήσω ἐκ τῆς ὥρας τοῦ πειρασμοῦ τῆς μελλούσης ἔρχεσθαι ἐπὶ τῆς οἰκουμένης ὅλης πειράσαι τοὺς κατοικοῦντας ἐπὶ τῆς γῆς. 11 ἔρχομαι ταχύ· κράτει ὃ ἔχεις, ἵνα μηδεὶς λάβῃ τὸν στέφανόν σου. 12 ὁ νικῶν ποιήσω αὐτὸν στῦλον ἐν τῷ ναῶ τοῦ θεοῦ μου καὶ ἕξω οὐ μὴ ἐξέλθῃ ἔτι καὶ γράψω ἐπ' αὐτὸν τὸ ὄνομα τοῦ θεοῦ μου καὶ τὸ ὄνομα τῆς πόλεως τοῦ θεοῦ μου, τῆς καινῆς Ἱερουσαλήμ ἡ καταβαίνουσα ἐκ τοῦ οὐρανοῦ ἀπὸ τοῦ θεοῦ μου, καὶ τὸ ὄνομά μου τὸ καινόν. 13 ὁ ἔχων οὐς ἀκουσάτω τί τὸ πνεῦμα λέγει ταῖς ἐκκλησίαις.

3,7 Aniołowi Kościoła w Filadelfii napisz: To mówi Święty, Prawdomówny, Ten, co ma klucz Dawida, Ten, co otwiera, a nikt nie zamknie, i Ten, co zamyka, a nikt nie otwiera. 8 Znam twoje czyny. Oto postawiłem jako dar przed tobą drzwi otwarte, których nikt nie może zamknąć, bo ty chociaż moc masz znikomą, zachowałeś moje słowo i nie zaparłeś się mego imienia. 9 Oto Ja ci daję [ludzi] z synagogi szatana, spośród tych, którzy mówią o sobie, że są Żydami - a nie są nimi, lecz kłamliw. Oto sprawię, iż przyjdą i padną na twarz przed twymi stopami, a poznają, że Ja cię umiłowałem. 10 Skoro zachowałeś nakaz mojej wytrwałości i Ja cię zachowam od próby, która ma nadejść na cały obszar zamieszkały, by wypróbować mieszkańców ziemi. 11 Przyjdę niebawem: Trzymaj, co masz, by nikt twego wieńca nie zabrał! 12 Zwycięzcę uczynię filarem w świątyni Boga mojego i już nie wyjdzie na zewnątrz. I na nim imię Boga mojego napiszę i imię miasta Boga mojego, Nowego Jeruzalem, co z nieba zstępuje od mego Boga, i moje nowe imię. 13 Kto ma uszy, niechaj posłysz, co mówi Duch do Kościołów.

Chrystus otrzymuje dwa tytuły: Święty (ὁ ἅγιος) i Prawdomówny (ὁ ἀληθινός). Atrybut świętości w Starym Testamencie przysługiwał przede wszystkim Bogu (Iz 6,3; 40,25; 49,7; 65,16, Hab. 3,3; Oz 11,9). Człowiek mógł wchodzić w przestrzeń świętości w miejscu szczególnej obecności Boga w Świątyni Jerozolimskiej lub poprzez świętowanie czasu przeznaczonego dla Boga przede wszystkim szabatu i świąt pielgrzymkowych. Człowiek uświęcał się również poprzez zachowywanie Prawa, ze wszystkimi konsekwencjami moralnymi i przepisami rytualnej czystości. Tytuł Święty odniesiony do Chrystusa wskazuje na jego bóstwo, ale też jest zaproszeniem wyznawców na drogę świętości, czyli zjednoczenia z Chrystusem. Określenie Prawdomówny w Starym Testamencie odnoszono do Boga (Iz 65,16; Wj 34,6; Ps 85,15) i oznaczał on wierność Boga danym obietnicom.<sup>211</sup> Tytuł odniesiony do Chrystusa oznacza Jego atrybut wierności w wypełnieniu dzieła zbawienia człowieka. Chrześcijanin może zaufać Chrystusowi, ponieważ był On wierny danym obietnicom aż do śmierci na krzyżu. Jest to również zaproszenie chrześcijan do przyjęcia postawy wierności wobec Boga, do której zobowiązali się w czasie chrztu.

Określenie „klucz Dawida” odnosi się do proroctwa Izajasza 22,22, w którym przepowiada się posłannictwo Eliakima. Eliakim stał się typem Chrystusa. Klucz, który posiada Chrystus otwiera bramę królestwa Bożego.<sup>212</sup> Aluzja do „otwartych drzwi”(w.8)

<sup>211</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 319.

<sup>212</sup> Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, 41.



może być subtelną aluzją do określenia „brama frygijska” i okazją do uświadomienia daru otwarcia przez Chrystusa przestrzeni zbawienia.

Określenie wspólnoty jako posiadającej małą moc, może sugerować, że była to nieduża grupa wyznawców Chrystusa.<sup>213</sup> Jednak to oni mają rację, a nie Żydzi, którzy prawdopodobnie wykluczyli ich z synagogi. Może część chrześcijan szukała kompromisu z synagogą i próbowała jednocześnie żyć Ewangelią i zachowywać zwyczaje starotestamentalne. Wspólnota otrzymuje obietnicę, że jeśli wytrwa w nauce Chrystusa chwiejni przyjdą i uznają w Chrystusie Zbawiciela, w symbolicznie wyrażonym geście upadku na twarz (προσκυνήσουσιν). Proroctwo może opierać się na Iz 60,14 „...i padną do twoich stóp ci, co tobą wzgardzili”. Kościół w Filadelfii otrzymuje pochwałę za wierność nauce apostołskiej i nadzieję, że wspólnota powiększy się o niezdecydowanych lub nawet dotychczasowych wrogów.

Czas próby, który ma przyjść na cały obszar zamieszkały może być zapowiedzią prześladowań Żydów, które spadły na nich po nieudanym powstaniu. Atmosfera była tak napięta, że można było przewidzieć kolejny kataklizm, jaki się wydarzył po 135 r. po Chr. po powstaniu Bar Kochby. Jeśli zatem chrześcijanie nie włączą się w nacjonalistyczne przedsięwzięcia skrajnych grup żydowskich zostaną zachowani od próby. Może to być również aluzja do Wybuchu Wezuwiusza w 79 r. po Chr., który był poprzedzony wieloma trzęsieniami ziemi. Niewykluczone, że autor miał na myśli obydwie wydarzenia łącznie, zburzenie świątyni w Jerozolimie, które dotknęło Żydów i wybuch Wezuwiusza, który dotknął pogan.<sup>214</sup>

Zachęta „trzymaj co masz, by nikt twego wieńca nie zabrał” nawiązuje do zawodów sportowych, gdzie po dyskwalifikacji zabierano wieniec zwycięzcy. Chrześcijanie już są zwycięzcami, ponieważ uwierzyli w Chrystusa, jednak ewentualne zejście z tej drogi sprawi, że zostaną zdyskwalifikowani i utracą nagrodę obiecaną przez Chrystusa.

Filar to symbol wyjęty z obrazu świątyni niebieskiej, gdzie wierni będą jak kolumny nowego sanktuarium, czyli będą tworzyli wspólnotę z Bogiem.<sup>215</sup> Jeśli tekst powstał po zburzeniu Jerozolimy jego orędzie staje się jeszcze bardziej wyraziste. Nie ma już świątyni z kamiennymi filarami, jest tylko świątynia duchowa, w której filarami pozostają sami chrześcijanie. Zwycięzca otrzyma nowe imię.<sup>216</sup> W ten sposób prorok Izajasz przedstawił czasy mesjańskie (Iz 56,5).<sup>217</sup> Tym nowym imieniem jest Chrystus, w którym dostępujemy zbawienia. Idea nowego imienia może nawiązywać do obrazu Świątyni Jerozolimskiej, gdzie na dwóch miedzianych filarach przy wejściu wypisane były imiona święte.<sup>218</sup> Może to być też dyskretna aluzja zrozumiała dla mieszkańców miasta dotycząca zmiany nazwy miasta na Neocezarea po trzęsieniu ziemi i Flavia za czasów Wespazjana.<sup>219</sup> Wizja nowej Jerozolimy nabrała nowego znaczenia po zburzeniu Jerozolimy w 70 r. przez wojska Tytusa. Tym Nowym Jeruzalem staje się Kościół, który pełnię osiągnie w rzeczywistości nieba. Nadzieja chrześcijanina powinna oderwać się od szczegółów codziennego życia i przenieść w

<sup>213</sup> Por. A. Mień, *Apokalipsa*, 35.

<sup>214</sup> Warto zauważyć jak wiele apokalips apokryficznych powstało po 79 r. po Chr. Por. R. Rubinkiewicz, *Apokryfy*, w: Wstęp ogólny do Pisma świętego, red. J. Szłaga, Poznań –Warszawa 1986, 112-117.

<sup>215</sup> Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, 41. Z wykopalisk archeologicznych znany jest zwyczaj ustawiania słupów pamięci w świątyniach pogańskich, analogia byłaby zatem zrozumiała także dla pogan. Por. F. Rienecker, G. Maier, *Leksykon biblijny*, 235.

<sup>216</sup> F. Gryglewicz dostrzega w nadawaniu nowego imienia i wypisaniu go na czole, ideę pieczętowania, która mogła w późniejszych czasach przybrać formę bierzmowania. Por. F. Gryglewicz, *Pieczęć i jej symbolika w Nowym Testamencie*, RTK 10(1963), z. 2, 22.

<sup>217</sup> Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, 42.

<sup>218</sup> Por. A. Mień, *Apokalipsa*, 36.

<sup>219</sup> Por. W. M. Ramsay, *The Letters to the Seven Churches of Asia*, London 1904/Peabody1994<sup>2</sup>, 397n, 409-412.

rzeczywistość nieba. Jego nowe imię świadczy o przynależności do Chrystusa i jest zaproszeniem do nowego życia.

### Laodycea

Miasto założył nad rzeką Likos Antioch II Theos (261 –247 przed Chr.) z dynastii Seleucydów. Nazwę swą wzięło od imienia żony Antiocha II Laodike. Jej imię pochodziło od określenia „sprawiedliwość ludu”.<sup>220</sup> Wcześniejsze nazwy miasta to Diospolis (miasto Zeusa) lub Rhoas.<sup>221</sup> W 188 r. przed Chr. po pokoju w Apamei miasto przeszło z pod panowania Seleucydów pod panowanie Attalidów z Pergamonu, a następnie w 133 r. przed Chr. na mocy testamentu pod panowanie Rzymian. Miasto położone na płaskowyżu w południowej części doliny rzeki Likos znajdowało się na skrzyżowaniu szlaków z północy na południe i ze wschodu na zachód i słynęło w starożytności z bogactwa.<sup>222</sup> Położenie w pobliżu Kolosów (ok. 16 km) i Hierapolis (ok. 10 km) wpłynęło na rozwój handlu. Z Hierapolis sprowadzano wodę z gorących źródeł do kąpieli.<sup>223</sup> Miasto stało się prawdopodobnie dla regionu centrum bankowym. Było to również miasto słynące z wyrobu odzieży wysokiej jakości.<sup>224</sup> Strabon zauważa, że jakość wełny z Laodycei była wyjątkowa i przewyższała nawet wełnę z Miletu. Miasto szczyciło się potężnym stadionem 350 m na 60 m oraz dwoma teatrami.<sup>225</sup> Działała tutaj dobra szkoła retorów. Stąd pochodził znany sofista Marek Antoniusz Polemon (ok.90-146). Znajdowała się tutaj słynna szkoła medyczna lecząca oczy specjalnym balsamem. Wykładowcami byli tutaj Zeuksis i Aleksander Filaletes.<sup>226</sup> Mieszkał tutaj Cynceron przez kilka miesięcy w 50 r. przed Chr., sprawując sądy jako namiestnik rzymski.<sup>227</sup> Największą czcią otaczano Zeusa Laodicensusa, znanego też jako Zeus Aseis. Ku jego czci organizowano igrzyska Deia, które później w połączeniu z kultem cesarskim, nazywały się Deia Sebasta. Znany był jeszcze kult Apollina z Klaros i Asklepiosa oraz bóstw frygijskich: Mena<sup>228</sup>, Karou i Kybele.<sup>229</sup> Dotarł tutaj również kult egipskiej Izdy i perskiego Mitry.<sup>230</sup> Niedogodnością położenia miasta był fakt występowania w tym regionie częstych wstrząsów tektonicznych. Znane były trzęsienia ziemi z 25 r. przed Chr. z 17 r. i 60 r. po Chr. Miasto jednak było na tyle bogate, że nie potrzebowało zewnętrznej pomocy przy odbudowie po trzęsieniu ziemi, potwierdza to Tacyt.<sup>231</sup> Funkcjonowała tutaj liczna i zamożna wspólnota żydowska. Cynceron wspomina w 62 r. przed Chr., że ówczesny namiestnik rzymski Flaccus zarekwirował ponad 20 funtów złota, równych 15 tys. srebrnych drachm, zebranych przez Żydów z Laodycei jako podatek na Świątynię Jerozolimską.<sup>232</sup> Wspólnotę chrześcijańską założył prawdopodobnie Epafras (Kol 1,7; 4,12-13), towarzysz św. Pawła. Do wspólnoty w Laodycei napisał list św.

<sup>220</sup> Por. P. Ostański, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, 127.

<sup>221</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 230.

<sup>222</sup> Por. M. K. Milne, *Laodycea*, w: Encyklopedia biblijna, 663.

<sup>223</sup> Zachowała się jeszcze sieć kanałów sprowadzających wodę, może także z Hierapolis. Zob. F. Cimok, *The Seven Churches*, Istanbul 2003, 93.

<sup>224</sup> Por. W. Barclay, *List do Kolosan*, Warszawa 1986, 6.

<sup>225</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 238.

<sup>226</sup> Por. P. Ostański, *Objawienie Jezusa Chrystusa*, 126.

<sup>227</sup> Por. E. C. Blake, A. G. Edmonds, *Biblical sites*, 139.

<sup>228</sup> Bóg Men był uważany za uzdrowiciela oraz sędziego czynów ludzkich, jego symbolem był księżyc. Por. M. Popko, *Religie starożytnej Anatolii*, Warszawa 1980, 258.

<sup>229</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 232.

<sup>230</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 351n. Warto podkreślić, że wyznawcy Mitry byli zobowiązani do przestrzegania surowych zasad moralnych. Por. M. Jacynowska, *Religie świata rzymskiego*, Warszawa 1987, 216.

<sup>231</sup> Por. W. Barclay, *List do Kolosan*, 5.

<sup>232</sup> Por. E. Jastrzębowska, *Miasta Apokalipsy*, 233.

Paweł (Kol 4,16). List ten jednak zaginął. Według tradycji pierwszym biskupem Laodycei był Archip wspomniany w Liście do Kolosan (4,17). Tutaj, za prokonsula Azji Serwiliusa Pawła (164-166), odbył się synod dotyczący sporu obchodzenia daty świąt Wielkanocy, o czym wspomina Meliton, biskup Sardes i co potwierdza Euzebiusz z Cezarei w Historii Kościoła.

### List do Kościoła w Laodycei

**3,14** Καὶ τῷ ἀγγέλῳ τῆς ἐν Λαοδικείᾳ ἐκκλησίας γράψον· Τάδε λέγει ὁ Ἀμήν, ὁ μάρτυς ὁ πιστὸς καὶ ἀληθινός, ἡ ἀρχὴ τῆς κτίσεως τοῦ θεοῦ· **15** Οἶδά σου τὰ ἔργα ὅτι οὔτε ψυχρὸς εἶ οὔτε ζεστός. ὄφελον ψυχρὸς ἢς ἢ ζεστός. **16** οὕτως ὅτι χλιαρὸς εἶ καὶ οὔτε ζεστός οὔτε ψυχρὸς, μέλλω σε ἐμέσαι ἐκ τοῦ στόματός μου. **17** ὅτι λέγεις ὅτι Πλούσιός εἰμι καὶ πεπλούτηκα καὶ οὐδὲν χρεῖαν ἔχω, καὶ οὐκ οἶδας ὅτι σὺ εἶ ὁ ταλαίπωρος καὶ ἐλεεινὸς καὶ πτωχὸς καὶ τυφλὸς καὶ γυμνός, **18** συμβουλεύω σοι ἀγοράσαι παρ' ἐμοῦ χρυσίον πεπυρωμένον ἐκ πυρὸς ἵνα πλουτήσης, καὶ ἱμάτια λευκὰ ἵνα περιβάλῃ καὶ μὴ φανερωθῇ ἡ αἰσχύνῃ τῆς γυμνότητός σου, καὶ κολλῆσθαι τὸ ἴδιον ἔγχρισμα τοῦς ὀφθαλμούς σου ἵνα βλέπῃς. **19** ἐγὼ ὅσους ἐὰν φιλῶ ἐλέγχω καὶ παιδεύω· ζήλευε οὖν καὶ μετανόησον. **20** ἰδοὺ ἔστηκα ἐπὶ τὴν θύραν καὶ κρούω· ἐὰν τις ἀκούσῃ τῆς φωνῆς μου καὶ ἀνοίξῃ τὴν θύραν, [καὶ] εἰσελεύσομαι πρὸς αὐτὸν καὶ δειπήσω μετ' αὐτοῦ καὶ αὐτὸς μετ' ἐμοῦ. **21** ὁ νικῶν δώσω αὐτῷ καθίσαι μετ' ἐμοῦ ἐν τῷ θρόνῳ μου, ὡς κάγω ἐνίκησα καὶ ἐκάθισα μετὰ τοῦ πατρὸς μου ἐν τῷ θρόνῳ αὐτοῦ. **22** ὁ ἔχων οὖς ἀκουσάτω τί τὸ πνεῦμα λέγει ταῖς ἐκκλησίαις.

**14** Aniołowi Kościoła w Laodycei napisz: To mówi Amen, Świadek wierny i prawdomówny, Początek stworzenia Bożego: **15** Znam twoje czyny, że ani zimny, ani gorący nie jesteś. Obyś był zimny albo gorący! **16** A tak, skoro jesteś letni i ani gorący, ani zimny, chcę cię wyrzucić z moich ust. **17** Ty bowiem mówisz: Jestem bogaty, i wzbogaciłem się, i niczego mi nie potrzeba, a nie wiesz, że to ty jesteś nieszczęsny i godzien litości, i biedny i ślepy, i nagi. **18** Radzę ci kupić u mnie złota w ogniu oczyszczonego, abyś się wzbogacił, i białe szaty, abyś się obłókł, a nie ujawniła się haniebna twa nagość, i balsamu do namaszczenia twych oczu, byś widział. **19** Ja wszystkich, których kocham, karzę i ćwiczę. Bądź więc gorliwy i nawróć się! **20** Oto stoję u drzwi i kołaczę: jeśli kto posłyszysz mój głos i drzwi otworzy, wejdę do niego i będę z nim wieształ, a on ze Mną. **21** Zwycięzcy dam zasiąść ze Mną na moim tronie, jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem z moim Ojcem na Jego tronie. **22** Kto ma uszy, niechaj posłyszysz, co mówi Duch do Kościołów.

Kościółowi w Laodycei Chrystus zostaje przedstawiony w tytułach: Amen, Świadek wierny i prawdomówny. Tytuł Amen (Ἀμήν) może posiadać swoją genezę w Iz 65,16 (אָמֵן) i oznaczać trwałość i niezawodność.<sup>233</sup> Rozwinięciem tej idei są kolejne tytuły: Świadek wierny (ὁ μάρτυς ὁ πιστός) i prawdomówny (ἀληθινός). Gwarancją trwałości i rangi wypowiedzianych słów jest sam Chrystus, któremu możemy zaufać, ponieważ w nim jest początek (ἡ ἀρχή) wszelkiego stworzenia<sup>234</sup>, a więc w nim jest źródło prawdy. On jest podstawową zasadą stworzenia.<sup>235</sup>

<sup>233</sup> Por. L. Pawlak, *Bogactwo a chrześcijaństwo w Liście do Kościoła w Laodycei (Ap 3,14-22)*, Scriptura Sacra (2001) nr 5, 85.

<sup>234</sup> Tytuł ἡ ἀρχή ideowo najbardziej odpowiada terminowy pierworodny z Kol 1,15. Por. W. Linke, *Milosierdzie Jezusa Zmartwychwstałego dla Kościoła na Ziemi (Ap 3,14-22)*, Verbum Vitae (2003) 3, 188.

<sup>235</sup> Por. J. Kozyra, *Wiodąca rola Jezusa Chrystusa określona tytułami: Ἀρχή, Ἀρχηγός, Ἄρχων i Ἀρχιερεύς w tekstach liturgicznych Nowego Testamentu – w wyznaniach wiary: w homologiach i aklamacjach*, w: „Sanctificetur Nomen Tuum, Opolska Biblioteka Teologiczna, 40, Opole 2000, 222.

Chrześcijanie w Laodycei należeli do ludzi zamożnych i uczestniczyli w życiu bankowym i handlowym miasta. Korzystali z dobrodziejstw szkoły medycznej leczącej specjalnym balsamem oczy. Do tych realiów nawiązuje św. Jan: „Radzę ci nabyć u mnie złota w ogniu oczyszczonego, abyś się wzbogacił, i białe szaty, abyś się przyodział, i by nie ujawniła się haniebna twa nagość, oraz balsamu do namaszczenia twych oczu, byś widział” (w. 18).

W mieście ludzie prawdopodobnie często narzekali, że woda sprowadzana do kąpeli z gorących źródeł jest letnia. Stąd porównanie św. Jana odnosi się do znanej sytuacji życiowej. „Znam twoje czyny, że ani zimny, ani gorący nie jesteś. Obyś był zimny albo gorący! A tak, skoro jesteś letni i ani gorący, ani zimny, chcę cię wyrzucić z mych ust.” (Ap 3,15-16). Letni to ci, którzy być może próbują godzić oddawanie czci boskiej cesarzowi z wiarą w Jezusa Chrystusa. Boją się narażać, szukając spokojnego życia, miernego i letniego, opartego na kompromisie.<sup>236</sup> Pobrzmiwa tutaj echo poglądów epikurejczyków, którzy praktykowali *συμμετρησις* polegającej na właściwym wymierzaniu przyjemności i cierpień, na umiejętnym wyliczaniu i zrównoważeniu obecnego i przyszłego szczęścia i nieszczęścia, na zrozumieniu istoty intelektualnej intuicji, czyli *φρόνησις*, najwyższej cnoty.<sup>237</sup> Taki ideał życia mógł prowadzić do postawy letniości w życiu chrześcijańskim.

W środowisku hellenistycznym w szkołach filozoficznych wypracowano katalogi wad i cnót, które miały prowadzić do dobrego, szczęśliwego życia. W zależności od preferowanych celów szkoły różne były również katalogi wad i cnót proponowane uczniom. Autor Apokalipsy określając styl życia przedstawiciela Kościoła w Laodycei zwrotami: jestem bogaty, wzbogaciłem się, niczego mi nie potrzeba, wydaje się wskazywać, że wspólnota ulegała wpływom epikurejczyków. Wygodne, dostatnie, spokojne, nie zaangażowane społecznie życie prowadziła właśnie wspólnota epikurejczyków.<sup>238</sup> Nie da się wykluczyć, że w Laodycei ze względu na szczególne bogactwo tego miasta, szkoła epikurejczyków zyskała wielu zwolenników. Może zatem wśród nawróconych na chrześcijaństwo znajdowało się wielu sympatyków tej szkoły. Przyjęli oni postawę nie angażowania się w życie polityczne, ale też nie przeciwstawiania się kultowi cesarskiemu. Ta postawa zgodna w zupełności z poglądami epikurejczyków, z punktu widzenia chrześcijańskiego była nie do przyjęcia. Stąd autor Apokalipsy przytoczył obrazowy katalog wad, który charakteryzował członka wspólnoty Kościoła w Laodycei. Jest on nieszczęsny (ὁ ταλαίπωρος), godzien litości (ἐλεεινός), biedny (πτωχός), ślepy (τυφλός), nagi (γυμνός). Warto zauważyć, że dla autora Apokalipsy wymienione osoby z katalogu mają wyraźnie charakter negatywny<sup>239</sup>, a dla Ewangelisty Łukasza podobne katalogi z programowego wystąpienia Jezusa w Nazarecie (Łk 4,18) oraz z odpowiedzi danej przez Jezusa Janowi Chrzcicielowi (Łk 7,22), posiadają charakter pozytywny. Wydaje się zatem, że autor Apokalipsy toczy dyskusję z przedstawicielami Kościoła w Laodycei na płaszczyźnie poglądów filozoficznych, prezentując obraz wyjęty z ich filozofii jako negatywny i stosując jego odniesienie do członków wspólnoty w Laodycei.

Zwrot radzę ci kupić, sugeruje zmianę postawy życiowej i nawiązuje do pojęcia przemawiającego do środowiska zajmującego się handlem, z którego słyndła Laodycea.<sup>240</sup>

<sup>236</sup> Por. W. Popielewski, *Alleluja! Liturgia godów Baranka*, 107.

<sup>237</sup> Por. F. Copleston, *Historia filozofii*, T.1, Warszawa 2004, 372.

<sup>238</sup> Szerzej na temat polemiki z epikureizmem chrześcijaństwa pisze: S. Szymik, *Problem polemiki antyepikurejskiej w Pismach Nowego Testamentu*, Lublin 2003.

<sup>239</sup> W. Linke uważa, że przymiotnik (ἐλεεινός) posiada w tym kontekście znaczenie pozytywne i należy go tłumaczyć jako „potrzebujący miłosierdzia”. Por. W. Linke, *Miłosierdzie Jezusa Zmartwychwstałego dla Kościoła na Ziemi (Ap 3,14-22)*, *Verbum Vitae* (2003) 3, 192-199.

<sup>240</sup> Por. L. Pawlak, *Bogactwo a chrześcijaństwo w Liście do Kościoła w Laodycei (Ap 3,14-22)*, *Scriptura Sacra* (2001) nr 5, 88.

Złoto (χρυσίου) oczyszczone w ogniu to sam Chrystus, który przeszedł przez śmierć, białe szaty (ἱμάτια λευκά) to symbol świętości, która może przewyciężyć nagość, symbol grzechu i śmierci. Zakup balsamu na oczy może nawiązywać do szkoły medycznej wywodzącej się od Heriophilosa z Chalcedonu, którego kontynuatorami na terenie Laodycei byli Aleksander Philalethes i lekarz Demostenes.<sup>241</sup> Balsam (κολλούριον), który zawierał oleje mineralne mógł stać się symbolem łaski Bożej, która otwiera oczy na Ewangelię. Jedynym, który ma ofercie ten cenny produkt (κολλούριον), mówiąc językiem Laodycean, jest sam Chrystus.

„*Ja wszystkich, których kocham, karzę i ćwiczę*”, te słowa z Księgi Przysłów (3,12) uzasadniają cierpienie człowieka sprawiedliwego.<sup>242</sup> Jeśli Kościół w Laodycei uległ poglądom epikurejczyków, to miał poważne trudności z akceptacją cierpienia, ponieważ epikurejczycy w miarę możliwości starali się unikać cierpienia w życiu.<sup>243</sup>

Obraz Chrystusa, który puka do drzwi może nawiązywać do Pnp 5,2-6, gdzie umiłowana kobieta słyszy głos towarzysza, który stoi u drzwi i kołacze.<sup>244</sup> Dla kaprysu lub z lenistwa nie wstaje z łóżka, aby odryglować drzwi, pozwalając mu wejść.<sup>245</sup> Niewiasta-Oblubienica staje się *alter ego* wspólnoty Kościoła, do której przychodzi Oblubieniec-Chrystus. Laodycea była położona na skrzyżowaniu szlaków i ciągle przybywali do niej podróżni. Chrystus jest przedstawiony jako oblubieniec w podróży, który chodzi drogami świata i odwiedza swoje Kościoły. Mieszkańcy Laodycei są zamknięci w środku własnych domów, w granicach horyzontów opartych na filozofii epikurejskiej. Chrystus kołaczący do drzwi pragnie wejść w krąg codziennego życia mieszkańców Laodycei. Sugestia spotkania przy wieczerzy oznacza najgłębszą więź między uczestnikami posiłku. W symbolu uczy ukryte pozostaje odniesienie do Eucharystii, ale i do eschatologicznego ucztowania w nowej rzeczywistości. Jednak gość kołaczący do drzwi narażony jest na odmowę przyjęcia. Chrystus uwzględnia tę wolność człowieka.

Ci jednak, którzy przyjmą Chrystusa i będą z nim ucztować będą zwycięzcami. Zwycięzca zostaje przedstawiony w liczbie pojedynczej, ponieważ mimo, że zbawienie dokonuje się we wspólnocie Kościoła, to jednak decyzję musi podjąć każdy osobiście. Chrystus zasiadający na tronie przenosi nas w przestrzeń nowej rzeczywistości. Sięgamy poza granice doczesności i otwieramy się na przestrzeń nieba, w którym króluje Chrystus. Słyszemy obietnicę uczestnictwa w tym królowaniu dla wszystkich, którzy wytrwają przy Nim: „*Zwycięscy dam zasiąść na moim tronie*” (3,21).

Zaproszeni do zwycięstwa są wszyscy, którzy usłyszą głos Chrystusa: „*Kto ma uszy, niechaj posłyszy, co mówi Duch do Kościołów*” (3,22). Autor Listu do siedmiu Kościołów przenosi naukę skierowaną do poszczególnych wspólnot na płaszczyznę całego Kościoła wszystkich czasów. Problemy nurtujące wiernych pierwszego wieku chrześcijaństwa mogą być i naszymi trudnościami, wsłuchujemy się w głos Chrystusa do nas skierowany, a może jego napomnienia zmieniają nasze postępowanie i kiedyś usłyszymy od Chrystusa należysz do grona zwycięzców!

<sup>241</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 386.

<sup>242</sup> Por. A. Mieñ, *Apokalipsa*, 41.

<sup>243</sup> Por. F. Copleston, *Historia filozofii*, T.1, Warszawa 2004, 70n.

<sup>244</sup> Por. R. H. Charles, *A Critical and Exegetical Commentary on the Revelation of St. John, t.1*, Edinburgh 1920, 100-101; W. Linke, *Pieśń nad Pieśniami w Apokalipsie? Aluzja literacka lub zbieżność wyrazowa w badaniach intertekstualnych*, CT 78(2008) nr 4, 71-103.

<sup>245</sup> Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, 45.

### 3. Siedem pieczęci – refleksja nad Ap 6,1-8,1

W Apokalipsie cyfra siedem pojawia się 54 razy. Cała Apokalipsa wydaje się być zbudowana w oparciu o wzór siódemki. W Apokalipsie mamy siedmiu duchów, siedem świeczników, siedem gwiazd, siedem głów, aniołów, listów trąb, czasz i pieczęci. W naszym rozważaniu zatrzymamy się nad jednym tylko obrazem siedmiu pieczęci, które spróbujemy złamać, by odczytać wolę Bożą w naszym życiu.

Wydaje się, że podstawowym kluczem do interpretacji Apokalipsy pozostaje zastosowane połączenie hellenistycznego sposobu rozumienia czasu z hebrajskim stylem prorockim. Czas płynie cyklicznie, czyli wydarzenie, które zaistniało może się w innej formie powtórzyć w nowych okolicznościach dziejowych. Proroctwo, to obejrzenie się wstecz, by odczytać sposób działania Boga w historii, ocena w tym świetle teraźniejszości i projekcja działania Bożego na przyszłość przy określonym działaniu człowieka. Proroctwo często jest warunkowe. Jeśli człowiek postąpi w określony sposób w przyszłości, to jest przewidywalna odpowiedź Boga na podstawie udzielonej odpowiedzi Bożej w przeszłości na podobne działanie. Jeśli człowiek zmieni swoje postępowanie, to jest przewidywalna zmiana odpowiedzi Bożej na czyny ludzkie. Ten dynamizm współpracy woli ludzkiej z łaską Bożą sprawia, że ciągle na nowo potrzeba aktualizować proroctwo w nowych okolicznościach historycznych. Klasycznym przykładem takiej współpracy z łaską Bożą jest obraz wystąpienia proroka Jonasza w Niniwie. Wyroki Boże zostały zmienione po zmianie postępowania mieszkańców Niniwy. Apokalipsa Janowa odzwierciedla trzy etapy aktualizacyjne proroctw starotestamentalnych w świetle nowych okoliczności historycznych. Pierwszy etap aktualizacyjny proroctw starotestamentalnych nastąpił w środowisku chrześcijańsko-żydowskim w latach czterdziestych pod wpływem konfliktów z środowiskiem hellenistyczno-rzymskim. Kontrowersyjne rządy Kaliguli (37-41) wywołały niepokoje na terenie Aleksandrii i Palestyny. Apogeum konflikt osiągnął w 40 r., gdy Kaligula nakazał wstawić swój pomnik do Świątyni Jerozolimskiej. Ta decyzja byłaby profanacją miejsca świętego dla Żydów i chrześcijan.<sup>246</sup> Plany Kaliguli wywołały strajk rolny przeciwko rządowi rzymskim, w którym uczestniczyli prawdopodobnie zarówno Żydzi jak i chrześcijanie

---

<sup>246</sup> M. Cary, H. Hayes Scullard, *Dzieje Rzymu*, T.2, Warszawa 2001, 104.

żydowskiego pochodzenia. W tym czasie przypomniano sobie proroctwa starotestamentalne, które miały dodać otuchy Żydom i judeochrześcijanom w walce o świętość miejsc świętych. Był to czas łączności chrześcijan z synagogą. Głód, który po strajku rolnym dotknął Palestynę był odczytywany jako próba wiary. W tym czasie mogły krążyć ustne przepowiednie interpretujące dzieje od Juliusza Cezara do Kaliguli w świetle proroctwa Za 6,1-8. Kontynuatorem polityki Kaliguli był cesarz Klaudiusz (41-54 po Chr.), który zakazał w 41 roku rzymskiej gminie żydowskiej odbywania zgromadzeń, aby położyć kres propagowania przez nich swej wiary, a 49 roku pod pretekstem zakłócania porządku publicznego wydalili ich z Rzymu.<sup>247</sup> Niewykluczone, że część tradycji apokaliptycznej została zaczerpnięta ze środowiska diaspory aleksandryjskiej, którą dotknęły szczególne prześladowania za cesarza Kaliguli.<sup>248</sup> Obraz zasiadającego na tronie w gronie dwudziestu czterech starców przypomina egipski sąd przeprowadzany nad zmarłym po śmierci w gronie czterdziestu dwu przedstawicieli poszczególnych nomów Egiptu.<sup>249</sup> W przypadku Apokalipsy dwudziestu czterech starców reprezentuje dwanaście pokoleń Izraela i Kościół zbudowany na fundamencie dwunastu apostołów. Apokaliptyczna Księga Życia przypomina Księgę Umarłych, która służyła jako podstawa do wydania wyroku po śmierci. Jezioro ognia (Ap 20,14-15), jako obraz drugiej śmierci, przypomina identyczne jezioro ognia z tradycji egipskiej wyobrażające los człowieka po wydaniu wyroku na sądzie po śmierci.<sup>250</sup>

Wydaje się, że redakcja proroctwa jako samodzielnej przepowiedni o czterech Zwierzętach mogła nastąpić w czasach Klaudiusza i obejmowała wizję czterech koni interpretującą proroctwo Za 6,1-8. Autor wykorzystał krążącą przepowiednię i zinterpretował czasy w świetle nowych wydarzeń historycznych, kończąc na epoce Klaudiusza. Z jego perspektywy czasy walki o tron po Juliuszu Cezarze, które pierwotnie mogły się odnosić do przepowiedni obecnej w Ap 6,3-4 wydały się bardziej idealne i dlatego epokę Juliusza Cezara i Augusta połączył w jedną przepowiednię (Ap 6,1-2). Tyberiusz okazał się tym, który zapoczątkował prześladowania Żydów i dlatego jemu przypisał przepowiednię z Ap 6,3-4. Za Kaliguli prześladowania osiągnęły apogeum, dlatego do niego odnosi się przepowiednia z Ap 6,5-6. Kontynuatorem prześladowań Żydów był Klaudiusz i jemu przypisano wydarzenia z Ap 6,7-8. W tym miejscu kończyła się przepowiednia z pierwotnej apokalipsy judeochrześcijańskiej. Prawdopodobnie w tym czasie drogi apokaliptyki żydowskiej i chrześcijańskiej powoli zaczynają się rozchodzić, zachowana zostanie jednak wspólna symbolika zrozumiała dla jednego i drugiego środowiska. Wspólne będzie na przykład posługiwanie się symboliką liczb. Cyfra siedem, tak bogato reprezentowana w Apokalipsie Jana, posłuży do wyrażenia treści apokaliptycznych 4 Ezd, która składa się z siedmiu wizji udzielonych Salatielowi.<sup>251</sup> Reminiscencją tego czasu wspólnej tradycji apokaliptycznej będzie uwaga autora Dziejów Apostolskich: „W tym czasie przybyli z Jerozolimy do Antiochii prorocy. Jeden z nich imieniem Agabos przepowiedział z natchnieniem Ducha, że na całej ziemi nastanie wielki głód. Nastął on za Klaudiusza” (Dz 11,27-28).

W latach pięćdziesiątych pod wpływem prześladowań zelockich chrześcijanie rozpoczęli proces emigracji z Palestyny. Środowisko Janowe przeniosło proroctwo do Azji Mniejszej i tutaj pod wpływem prześladowań za Nerona (54-68) zostało połączone z innymi proroctwami i nabrało znaczenia tylko chrześcijańskiego. W tej pierwotnej apokalipsie prawdopodobnie pojawił się komentarz wieńczący wizję, jak wierzone w tamtych czasach

<sup>247</sup> Zob. Swetoniusz, *Żywoty Cezarów*, tł. J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, 308.

<sup>248</sup> O przyczynach pogromu Żydów w Aleksandrii pisze: J. Méléze – Modrzejewski, *Żydzi nad Nilem. Od Ramzesa II do Hadriana*, Kraków 2000, 203-230.

<sup>249</sup> Por. W. Bator, *Ju Nešeru*, w: *Leksykon. Zaświaty i krainy mityczne*, red. M. Sacha-Piekło, Kraków 1999, 135.

<sup>250</sup> Por. W. Bator, *Sza Nešru*, w: *Leksykon. Zaświaty i krainy mityczne*, red. M. Sacha-Piekło, Kraków 1999, 212.

<sup>251</sup> Por. R. Rubinkiewicz, *Wprowadzenie do apokryfów Starego Testamentu*, Lublin 1987, 100.

ostatecznymi prześladowaniami zamykającymi dzieje. Byłby to fragment obecnej Apokalipsy 6,9-12. Orędzie było jednoznaczne: „jeszcze krótki czas” (6,11) a dokona się sąd nad światem. Zredagowane proroctwo posługiwało się już obrazem siedmiu pieczęci i siedmiu okresów dziejowych. Obraz pieczęci mógł być zaczerpnięty z innego kontekstu, w którym odnosił się prawdopodobnie do symbolu „Księgi Życia”. Postać cesarza Nerona byłaby ukazana jako szósta z kolei a cesarza Wespazjana jako siódma wypełniająca dzieje, bo za jego rządów zburzono świątynię w Jerozolimie. Czas redakcji przypadłby na rządy Wespazjana tuż po zburzeniu Świątyni Jerozolimskiej. W czasie kolejnej interpretacji dziejów musiano opuścić jednego z cesarzy, by zachować cyfrę pełni i zmienić punkt odniesienia dziejów. Ostateczny kształt proroctwo nabrało w czasach prześladowań Domicjana.

Pieczęć (σφραγίς) jest oznaką przynależności rzeczy<sup>252</sup> lub ludzi<sup>253</sup> do danej osoby.<sup>254</sup> W ten sposób wywyższony Chrystus otrzymuje od Boga pełnię władzy przeprowadzenia sądu.<sup>255</sup> Pieczęć była na Wschodzie również czymś tak osobistym, że właściciel nigdy z nią się nie rozstawał.<sup>256</sup> Noszono je na szyi lub w formie sygnetu na palcu.<sup>257</sup> W świątyniach egipskich pieczęć zakładano na drzwi sanktuarium, gdzie znajdował się posąg bóstwa, żeby nikt niepowołany nie stanął przed obliczem Boga. Kapłan przychodzący z posiłkiem i doknujący toalety posągu, uroczyście łamał pieczęć i po opuszczeniu sanktuarium uroczyście je pieczętował.<sup>258</sup> Pieczęcią opatrywano dokumenty, aby niepowołani ludzie nie dotarli do informacji przeznaczonych dla wybranych. Do tej idei nawiązuje autor Apokalipsy pisząc: „Skoro przemówiło siedem gromów, zabrałem się do pisania, lecz usłyszałem głos mówiący z nieba: Zapieczętuj to, co siedem gromów powiedziało, i nie pisz tego” (Ap 10,4). Objawienie, jakie otrzymał Jan nie jest przeznaczone dla wszystkich, jest to część objawienia, która została przeznaczona tylko dla niego. Jednak dzięki temu objawieniu Jan będzie wezwany do głoszenia orędzia: „Trzeba ci znowu prorokować o ludach, narodach, językach i o wielu królach” (Ap 10,11). Wsłuchajmy się w proroctwo Jana, które będzie mówiło o ludach, narodach, królach. Spróbujmy rozpoznać czasy, narody i królów, których życie Jan zinterpretował w świetle objawienia Bożego. Nie zapominajmy, że proroctwo interpretujące poszczególne czasy i postacie otwiera się na inne epoki i inne postacie, ponieważ objawienie Boże jest ponad czasem.

„I ujrzałem na prawej ręce Zasiadającego na tronie księgę zapisaną wewnątrz i na odwrocie zapieczętowaną na siedem pieczęci.” (Ap 5,1).

Καὶ εἶδον ἐπὶ τὴν δεξιὰν τοῦ καθημένου ἐπὶ τοῦ θρόνου βιβλίον γεγραμμένον ἕσωθεν καὶ ὀπίσθεν κατεσφραγισμένον σφραγίσιν ἑπτὰ.

<sup>252</sup> W Izraelu, w ruinach starożytnej osady w Bread Seal wydobyto kamienną pieczęć sprzed około 2000 lat. Pieczętowano nią bochenki chleba. Na pieczęci widnieje słowo „shmitta”, z dużym prawdopodobieństwem oznaczające cyfrę siedem. Pieczętowanie chleba związane było z rytuałem szabatowym. Zgodnie z tradycją Izraela, pole nie uprawiano, pozostawiając je odłogiem, co siedem lat. Bochenki chleba wypiekane w siódmym roku znaczone stemplem przypominając, że chleb ten należy do Boga, a człowiek otrzymuje go w darze. Por. K. Kowalski, *Tajemnice ziemi, na której narodziła się Biblia*, Rzeczpospolita 301(24-26.12.2004), A13.

<sup>253</sup> Według Pasterza Hermasa (Przyp 9,16,5-7) pieczęć oznacza chrzest, czyli przynależność do Chrystusa. Por. F. Szulc, *Struktura teologii judeochrześcijańskiej*, Kraków 2005, 154n.

<sup>254</sup> Pieczęć przybiera znaczenie potwierdzenia autentyczności, własności oraz wyraża godność osoby, a czasami sugeruje pewną tajemnicę. Por. L. Ryken, J. C. Wilhoit, T. Longman III, *Słownik symboli biblijnych*, Warszawa 2003, 680.

<sup>255</sup> Por. H. Langkammer, *Główne tematy teologiczne Apokalipsy św. Jana*, RTK XXXI (1984), z.1, 92.

<sup>256</sup> Por. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989, 173n.

<sup>257</sup> Por. F. Gryglewicz, *Pieczęć i jej symbolika w Nowym Testamencie*, RTK X (1963), z. 2, 6.

<sup>258</sup> Por. W. Bator, *Religia starożytnego Egiptu*, Kraków 2004, 256-258



Przed nami pojawia się wizja zwoju zapieczętowanego, którego nikt nie może otworzyć. Niektórzy upatrują w wizji księgi zamkniętej na siedem pieczęci Stary Testament, który potrzebował objaśnienia by go w pełni zrozumieć. Wyjaśnił go dopiero Jezus Chrystus poprzez swoją Ewangelię. (W ten sposób twierdzili Ojcowie Kościoła: Hilary, Ambroży, Augustyn, Beda).<sup>259</sup> Inni widzą w tym obrazie księgę życia, w której były zapisane imiona zbawionych, a którzy nie mogli dostąpić zbawienia bez pomocy Bożej. Były to zatem imiona wszystkich, którzy czekali na ofiarę Jezusa, by zostać uwolnionymi i dostąpić zbawienia.<sup>260</sup> Jeszcze inni w obrazie tej księgi próbują dostrzec testament, w którym zapisane są losy świata. Według rzymskiego prawa testament powinien być być poświadczony przez siedmiu świadków. W miarę łamania kolejnych pieczęci tej księgi dokonuje się objawienie (re-velatio) Bożego planu zbawienia.<sup>261</sup> Wydaje się, że obraz księgi zapieczętowanej przeszedł długą drogę interpretacyjną. Pierwotnie odnosił się do księgi życia, a następnie połączony został z prorocstwem o czterech zwierzętach przepowiadających losy świata. Na tym etapie księga życia została przekształcona w księgę losów świata. Fakt, że znajduje się ona w prawej dłoni zasiadającego na tronie, wskazuje na rządy nad światem Boga.<sup>262</sup> Jak jednak zrozumieć sens tych rządów w czasach tryumfu religii pogańskiej i potęgi cesarzy rzymskich? Jak wytłumaczyć cierpienia i prześladowanie ludzi wiernych Bogu? Odpowiedź daje zwój zamknięty na siedem pieczęci. Ich łamanie otwiera interpretację dziejów Imperium Rzymskiego od momentu narodzin Chrystusa do czasów wybuchu Wezuwiusza jako znaku rozpoczynającego sąd Boży.

#### 1. Pieczęć pierwsza:

*„I ujrzałem: gdy Baranek otworzył pierwszą z siedmiu pieczęci, usłyszałem pierwsze z czterech Zwierząt mówiące jakby głosem gromu: Przyjdź! I ujrzałem: oto biały koń, a siedzący na nim miał łuk. I dano mu wieniec, i wyruszył jako zwycięzca, by jeszcze zwyciężać”* (Ap 6,1-2).

Καὶ εἶδον ὅτε ἤνοιξεν τὸ ἀρνίον μίαν ἐκ τῶν ἐπτὰ σφραγίδων, καὶ ἤκουσα ἐνὸς ἐκ τῶν τεσσάρων ζώων λέγοντος ὡς φωνὴ βροντῆς, Ἔρχου. καὶ εἶδον, καὶ ἰδοὺ ἵππος λευκός, καὶ ὁ καθήμενος ἐπ’ αὐτὸν ἔχων τόξον καὶ ἐδόθη αὐτῷ στέφανος καὶ ἐξῆλθεν νικῶν καὶ ἵνα νικήσῃ.

Biały koń<sup>263</sup> – czas zwycięstw Juliusza Cezara i czas pokoju za rządów Augusta (27-14) zapowiedź czasów pełnego zwycięstwa i pokoju w przyjściu Jezusa Chrystusa.

W tekście apokalipsy judeochrześcijańskiej obraz jeźdźca na białym koniu mógł oznaczać Juliusza Cezara.<sup>264</sup> Juliusz Cezar cieszył się sympatią wśród Żydów. Symbol białego konia i jeźdźca z wieńcem jest oznaką tryumfu. Rzymianie ubierali białe togi z okazji świąt, a przede wszystkim na obchody tryumfu wojskowego, tak że miasto nazywane było

<sup>259</sup> Por. G. Ravasi, *Apokalipsa*, Kielce 2002, 52 również A. Tronina, *Apokalipsa orędzie nadziei*, Częstochowa 1996, 146nn.

<sup>260</sup> Por. E. Ehrlich, *Apokalipsa. Księga pocieszenia*, Poznań 1996, 56nn.

<sup>261</sup> Por. A. Tronina, *Apokalipsa orędzie nadziei*, Częstochowa 1996, 25.

<sup>262</sup> Por. B. Widła, *Antropologia egzystencjalna Apokalipsy Janowej*, Warszawa 1996, 63.

<sup>263</sup> Warto zauważyć, że środowisku antycznemu znano obraz z zawodów sportowych czterech formacji rydwanów wyróżnionych kolorami: „zielonych” (*factio prasina*), czerwonych (*factio russata*), białych (*factio albata*), niebieskich (*factio veneta*). Por. L. Schumacher, *Niewolnictwo antyczne. Dzień powszedni i los niewolnych*, Poznań 2005, 218.

<sup>264</sup> A. Mieñ widzi tutaj obraz Cesarstwa Rzymskiego, tenże, *Apokalipsa*, Kraków 2000, 59.

*candida urbs*, czyli „miasto przybrane w bieli”.<sup>265</sup> Cezar stał się symbolem tryumfu, ponieważ mimo śmierci z rąk spiskowców został zwycięzcą. Spiskowcy przegrali w bitwie pod Filippi w 42 r., a Cezar został ogłoszony boskim, *Divus Iulius*. W argumentacji na rzecz boskości Cezara wykorzystano kometę, która pojawiła się w lipcu 44 r. przed Chr.<sup>266</sup> Kontynuatorem polityki Cezara stał się Oktawian, czas jego rządów charakteryzował się pokojem i bezpieczeństwem (*pax et securitas*).<sup>267</sup> Po śmierci również został zaliczony w poczet bogów jako *Divus Augustus*.<sup>268</sup> Za jego rządów wiodło się również dobrze Żydom i to zarówno na terenie Izraela, jak i w diasporze. Pogarszała się jednak sytuacja diaspory w Egipcie, jednak nie na tyle by ten okres odczytać negatywnie.<sup>269</sup> Zatem pierwotna wizja odnosząca się tylko do Juliusza Cezara mogła być rozszerzona na rządy Augusta. Tym bardziej, że z perspektywy rządów późniejszych cesarzy rzeczywiście czasy Augusta mogły wyglądać bardzo pozytywnie.<sup>270</sup> August zezwolił rzymskim Żydom na spotkanie się w szabat i wysyłanie pierwszych owoców do Jerozolimy. Co więcej, na jego koszt składano codziennie ofiarę w Świątyni Jerozolimskiej, zabezpieczył też żydowskie interesy podczas rozdawnictwa w Rzymie.<sup>271</sup> Za wybawiciela narodu żydowskiego uważał go Filon z Aleksandrii.<sup>272</sup> W miarę oddalania się czasowego od wydarzeń z epoki Juliusza Cezara i Augusta zaczęto poszukiwać nowego wyjaśnienia dla wizji. Dla chrześcijan jedynym zwycięzcą był Chrystus, który również odrzucony przez lud zatryumfował po śmierci. Pełnia tryumfu nastąpi jednak dopiero u kresu dziejów, kiedy Chrystus powtórnie przyjdzie. Zatem wołanie przyjdź jest wołaniem eschatologicznym o przyjście Chrystusa, czyli Paruzję.<sup>273</sup> Jest to prośba o sprawiedliwy sąd nad wrogami wiary i czas tryumfu tych, którzy wytrwają w wierze do końca. Taką interpretację sugeruje obraz jeźdźca na białym koniu wraz ze swoim wojskiem z Ap 19,11-16.<sup>274</sup>

Wiązanie obrazu jeźdźca z łukiem z symbolem nadziei wyzwolenia Żydów przez Partów, rywali Rzymian, wydaje się wątpliwym rozwiązaniem, ponieważ nie współgra z pozostałymi pieczęciami.<sup>275</sup> Fakt pokonania Rzymian przez wojska Partów w 62 r. po Chr. pod dowództwem króla Vologezesa raczej należy zapisać do wydarzeń drugorzędnych niż przełomowych w historii Imperium Rzymskiego.<sup>276</sup>

## 2. Pieczęć druga:

„A gdy otworzył pieczęć drugą, usłyszałem drugie Zwierzę mówiące: Przyjdź! I wyszedł inny koń barwy ognia, a siedzącemu na nim dano odebrać ziemi pokój, by się wzajemnie ludzie zabijali – i dano mu wielki miecz” (Ap 6, 3-4).

<sup>265</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 296.

<sup>266</sup> Por. M. Cary, H. H. Scullard, *Dzieje Rzymu*, T.1, Warszawa 2001, 565.

<sup>267</sup> Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, Warszawa 2000, 458.

<sup>268</sup> Por. A. Krawczuk, *Poczet cesarzy rzymskich*, Warszawa 2004, 22.

<sup>269</sup> Józef Flawiusz zwraca uwagę, że za pierwszego Cezara (tj. Augusta) nie uszczuplono praw Żydów. Por. Józef Flawiusz, *Wojna Żydowska*, II,487-489. Pogląd ten jednak może być apologią praw Żydów, a odwołanie się do czasów Augusta sugeruje nabycie praw w złotym okresie cesarstwa, w czasach powszechnie uznanych za pozytywne.

<sup>270</sup> R. Rubinkiewicz identyfikuje pierwszego jeźdźca z Tytusem. Por. R. Rubinkiewicz, *Wizja otwarcia siedmiu pieczęci (Ap 6,1-8,1)*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki*, red. L. Stachowiak, R. Rubinkiewicz, Lublin 1983, 186.

<sup>271</sup> Por. J. Ciecieląg, *Poncjusz Pilat prefekt Judei*, Kraków-Mogilany 2003, 66.

<sup>272</sup> Por. *Legatio ad Gaium*, 143-148.

<sup>273</sup> A. Jankowski, *Symbolika trzeciego jeźdźca Apokalipsy (Ap 6,5n.)*, *Acr* 13(1981),164.

<sup>274</sup> Por. J. P. Heil, *The Fifth Seal (Rev 6,9-11) as Key to the Book of Revelation*, *Biblica* 74 (1993), f.2, 223.

<sup>275</sup> Za taką koncepcją opowiada się A. Yarbro Collins, *Apokalipsa św. Jana*, w: *Katolicki komentarz biblijny*, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy, Warszawa 2001, 1554. Nadzieje te mogły się pojawiać w związku z inwazją Partów w 62 r. po Chr. Por. H. Ritt, *Offenbarung des Johannes*, w: *Die Neue Echter Bibel*, red. J. Gnifka, R. Schnackenburg, Würzburg 1988, 44.

<sup>276</sup> Por. R. Rubinkiewicz, *Wizja otwarcia siedmiu pieczęci*, 186.

Καὶ ὅτε ἤνοιξεν τὴν σφραγίδα τὴν δευτέραν, ἤκουσα τοῦ δευτέρου ζώου λέγοντος, Ἔρχου. καὶ ἐξῆλθεν ἄλλος ἵππος πυρρός, καὶ τῷ καθημένῳ ἐπ' αὐτὸν ἐδόθη αὐτῷ λαβεῖν τὴν εἰρήνην ἐκ τῆς γῆς καὶ ἵνα ἀλλήλους σφάζουσιν καὶ ἐδόθη αὐτῷ μάχαιρα μεγάλη.

Koń barwy ognia – czas wojny, czasy rządów Tyberiusza (14-37).

Pierwotnie drugi jeździec symbolizował czasy wojen domowych, które nastąpiły po śmierci Juliusza Cezara.<sup>277</sup> Z dalszej perspektywy czasowej rządy Cezara i Augusta złączyły się w myśli potomnych w jeden pomyślny okres, a czasy wojen dla Żydów zaczęły się wiązać z epoką Tyberiusza.<sup>278</sup> Rządy tego cesarza przebiegały w cieniu wpływów wszechwładnego prefekta gwardii pretoriańskiej Eliusza Sejana. Wydaje się, że Sejan był w szczególny sposób nastawiony antyżydowsko. Prawdopodobnie z jego inspiracji doszło do prowokacji ze sztandarami w Jerozolimie w 26 r. po Chr. Za wprowadzenie sztandarów z wizerunkiem cesarza był odpowiedzialny prefekt Judei Poncjusz Piłat, ale powszechnie było wiadomo, że otrzymał ten urząd za pośrednictwem Sejana, który mógł mieć wpływ na jego decyzje.<sup>279</sup> Punktem zapalnym nie stała się w tym okresie jeszcze Judea, ale Aleksandria, gdzie narastały nastroje nacjonalistyczne wśród Greków. Rzymianie poszukiwali modelu dla zarządzania Egiptem. W czasach Augusta jeszcze nie został on w pełni wypracowany, ale co raz bardziej można dostrzec chęć oparcia rządów w Egipcie na kadrze administracyjnej wywodzącej się z pośród Greków. Prowadziło to do nieuchronnych konfliktów między środowiskiem Hellenów i Żydów. Antyżydowskie nastroje zaczęły narastać na terenie Aleksandrii za rządów prefekta Egiptu Aulusa Awiliusza Flakkusa (32-38 po Chr.). Prefekt ten skutecznie lawirował pomiędzy Grekami i Żydami przez kilka lat, ale po zmianie cesarza w 37 r. po Chr.<sup>280</sup> znalazł się w niełasce u Kaliguli. W celu ratowania własnego urzędu prefekt Flakkus sprzymierzył się z nacjonalistami greckimi na czele, których stał Izydoros. Flakkus zaproponował, żeby wznieść posągi Kaliguli w synagogach miasta wiedząc, że na to Żydzi nie mogą się zgodzić. Żydzi w odpowiedzi zamknęli domy modlitw, a Flakkus ogłosił ich obcymi w Aleksandrii, był to sygnał do rozpoczęcia pogromów Żydów.<sup>281</sup> Atmosferę niemalże apokaliptyczną tamtych dni oddaje Filon Aleksandryjski:

*„Niezliczeni byli ci, których spotkała eksterminacja i unicestwienie wśród tortur na różne sposoby, wymyślone dla zaspokojenia straszliwego okrucieństwa owych fanatyków, których zdziczenie zamieniało w drapieżne bestie. We wszystkich Żydów, których zobaczyli, czy w kogokolwiek ciskali kamieniami lub okładali ich kijami, unikając jednak ciosów w najwrażliwsze miejsca, ażeby gwałtowna śmierć nie położyła zbyt szybko kresu torturom. Niektórzy rozzuchwaleni bezkarnością i swobodą, które zazwyczaj towarzyszą takim godnym pożałowania wydarzeniom, odrzuciwszy mniej skuteczne środki, sięgnęli po najbardziej radykalne: ogień i żelazo. Zabili dużą liczbę ludzi ciosami miecza, a wielu innych pozbawili życia ogniem: całe rodziny – mężczyźni, kobiety i małe dzieci wraz z rodzicami – zostały spalone przez tych najbardziej na świecie nieczułych ludzi, w środku miasta, bez litości dla starości, młodości i niewinnych dzieci. Gdy zabrakło drewna, wyrywali krzewy i zabijali raczej dymem niż ogniem – był to przemyślny proceder, ażeby zadać śmierć bardziej*

<sup>277</sup> Por. A. Mień, *Apokalipsa*, Kraków 2000, 59.

<sup>278</sup> Niewykluczone, że z perspektywy ostatecznego redaktora czasy wojen kojarzyły się z epoką walki o władzę po śmierci Nerona 68 r po Chr. Por. R. Rubinkiewicz, *Wizja otwarcia siedmiu pieczęci*, 187.

<sup>279</sup> Por. J. Ciecieląg, *Poncjusz Piłat prefekt Judei*, Kraków-Mogilany 2003, 32.

<sup>280</sup> Tyberiusz zmarł 16 marca 37 r. po Chr.

<sup>281</sup> Por. J. Méléze – Modrzejewski, *Żydzi nad Nilem. Od Ramzesa II do Hadriana*, Kraków 2000, 212.

*straszliwą i powolniejszą tym nieszczęśnikom, których na pół spalone ciała leżały bezładnie stanowiąc przykry i bolesny widok.*<sup>282</sup>

Wiść o okrucieństwie Greków wobec Żydów z pewnością szybko dotarła do Żydów w Palestynie i wywołała pytanie o sens teologiczny tych wydarzeń. Odpowiedź mogła być kształtowana w różnych kierunkach: może jest to kara za grzechy Izraela, może próba wiary, a może czas przygotowania przyjścia tego właściwego króla – Mesjasza. Wydaje się, że w myśli żydowskiej zwyciężył ten ostatni kierunek interpretacyjny, który ostatecznie stał się sygnałem do rozpoczęcia później powstania żydowskiego. Chrześcijanie sięgnęli do tego sposobu myślowego w chwili nasilenia prześladowań skierowanych tym razem wobec ich wspólnoty. Krwawe wydarzenia końca lat rządów Tyberiusz i początków rządów Kaliguli można było wpisać w ciąg znaków zapowiadających powtórne przyjście Chrystusa.

### 3. Pieczęć trzecia:

*„A gdy otworzył pieczęć trzecią, usłyszałem trzecie Zwierzę mówiące: Przyjdź! I ujrzałem: a oto czarny koń, a siedzący na nim miał w ręku wagę. I usłyszałem jakby głos pośrodku czterech Zwierząt, mówiący: Kwarta pszenicy za denara i trzy kwarty jęczmienia za denara, a nie krzywdź oliwy i wina!”* (Ap 6,5-6).

Καὶ ὅτε ἤνοιξεν τὴν σφραγίδα τὴν τρίτην, ἤκουσα τοῦ τρίτου ζώου λέγοντος, Ἔρχου. καὶ εἶδον, καὶ ἶδον ἵππος μέλας, καὶ ὁ καθήμενος ἐπ’ αὐτὸν ἔχων ζυγὸν ἐν τῇ χειρὶ αὐτοῦ. καὶ ἤκουσα ὡς φωνὴν ἐν μέσῳ τῶν τεσσάρων ζώων λέγουσαν, Χοῖνιξ σίτου δηναρίου καὶ τρεῖς χοῖνικες κριθῶν δηναρίου, καὶ τὸ ἔλαιον καὶ τὸν οἶνον μὴ ἀδικήσης.

Czarny koń – czas głodu, czasy rządów Kaliguli (37-41).

Trzecia pieczęć nawiązuje do czasu głodu. W sierpniu 38 r. doszło do wielkiego pogromu Żydów w Aleksandrii.<sup>283</sup> Filon z Aleksandrii wspomina, że: *„Po grabieżach, wysiedleniach i brutalnych eksmisjach z największych dzielnic miasta Żydzi zostali zamknięci, można powiedzieć, w murach, gdyż wokół otaczali ich sami wrogowie. Nękała ich skrajna nędza i brak środków do życia, ze zgrozą musieli patrzeć, jak kobiety i małe dzieci na ich oczach konają z głodu, który przecież został wywołany sztucznie”*<sup>284</sup> Głód nawiedził również Żydów palestyńskich, który był spowodowany strajkiem rolnym w proteście przeciwko żądaniom Kaliguli umieszczenia jego posągu w Świątyni Jerozolimskiej.<sup>285</sup> Sytuację mógł pogorszyć fakt nałożenia się strajku rolnego na rok szabatowy, który prawdopodobnie obchodzono między październikiem 40 r.<sup>286</sup> i październikiem 41 r.<sup>287</sup> Prefekt Egiptu Flakkus zaproponował wzniesć posągi Kaliguli w synagogach Aleksandrii. Pragnął prawdopodobnie przypodobać się Kaliguli, który kreował się na boga, a może miał takie przekonanie.<sup>288</sup> Chwile trudne przeżywała również diaspora antiocheńska ze względu na trzęsienie ziemi, które nawiedziło ten rejon w 37 r. po Chr.<sup>289</sup> Symbol wagi odnosi się do czasów głodu, gdy

<sup>282</sup> Filon Aleksandryjski, *Przeciw Flakkusowi*, 66-68.

<sup>283</sup> Por. J. Mélèze – Modrzejewski, *Żydzi nad Nilem. Od Ramzesa II do Hadriana*, Kraków 2000, 211nn.

<sup>284</sup> Filon, *Flacc.* 62.

<sup>285</sup> Józef Flawiusz, *Wojna Żydowska*, II, 184.

<sup>286</sup> W 40 r. Kaligula zażądał ustawienia swego posągu w Świątyni Jerozolimskiej. Por. M. Cary, H. H. Scullard, *Dzieje Rzymu*, T.2, Warszawa 2001, 104.

<sup>287</sup> Por. J. Ciecieląg, *Polityczne dziedzictwo Heroda Wielkiego*, Kraków 2002, 142.

<sup>288</sup> Kaligula udowodniał swoją boskość, posługując się następującą sofistyką: pasterze wołów i kóz nie są wołami ani kozami, zatem cesarz jako pasterz ludzi też nie może być zwykłym człowiekiem – lecz jest właśnie bogiem. Por. H. P. Hasenfrantz, *Religie świata starożytnego a chrześcijaństwo*, Kraków 2006, 57.

<sup>289</sup> Por. P. Dreyfus, *Św. Paweł*, Częstochowa 2003, 118.

odmierzano racje żywnościowe. Takie znaczenie wagi potwierdza symboliczna czynność proroka Ezechiela 4,10-16<sup>290</sup> Senat rzymski za denara ustalał ośmiokrotnie mniejszą rację pszenicy. Zatem obraz głodu został uzyskany pośrednio przez podanie wygórowanej ceny pszenicy, której ceny wzrastały w czasach głodu.<sup>291</sup> Głód na terenie Palestyny wywołany strajkiem rolnym mógł się nałożyć na klęskę głodu w Rzymie w 42 r. po Chr. (Dion Kassiusz 60,4). Wielu mogło w tych wydarzeniach widzieć karę Bożą. Niektórzy autorzy odnoszą tekst o winie z Ap 6,6 do czasów wydania edyktu cesarza Domicjana w roku 92 po Chr., ograniczającego obszar winnic, a klęskę głodu z wiązą z głodem na terenie Azji Mniejszej, który potwierdza inskrypcja z Antiochii Pizydyjskiej datowana na 93 r. po Chr.<sup>292</sup> Niewykluczone, że tekst doznał pewnych retuszów w ostatniej fazie redakcji w latach dziewięćdziesiątych. Apokaliptyka jako gatunek zawsze skłania do aktualizacji zapowiedzianych wydarzeń w czasach, w których żyjemy. Pierwotnie jednak tekst charakteryzował czasy Kaliguli.

#### 4. Pieczęć czwarta:

*„A gdy otworzył pieczęć czwartą, usłyszałem głos czwartego Zwierzęcia mówiącego: Przyjdź! I ujrzałem: oto koń trupio blady, a imię siedzącego na nim Śmierć, i Otchłań mu towarzyszyła. I dano im władzę nad czwartą częścią ziemi, by zabijali mieczem i głodem, i morem, i przez dzikie zwierzęta”* (Ap 6,7-8).

Καὶ ὅτε ἤνοιξεν τὴν σφραγίδα τὴν τετάρτην, ἤκουσα φωνὴν τοῦ τετάρτου ζώου λέγοντος, Ἔρχου. καὶ εἶδον, καὶ ἶδόν ἵππος χλωρός, καὶ ὁ καθήμενος ἐπάνω αὐτοῦ ὄνομα αὐτῶ [ὁ] Θάνατος, καὶ ὁ ἄδης ἠκολούθει μετ’ αὐτοῦ καὶ ἐδόθη αὐτοῖς ἐξουσία ἐπὶ τὸ τέταρτον τῆς γῆς ἀποκτεῖναι ἐν ῥομφαίᾳ καὶ ἐν λιμῶ καὶ ἐν θανάτῳ καὶ ὑπὸ τῶν θηρίων τῆς γῆς.

Koń trupio blady – czas śmierci, czasy rządów Klaudiusza (41-54).

Kontynuatorem polityki prześladowań wobec Żydów był cesarz Klaudiusz, który zakazał w 41 roku rzymskiej gminie żydowskiej odbywania zgromadzeń, aby położyć kres propagowania przez nich swej wiary, a 49 roku pod pretekstem zakłócania porządku publicznego wydalił ich z Rzymu.<sup>293</sup> Za rządów Klaudiusza na terenie Palestyny przedłużał się czas głodu zapoczątkowany strajkiem rolnym za rządów Kaliguli. Tym bardziej, że zaraz po strajku rolnym wypadł rok szabatowy i ziemia leżała odłogiem przez następny rok.<sup>294</sup> Apogeum klęska głodu osiągnęła w 46 r. po Chr. Reminiscencją tej sytuacji jest wypowiedź proroka Agabosa zanotowana w Dziejach Apostolskich (Dz 11,28).<sup>295</sup> Znane są również inne miejsca występowania głodu w tym okresie czasu, w Rzymie dwukrotnie w 42 r. i 51 r. po Chr., a w Grecji w 49 r. po Chr.<sup>296</sup> Zestaw plag miecz, głód, mór, dzikie zwierzęta wpisany jest w całą tradycję prorocką ukazującą karę Bożą. Najbardziej adekwatną do obrazu czterech plag jest wizja proroka Ezechiela (Ez14,21).<sup>297</sup>

#### 5. Piąta pieczęć:

<sup>290</sup> Por. A. Jankowski, *Symbolika*, 153-169.

<sup>291</sup> Por. A. Jankowski, *Symbolika*, 162n.

<sup>292</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 23

<sup>293</sup> Zob. Swetoniusz, *Żywoty Cezarów*, tł. J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969, 308.

<sup>294</sup> Źródła rabiniczne potwierdzają, że na król Agryppa I czytał uroczyste Torę w czasie Święta Namiotów na zakończenie roku szabatowego, a więc musiał się on rozpocząć jesienią 40 r. Por. J. Ciecieląg, *Polityczne dziedzictwo Heroda Wielkiego. Palestyna w epoce rzymsko-herodiańskiej*, Kraków 2002, 142.

<sup>295</sup> Por. J. A. Fitzmyer, *Ewangelia według św. Łukasza*, w: *Słownik wiedzy biblijnej*, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, Warszawa 1996, 165.

<sup>296</sup> Por. A. Jankowski, *Symbolika*, 166.

<sup>297</sup> Por. A. Jankowski, *Symbolika*, 168.

„A gdy otworzył pieczęć piątą, ujrzałem pod ołtarzem dusze zabitych dla Słowa Bożego i dla świadectwa, jakie mieli. I głosem donośnym tak zawołały: Dokądże, Władco święty i prawdziwy, nie będziesz sądził i wymierzał za krew naszą kary tym, co mieszkają na ziemi? I dano każdemu z nich białą szatę, i powiedziano im, by jeszcze krótki czas odpoczęli, aż pełną liczbę osiągną także ich współsłudzy oraz bracia, którzy, jak i oni, mają być zabici.” (Ap 6,9-11).

Καὶ ὅτε ἤνοιξεν τὴν πέμπτην σφραγίδα, εἶδον ὑποκάτω τοῦ θυσιαστηρίου τὰς ψυχὰς τῶν ἐσφαγμένων διὰ τὸν λόγον τοῦ θεοῦ καὶ διὰ τὴν μαρτυρίαν ἣν εἶχον. καὶ ἔκραξαν φωνῇ μεγάλη λέγοντες, Ἔως πότε, ὁ δεσπότης ὁ ἅγιος καὶ ἀληθινός, οὐ κρίνεις καὶ ἐκδικεῖς τὸ αἷμα ἡμῶν ἐκ τῶν κατοικούντων ἐπὶ τῆς γῆς; καὶ ἐδόθη αὐτοῖς ἑκάστῳ στολή λευκή καὶ ἐρρέθη αὐτοῖς ἵνα ἀναπαύσονται ἔτι χρόνον μικρόν, ἕως πληρωθῶσιν καὶ οἱ σύνδουλοι αὐτῶν καὶ οἱ ἀδελφοὶ αὐτῶν οἱ μέλλοντες ἀποκτείνεσθαι ὡς καὶ αὐτοί.

Neron (54-68) – czas prześladowania chrześcijan.

Obraz prześladowań pochodzi z wersji apokalipsy chrześcijańskiej, która mogła powstać tuż po czasach Nerona. W tej pierwotnej apokalipsie czasy Nerona odnosiły się do szóstej pieczęci, a później po kolejnej interpretacji dziejów przesunięto czasy Nerona na pozycję piątą. Obraz dusz zabitych dla Słowa Bożego spoczywających pod ołtarzem oznacza męczenników<sup>298</sup>, gdyż pod ołtarzem należało wylać krew żertwy (Kpł 4,7).<sup>299</sup> Męczennicy zwracają się do Boga zapytaniem, kiedy przyjdzie czas sprawiedliwości, jaki sens miało ich cierpienie? Pytanie to stawiał również autor IV Księgi Ezdrasza, gdy dusze sprawiedliwych pytały: „Dopóki tak będziemy pokładać nadzieję? I kiedy nadejdzie owoc żniwa, nagrody naszej? I odpowiedział im archanioł Hieremiel i rzekł: "Gdy wypełni się liczba wam podobnych. Bo na wadze cały świat miar mierzy czas i liczb oblicza godziny. I on nie poruszy ani ich nie pobudzi, dopóki nie wypełni się zapowiedziana miara” (4Ezd 4,35-37).<sup>300</sup>

Symbol białych szat oznacza niewinność i sprawiedliwość. Odziani w białe szaty to zbawieni, którzy oczekują na braci, aby w pełni radować się w nowym królestwie. Obraz znany również w starożytnym Egipcie, gdzie wierzono, że zmarły na sądzie powinien wstawić się czysty, odziany w białe szaty symbolizujące jego niewinność i gotowość wejścia do krainy zmarłych.<sup>301</sup>

6. Pieczęć szósta:

„I ujrzałem: gdy otworzył pieczęć szóstą, stało się wielkie trzęsienie ziemi i słońce stało się czarne jak włosienny wór, a cały księżyc stał się jak krew. I gwiazdy spadły z nieba na ziemię, podobnie jak drzewo figowe wstrząsane silnym wiatrem zrzuca na ziemię swe niedojrzałe owoce. Niebo zostało usunięte jak księga, którą się zwija, a każda góra i wyspa z miejsc swych poruszone. A królowie ziemscy, wielmoże i wodzowie, bogacze i możni, i każdy niewolnik, i wolny ukryli się do jaskiń i górskich skał. I mówią do góry i do skał: Padnijcie na nas i zakrycie nas przed obliczem Zasiadającego na tronie i przed gniewem Baranka, bo nadszedł Wielki Dzień Jego gniewu, a któż zdoła się ostać? (Ap 6,12-17).

Καὶ εἶδον ὅτε ἤνοιξεν τὴν σφραγίδα τὴν ἕκτην, καὶ σεισμὸς μέγας ἐγένετο καὶ ὁ ἥλιος ἐγένετο μέλας ὡς σάκκος τρίχινος καὶ ἡ σελήνη ὅλη ἐγένετο ὡς αἷμα καὶ οἱ ἀστέρες τοῦ οὐρανοῦ ἔπεσαν εἰς τὴν γῆν, ὡς συκὴ βάλλει τοὺς ὀλύνθους αὐτῆς ὑπὸ ἀνέμου μεγάλου σειομένη, καὶ ὁ οὐρανὸς ἀπεχωρίσθη ὡς βιβλίον ἐλισσόμενον καὶ πᾶν ὄρος καὶ νῆσος ἐκ

<sup>298</sup> Por. J. Lambrecht, *The Opening of Selas (Rev 6,1-8,6)*, Biblica 79 (1998), f.2, 201 oraz H. Ritt, *Offenbarung des Johannes*, 46

<sup>299</sup> Por. A. Jankowski, *Apokalipsa św. Jana*, (PŚNT-XII), Poznań 1959, 176

<sup>300</sup> Por. S. Mędala, *IV Księga Ezdrasza*, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999, 383.

<sup>301</sup> Por. A. K. Turner, *Historia Piekła*, Gdańsk 2004, 16

τῶν τόπων αὐτῶν ἐκινήθησαν. καὶ οἱ βασιλεῖς τῆς γῆς καὶ οἱ μεγιστάνες καὶ οἱ χιλίαρχοι καὶ οἱ πλούσιοι καὶ οἱ ἰσχυροὶ καὶ πᾶς δοῦλος καὶ ἐλεύθερος ἔκρουσαν ἑαυτοὺς εἰς τὰ σπήλαια καὶ εἰς τὰς πέτρας τῶν ὀρέων καὶ λέγουσιν τοῖς ὄρεσιν καὶ ταῖς πέτραις, Πέσετε ἐφ' ἡμᾶς καὶ κρύψατε ἡμᾶς ἀπὸ προσώπου τοῦ καθημένου ἐπὶ τοῦ θρόνου καὶ ἀπὸ τῆς ὀργῆς τοῦ ἀρνίου, ὅτι ἦλθεν ἡ ἡμέρα ἡ μεγάλη τῆς ὀργῆς αὐτῶν, καὶ τίς δύναται σταθῆναι.

Czasy zburzenia Świątyni w Jerozolimie oraz erupcji wulkanu Wezuwiusza zapowiedzią klęsk żywiołowych poprzedzających przyjście Chrystusa. Czas rządów Wespazjana (69-79) i Tytusa (79-81).

Dramaturgia opisu wydarzeń związanych z szóstą pieczęcią sugeruje czasy rządów Wespazjana i Tytusa. Dla Żydów był to najtragiczniejszy okres, w którym wielki narodowy zryw powstańczy został utopiony w morzu krwi.<sup>302</sup> Czarę goryczy przepełnił obraz zniszczenia Świątyni Jerozolimskiej i ustanie kultu. Wielkie święta pielgrzymkowe, które gromadziły setki tysięcy pielgrzymów straciły rację bytu. Naród został pozbawiony sensu istnienia. Ci, którzy nie stracili nadziei ciągle wierzyli, że Mesjasz jeszcze przyjdzie i pokona wrogów, upokorzy Rzymian. Wiara ta zaowocuje w przyszłości kolejnymi powstaniem za czasów Trajana w Egipcie, Afryce, Cyreneice i na Cyprze (115-117 po Chr.) oraz Bar Kochby w Judei (132-135 r. po Chr.)<sup>303</sup> Chrześcijanie pochodzenia żydowskiego przeżyli z pewnością zburzenie Świątyni Jerozolimskiej, w której się przecież jeszcze nie tak dawno modlili. Z pewnością jednak pamiętali, że to jeszcze nie tak dawno środowisko zelotów było źródłem ich prześladowania. Niedaleko w świadomości pokrzywdzonych chrześcijan mogło być do myśli o sprawiedliwości Bożej, która dotknęła zelotów za prześladowanie chrześcijan.

Kolejnym wydarzeniem, które wstrząsnęło ówczesnym światem był nagły wybuch Wezuwiusza 24 sierpnia 79 r. poprzedzony trzęsieniem ziemi w 63 r. po Chr.<sup>304</sup> W tym okresie trzęsienia ziemi występowały często na terenie Azji Mniejszej. W Starym Testamencie trzęsienie ziemi zapowiadały zbliżający się koniec świata (Za 14,4-5; Ez 38,20; Am 8,8).<sup>305</sup> Wybuch wulkanu sprawił, że miasta Pompeje, Herkulanum i Stabie przestały istnieć grzebiąc pod lawą i popiołem tysiące mieszkańców. Dla świata starożytnego był to szok, który musiał wywołać pytania teologiczne w środowisku pogańskim, ale też i żydowskim oraz chrześcijańskim. Był to czas zmiany na tronie cesarskim. Śmierć Wespazjana nastąpiła 24 czerwca, a więc przed wybuchem Wezuwiusza.<sup>306</sup> Na początku rządów Tytusa nie tylko wybuchł Wezuwiusz, ale również Rzym został dotknięty wielkim pożarem w 80 r. po Chr. W czasie tego pożaru zniszczona została część południowa Pola Marsowego z Serapeum oraz Kapitol ze świątynią Jowisza. W tymże samym roku wybuchła w Rzymie zaraza, która pochłonęła wiele ofiar.<sup>307</sup> Wydaje się, że przynajmniej część Żydów odczytywała to jako karę za zburzenie Świątyni w Jerozolimie. Chrześcijanie niekoniecznie musieli podzielać ten pogląd, ale wiele wycierpieli już od władzy rzymskiej za Nerona, tak że również mogli traktować kulminację nieszczęść dotyczących Rzym i pogan jako wyraz sprawiedliwości Bożej. Wydaje się, że autor Apokalipsy odczytał przebieg kataklizmów za rządów Wespazjana i Tytusa jako wyroki Opatrzności Bożej zapowiedzianej w Księdze Joela

<sup>302</sup> Bezpośrednią przyczyną wybuchu powstania była chęć zarekwirowania przez prokuratora Florusa 17 talentów ze skarbcza świątyni. Zob. Józef Flawiusz, *Wojna żydowska*, II,293. Por. P. Prigent, *Upadek Jerozolimy*, Warszawa 1999, 14n.

<sup>303</sup> Por. B. Górka, *Biblia i cywilizacja Boga*, Kraków 2004, 141.

<sup>304</sup> *Mała encyklopedia kultury antycznej*, red. Z. Piszczek, Warszawa 1996, 608.

<sup>305</sup> Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy*, 604.

<sup>306</sup> Por. M. Kokoszko, *Wespazjan*, w: *Słownik cesarzy rzymskich*, Poznań 2001, 52.

<sup>307</sup> Zob. Swetoniusz, *Żywoty Cezarów*, Księga VIII, Tytus, 8.

2,11.<sup>308</sup> Skoro ludzkość dotknięta została trzęsieniami ziemi, wybuchem Wezuwiusza, epidemią, zburzeniem Świątyni w Jerozolimie, to znaczy że zbliża się dzień Pański. Inspirację do takiej interpretacji dziejów ukazywał również prorok Malachiasz: „*Kto przetrwa dzień Jego nadejścia i kto się ostoi, gdy się ukaże? Albowiem On jest jak ogień złotnika i jak łuk farbiarzy.*” Prorocy najwyraźniej wiążą szczególną interwencję Boga z nieszczęściami, które spadną na grzeszników. Chrześcijanie również oczekiwali, że Bóg stanie w ich obronie, kiedy są prześladowani, zatem kataklizmy spadające na świat rzymski traktowali jako znaki zapowiadające nadejście Pana i zarazem przypomnienie do wytrwania w wierze w Chrystusa. Powszechność zbliżającego się sądu Bożego poświadczą wymienienie symbolicznej sumy siedmiu stanów zamieszkujących ziemię: królowie, magnaci, wodzowie, bogacze, możni, słudzy i biedni.<sup>309</sup>

#### 7. Pieczęć siódma:

„*I ujrzałem innego anioła, wstępującego od wschodu słońca, mającego pieczęć Boga żywego. Zawołał on donośnym głosem do czterech aniołów, którym dano moc wyrządzić szkodę ziemi i morzu: Nie wyrządzajcie szkody ziemi ni morzu, ni drzewom, aż opieczętujemy na czołach sługi Boga naszego*” (Ap 7,2-3).

καὶ εἶδον ἄλλον ἄγγελον ἀναβαίνοντα ἀπὸ ἀνατολῆς ἡλίου ἔχοντα σφραγίδα θεοῦ ζῶντος, καὶ ἔκραξεν φωνῇ μεγάλῃ τοῖς τέσσαρσιν ἄγγέλοις οἷς ἐδόθη αὐτοῖς ἀδικῆσαι τὴν γῆν καὶ τὴν θάλασσαν λέγων, Μὴ ἀδικήσητε τὴν γῆν μήτε τὴν θάλασσαν μήτε τὰ δένδρα, ἄχρι σφραγίσωμεν τοὺς δούλους τοῦ θεοῦ ἡμῶν ἐπὶ τῶν μετώπων αὐτῶν.

„*A skoro otworzył pieczęć siódmą, zapanowała w niebie cisza jakby na pół godziny*” (Ap 8,1).

Καὶ ὅταν ἤνοιξεν τὴν σφραγίδα τὴν ἑβδόμην, ἐγένετο σιγὴ ἐν τῷ οὐρανῷ ὡς ἡμῶριον.

Czas prześladowań chrześcijan za rządów Domicjana (81-96) czasem próby wiary i zapowiedzią nadejścia sprawiedliwego sądu Baranka.

Czas między szóstą pieczęcią a otwarciem siódmej pieczęci jest okresem weryfikacji wiary w Chrystusa.<sup>310</sup> Stara ekonomia zbawienia została zamknięta i wyraża to symboliczna liczba 144 tys. (12x12x1000 = 144.000) zbawionych ze wszystkich pokoleń synów Izraela.<sup>311</sup> Każdemu pokoleniu przypisana została również symboliczna liczba 12 tys. zbawionych. Osobliwością tej listy jest nieobecność pokolenia Dana<sup>312</sup>, prawdopodobnie z przyczyn teologicznych. Stary Testament wyraźnie przedstawia pokolenie Dana jako oddane bałwochwalstwu (Sdz 18; 1Krl 12,28-30). Według Testamentu 12 Patriarchów, księciem Dana jest szatan (T.Dan 5,6). W Jr 8,16-17 z Danem związana jest zapowiedź sądu. Tradycje te legły prawdopodobnie u podłoża wczesnochrześcijańskiego przekonania, że Antychryst przyjdzie z pokolenia Dana (Ireneusz, Adv.haer. 5,30,2)<sup>313</sup> W tym kontekście Hipolit twierdził, że „jak Chrystus narodził się z pokolenia Judy, tak Antychryst narodzi się z pokolenia Dana” (Hipolit, De Antichristo,14).<sup>314</sup> Pomijając kwestię szczegółową autor

<sup>308</sup> Teksty Jl 2,1-11, Jer 4-6, Zach 1 i Ez 30; 38 skłaniały do reinterpretacji historii w kontekście interwencji Bożej w dzieje ludzkości. Por. H. Ritt, *Offenbarung des Johannes*, 46.

<sup>309</sup> Por. R. Rubinkiewicz, *Wizja otwarcia siedmiu pieczęci*, 190.

<sup>310</sup> W sensie literackim jest to pauza w rozwoju akcji umożliwiająca przeprowadzenie refleksji nad ideą zbawienia. Por. A. Kiejza, *Zbawienie w ujęciu Ap 7,9-17*, RTK XLVII (2000), z.1, 182.

<sup>311</sup> Por. J. Lambrecht, *The Opening of Selas (Rev 6,1-8,6)*, 202 oraz H. Ritt, *Offenbarung des Johannes*, 48.

<sup>312</sup> Nieobecność pokolenia Dana mogła być przez chrześcijan odczytywana jako zapowiedź zdrady Judasza.

<sup>313</sup> Por. A. Yarbro Collins, *Apokalipsa św. Jana*, 1556.

<sup>314</sup> Por. H. Lempa, *Symbolika eklezjalna w Apokalipsie św. Jana*, XLI (1988), nr 1, 33.



pragnął powiedzieć, że przedstawiciele starotestamentalnego ludu zostali zbawieni dzięki Chrystusowi, ale ta droga już została zamknięta. Nie ma już Izraela jako wspólnoty powołanej na drodze przymierza z Bogiem. Nowe przymierze we krwi Baranka powołało nową wspólnotę zbawienia, Kościół. Ta nowa społeczność zbawionych została przedstawiona słowami: „Potem ujrzałem: a oto wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojących przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w ręku ich palmy” (Ap 7,9).<sup>315</sup> Białe szaty to symbol świętości<sup>316</sup>, a palmy to znak zwycięstwa.<sup>317</sup> Przedstawiona społeczność zbawionych składa się z męczenników, oni już dostępują szczęścia ponieważ: „nie będą już łaknąć ani nie będą już pragnąć, i nie porazi ich słońce ani żaden upał, bo paść ich będzie Baranek, który jest pośrodku tronu, i poprowadzi ich do źródeł wód życia: i każdą łzę otrze Bóg z ich oczu” (Ap 7,16-17). Jan odpowiada na podstawowe pytania nurtujące chrześcijan. Jakie znaczenie miała społeczność starotestamentalna i czy zbawienia dostąpili ci, którzy zachowywali prawo starotestamentalne? Jaka jest dalsza rola Izraela? Co się dzieje z wierzącymi w Chrystusa, którzy zmarli za nim powtórnie przyjdzie Chrystus?

Analogią do tekstu o siedmiu pieczęciach jest tekst o siedmiu królach (17,10) i ósmym, który ma nadejść (17,11). Tekst wywołuje do dzisiejszych czasów wiele dyskusji, co do sposobu interpretacji poszczególnych królów. Jedną z propozycji jest następujące ułożenie władców: August, Tyberiusz, Kaligula, Klaudiusz, Neron, Wespazjan, Tytus, Domicjan. Opuszczenie Galby, Otona i Witeliusza można wytłumaczyć, krótkimi rządami i brakiem tytułu Augusti. Panowanie siódmego władcy odpowiada najlepiej rządowi Tytusa, który sprawował krótko władzę. Ósmym byłby Domicjan, który u współczesnych i w opinii potomnych uchodził za drugiego Nerona.<sup>318</sup>

Wizję zamyka otwarcie siódmej pieczęci i nastanie ciszy. Znak ciszy w niebie sugeruje przejście do nowej interwencji Bożej. Jak przed bitwą panuje cisza, a później rozpoczyna się zgiełk walki, tak przed działaniem Bożym zapada cisza, która zapowiada nadzwyczajne wydarzenia. Pół godziny to połowa czasu, a więc chwile przed interwencją Bożą są ograniczone. Po ciszy rozlegną się dźwięki siedmiu trąb, które będą sądem nad światem. Od śmierci zostaną ochronieni ci, którzy mają znak pieczęci, czyli przynależą do Chrystusa: „I powiedziano jej, by nie czyniła szkody trawie na ziemi ani żadnej zieleni, ani żadnemu drzewu, lecz tylko ludziom, którzy nie mają pieczęci na czołach.” (Ap 9,4). Ludzie posiadający znak pieczęci na czole, to ci, którzy przynależą do Chrystusa, oni będą zbawieni.<sup>319</sup>

Jan zamyka prorocstwo słowami: „Nie kładź pieczęci na słowa prorocтва tej księgi, bo chwila jest bliska” (Ap 22,10). Określenie chwila jest bliska jest klamrą otwierającą (Ap 1,3) i zamykającą prorocstwo. Jest to wezwanie skierowane do ludzi wszystkich czasów i epok, chwila zbawienia jest bliska. Czas naszego życia jest ograniczony i ciągle jesteśmy wezwani do wytrwania przy Chrystusie. Słowa Apokalipsy powinny stanowić drogowskaz na drogę wytrwania w chwilach prześladowań i źródło pewności, że Pan zwyciężył zło, które tak często zagraża chrześcijaninowi na jego drogach życia. Kto wytrwa ten będzie zapisany do „Księgi Życia” czyli znajdzie się w gronie zbawionych.

<sup>315</sup> Wśród egzegetów toczy się dyskusja, czy liczba 144 tys. odnosi się do wspólnoty tylko starotestamentowej, czy też obejmuje wspólnotę nowotestamentową. Por. H. Lempa, *Symbolika eklezjalna w Apokalipsie św. Jana*, XLI (1988), nr 1, 33.

<sup>316</sup> Por. S. Gądecki, *Wstęp do pism Janowych*, Gniezno 1991, 146.

<sup>317</sup> Por. A. Yarbro Collins, *Apokalipsa św. Jana*, 1556.

<sup>318</sup> Por. A. Jankowski, *Apokalipsa św. Jana*, (PŚNT-XII), Poznań 1959, 319n.

<sup>319</sup> Prawdopodobnie zdarzało się, że niektórzy niewolnicy byli znakowani. Papiirus z Memfis 156 lub 145 r. przed Chr. w liście gończym za zbiegłym niewolnikiem wspomina o oznakowaniu niewolnika na prawym nadgarstku dwiema barbarzyńskimi literami. Por. A. Łukaszewicz, *Świat papiirusów*, Warszawa 2001, 201.

#### 4. Siedem błogosławieństw Apokalipsy<sup>320</sup> - refleksja nad Ap 1,3; 14,13; 16,15; 19,9; 20,6; 22,7; 22,14

Wśród pojęć określających szczęście w środowisku greckim od Pindara z Teb (VI/V w. przed Chr.) spotykamy określenie μάκαρ (szczęśliwy). Początkowo określenie to stosowano wyłącznie do bogów, którzy doznają wyjątkowego szczęścia - bez znoju, bez trosk i bez śmierci (Homer, *Od.* 5,7).<sup>321</sup> Następnie przeniesiono jego zastosowanie na ludzi błogosławionych na wyspach umarłych (Hezjod, *Op.* 141nn). Z formy przymiotnikowej μακάριος skorzystał Arystoteles (IV w. przed Chr.), który w ten sposób określał szczęście niektórych zamożnych i znakomitych ludzi. Spotykamy również formę czasownikową μακαρίζω, „uważać kogoś za szczęśliwego” (Herodot I,31; Arystofanes, *Osy.* 1275) oraz rzeczownik μακαρισμός, wyrażający pochwałę szczęścia (Platon, *Rzeczp.* IX, 591d).<sup>322</sup> Septuaginta (LXX), wersja grecka Pisma świętego, stosuje w różnych formach około siedemdziesięciu<sup>323</sup> razy pojęcia związane z μακάριος oddając w ten sposób najczęściej hebrajski odpowiednik wywodzący się od rdzenia 𐤇𐤍𐤍 (szczęście).<sup>324</sup> Pojęcia te raczej nie służyły do pokazania drogi do szczęścia, ani nie miały być narzędziem kultu, który by zapewniał pomyślność, ale służyły do proklamowania szczęścia.<sup>325</sup> Przyjrzyjmy się proklamacji szczęścia w Apokalipsie. Zatem szczęśliwi - błogosławieni są ci, którzy żyją według następującego programu:

I. 1,3 „*Błogosławiony, który odczytuje, i którzy słuchają słów Proroctwa, a strzegą tego, co w nim napisane, bo chwila jest bliska*”

μακάριος ὁ ἀναγινώσκων καὶ οἱ ἀκούοντες τοὺς λόγους τῆς προφητείας καὶ τηροῦντες τὰ ἐν αὐτῇ γεγραμμένα, ὁ γὰρ καιρὸς ἐγγύς.

Większość starożytnych nie potrafiła czytać, nie istniała też wystarczająca liczba egzemplarzy ksiąg, by każdy mógł mieć własny. Błogosławieństwo jest przeznaczone dla tego, kto odczytuje księgę na głos całemu zgromadzeniu oraz dla tych, którzy go słuchają i wypełniają to, co usłyszeli.<sup>326</sup> Powiązanie między słuchaniem słowa Bożego a postępowaniem według niego jest bardzo znamienne w tradycji hebrajskiej. Ujawnia się szczególnie wtedy, kiedy Izrael staje się narodem Prawa i skrupulatnie próbuje zachować wszystkie jego przepisy:

„Szczęśliwi, których droga nieskalana,  
którzy postępują według Prawa Pańskiego.

<sup>320</sup> Szerzej na temat błogosławieństw Apokalipsy pisze: S. Haręzga, *Błogosławieństwa Apokalipsy*, Katowice 1992.

<sup>321</sup> μάκαρες Θεοὶ αἰὲν ἔοντες. Por. F. Hauck, μακάριος, TWNT, IV, 365n.

<sup>322</sup> Por. J. Drozd, *Błogosławieństwa Ewangelijne*, Katowice 1990, 10.

<sup>323</sup> K. Romaniuk określa ich liczbę na około sześćdziesiąt, tenże, *Studia nie tylko nad św. Pawłem*, Poznań 1999, 155.

<sup>324</sup> Por. P. Briks, *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 1999, 47.

<sup>325</sup> Por. J. Dupont, *Les Béatitudes*, wyd. 2, t. I: Le problème littéraire, Paris 1969, 324-338.

<sup>326</sup> Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno - kulturowy do Nowego Testamentu*, Warszawa 2000, 591.

Szczęśliwi, którzy zachowują Jego upomnienia,  
całym sercem Go szukają” (Ps 119,1-2).<sup>327</sup>

W podobnym duchu wypowiada się autor Księgi Przysłów: „Szczęśliwy, kto Prawa przestrzega”(Prz 29,18). Realizację tego wezwania podjęły się różne szkoły interpretujące Prawo. Szkoła saducejska uwypukliła realizację Tory na płaszczyźnie kultu Świątyni Jerozolimskiej. Szkoła faryzejska podjęła próbę realizacji Tory w życiu społecznym poprzez izolację od tego co nieczyste, tworząc ogrodzenie wokół Tory. Szkoła esseńska uznała, że pełnię realizacji Tory uda się osiągnąć dopiero na pustyni izolując się od synów ciemności, a nawet przygotowując świętą konfrontację z nimi. Szkoła sikarejska (zelocka) podjęła aktywne działania w celu oczyszczenia Ziemi Świętej z tych, którzy nie żyją według Tory.<sup>328</sup> Chrześcijanie pochodzenia żydowskiego długo nie mogli się zdystansować od tradycji w której wyrosli. W miejsce Tory stopniowo umieszczano naukę Jezusa, która wypełniała Torę. Teksty prorockie posłużyły do argumentacji posłannictwa Jezusa. Nadszedł czas aktualizacji apokaliptyki starotestamentalnej w nowych warunkach funkcjonowania Kościoła i w świetle wiary w wypełnienie dziejów w Jezusie. Ta aktualizacja apokaliptyki jest Proroctwem, które ukazuje Kościołowi drogę realizacji słów Jezusa pośród świata odrzucającego Jego orędzie.

Interpretacja tekstów starotestamentalnych w świetle wydarzeń religijno-społecznych ówczesnej epoki, doprowadziła do przekonania wspólnotę pierwotnego Kościoła, że „chwila jest bliska”. To określenie spina klamrą Apokalipsę. Słyszymy je w błogosławieństwie otwierającym Apokalipsę i przy jej pieczętowaniu na końcu księgi. „Nie kładź pieczęci na słowa proroctwa tej księgi, bo chwila jest bliska”(Ap 22,10). Apokalipsa jest księgą wzywającą do nieustannej czujności.<sup>329</sup> Nie jest opieczętowana, by każdy i w każdej chwili mógł do niej sięgnąć i przygotować się na spotkanie z Panem i wołać: „Przyjdź, Panie Jezu”!

II. 14, 13 „*I usłyszałem głos, który z nieba mówił: Napisz: Błogosławieni, którzy w Panu umierają - już teraz. Zaiste, mówi Duch, niech odpoczną od swoich mozołów, bo idą wraz z nimi ich czyny*”

Καὶ ἤκουσα φωνῆς ἐκ τοῦ οὐρανοῦ λεγούσης, Γράψον· Μακάριοι οἱ νεκροὶ οἱ ἐν κυρίῳ ἀποθνήσκοντες ἀπ’ ἄρτι. ναί, λέγει τὸ πνεῦμα, ἵνα ἀναπαήσονται ἐκ τῶν κόπων αὐτῶν, τὰ γὰρ ἔργα αὐτῶν ἀκολουθεῖ μετ’ αὐτῶν.

Błogosławieństwo odnosi się do wszystkich wiernych umierających w łączności z Chrystusem, a mających na swym koncie u Boga dobre czyny. Słowa już teraz podkreśla się to, że zasadniczo dostąpią oni szczęścia wiecznego jeszcze przed paruzją (6,10n; Łk 16,22; 23,43; 2Kor 5,2-7; Flp 1,21-23). Takie przekonanie było zgodne z poglądami późnego judaizmu. Szczęście wieczne jest zasłużonym odpoczynkiem po trudach tego życia, jest Bożym szabatem (Hbr 4,9n).<sup>330</sup> Zanim jednak śmierć wiernych w Chrystusie stanie się dla nich odpoczynkiem wiecznym, doświadczają go już teraz, ilekroć uczestniczą w liturgii dnia Pańskiego.<sup>331</sup> Przeżywanie zatem dnia Pańskiego było uobecnieniem zmartwychwstania Chrystusa, ale też antycypacją przyszłego szczęścia, którego pełnię osiągną wierni po śmierci.

<sup>327</sup> Na temat czasu powstania Ps 119 pisze: S. Łach, *Księga Psalmów*, PŚST, VII-2, Poznań 1990, 506.

<sup>328</sup> Wydaje się, że dla saduceuszy Tora zamykała się w kręgu pięcioksięgu, dla faryzeuszy była ona uzupełniona wypowiedziami prorockimi i innymi pismami, dla esseńczyków komentarzem do Tory była również literatura pobożnościowa (apokryficzna), ponieważ natchnienie traktowali ciągle za otwarte. Trudno określić zakres tekstów świętych dla szkoły sikarejskiej, ale z dużym prawdopodobieństwem możemy mówić o uwypukleniu literatury powstającej od czasów powstań machabejskich, a więc apokaliptyki.

<sup>329</sup> Por. M. Czajkowski, *Ostatnie proroctwo. (Apokalipsa)*, w: Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych, 10, Warszawa 1992, 193.

<sup>330</sup> Por. *Komentarz Praktyczny do Nowego Testamentu*, pr. zb. K. Romaniuk, A. Jnkowski, L. Stachowiak, T.2, Poznań -Kraków 1999, 646

<sup>331</sup> Por. S. Hareźga, *Błogosławieństwa*, 54n.

Warto, zatem się trudzić podejmując drogę życia chrześcijańskiego, bo już teraz są szczęśliwi ci, którzy umierają w Panu i my partycypujemy w tym szczęściu przeżywając dzień Pański.

III. 16,15 „*Oto przyjdę jak złodziej: Błogosławiony, który czuwa i strzeże swych szat, by nago nie chodzić i by sromoty jego nie widziano*”

Ἴδού ἔρχομαι ὡς κλέπτης. μακάριος ὁ γρηγορῶν καὶ τηρῶν τὰ ἱμάτια αὐτοῦ, ἵνα μὴ γυμνὸς περιπατῆ καὶ βλέπωσιν τὴν ἀσχημοσύνην αὐτοῦ.

Pojawiający się obraz złodzieja znany jest z różnych warstw Nowego Testamentu. Występuje u Synoptyków (Mt 24,43n; Łk 12,33.39), u św. Pawła (1Tes 5,2.4), w drugim Liście Piotra (3,10) i w Apokalipsie (3,3). Niemalże we wszystkich kontekstach odnajdujemy odniesienie do powtórnego przyjścia Chrystusa. Będzie to dzień Pański (1Tes 5,2), dzień Paruzji. Łączność pojęciowa, jaka zafunkcjonowała w pierwotnym chrześcijaństwie w rozumieniu dnia Pańskiego jako pamiątki zmartwychwstania, a zarazem jako antycypacja dnia Paruzji, otwiera nam sposób przeżywania rzeczywistości czasu w Apokalipsie.<sup>332</sup> Tego szczególnego napięcia pomiędzy tym, co było wspomnieniem, fundamentem wiary, a tym, co jest jego realizacją w przyszłości. Nie przypadkiem Jan podkreśla, że zachwycenia doznał w dzień Pański (Ap 1,10).<sup>333</sup> Apokalipsa jest refleksją nad tym, co było zapowiedziane i antycypacją tego, co będzie zrealizowane.

Nieustanne napięcie czasowe między przeszłością, a przyszłością zmusza chrześcijanina do przyjęcia postawy czujności (γρηγορέω). Czuwanie oznacza życie w przyjaźni z Chrystusem, który jest obecny i aktywny pośród swego Kościoła.<sup>334</sup> W tej postawie, ten dostępuje błogosławieństwa, kto będąc otwartym na Chrystusa zwycięża siły zła i popiera dobro w wydarzeniach historii.<sup>335</sup>

W kolejnym obrazie autor Apokalipsy wzywa nas do przyjęcia postawy strzeżenia swoich szat. Strzec swoich szat<sup>336</sup> oznacza zadanie ze strony chrześcijanina, by zachować więź z Chrystusem, to znaczy stan łaski i zbawienia. Być odzianym w taki strój jest znakiem przynależności do społeczności zbawionych.<sup>337</sup>

IV. 19,9 „*I mówi mi: „Napisz: Błogosławieni, którzy są wezwani na ucztę Godów Baranaka! I mówi im: Te słowa prawdziwe są Boże*”

Καὶ λέγει μοι, Γράψον· Μακάριοι οἱ εἰς τὸ δεῖπνον τοῦ γάμου τοῦ ἀρνίου κεκλημένοι. καὶ λέγει μοι, Οὗτοι οἱ λόγοι ἀληθινοὶ τοῦ θεοῦ εἰσιν.

Prorok Izajasz roztacza przed nami obraz uczty, która symbolizuje szczęście i pomyślne życie (Iz 25,6).<sup>338</sup> Motyw ten stał się niemalże źródłem nostalgicznych oczekowań narodu (4Ezd 2,38-41; 3Hen 48,10).<sup>339</sup> Autor Apokalipsy pragnie nas zapewnić, że nastąpił czas realizacji proroctwa Izajasza.<sup>340</sup> Uczta jest zwołana z okazji godów Baranka (ἀρνίου),

<sup>332</sup> Por. P. Auvray, X. Léon-Dufour, *Dzień Pański*, w: Słownik teologii biblijnej, red. X. Léon-Dufour, Poznań-Warszawa 1985, 253.

<sup>333</sup> Por. A. Jankowski, *Apokalipsa św. Jana*, (PŚNT, XII), Poznań 1959, 142.

<sup>334</sup> Szerzej na temat Kościoła w Apokalipsie pisze: H. Langkammer, *Nowy Testament o Kościele*, Wrocław 1995, 158-164.

<sup>335</sup> Por. S. Haręzga, *Błogosławieństwa*, 62.

<sup>336</sup> Symbolikę szaty wyjaśnia: E. Haulotte, *Szata*, w: Słownik teologii biblijnej, red. X. Léon-Dufour, 926-930.

<sup>337</sup> Por. S. Haręzga, *Błogosławieństwa*, 64.

<sup>338</sup> Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza I, 1-39*, (PŚST, IX-1), Poznań 1996, 371.

<sup>339</sup> Por. M. Prokopowicz, *Księga Henocha Hebrajska*, w: Apokryfy Starego Testamentu, red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999, 247.

<sup>340</sup> Por. C. S. Keener, *Komentarz*, 628.

który oznacza Chrystusa.<sup>341</sup> Pojęcie ἀρνίου (Baranek) jest specyficzne dla autora Apokalipsy, który używa go 29 razy w swoim dziele.<sup>342</sup> W Apokalipsie widzimy Baranka tryumfującego, w blasku swej chwały i mocy. Uczestniczymy w jego zaślubinach ze swoim ludem. Doświadczamy uczestnictwa w uczcie mesjańskiej. Wątek zaślubin Boga z ludźmi w szczególności sposób rozwinęła Księga Pieśni nad pieśniami. Warto zaznaczyć, że w liturgii synagogalnej czytano ją w oktawie Paschy<sup>343</sup>, a więc w kontekście uczty baranka paschalnego. Wydaje się, że błogosławieństwo odnosi się do wszystkich, którzy nieustannie włączają się poprzez swoją wiarę w przygotowaną ucztę mesjańską, aż się wypełni kres dziejów i będziemy ucztować w nowej rzeczywistości. Błogosławieństwo przypomina nam wymiar wspólnotowy drogi zbawienia. Chrześcijanin tylko w relacji do innych ludzi, współżyjąc z innymi i współpracując z nimi, może dać swój wkład żmudnej pracy i dobrych dzieł w proces kształtowania nowego świata.<sup>344</sup>

V. 20,6 „*Błogosławiony i święty, kto ma udział w pierwszym zmartwychwstaniu: nad tymi nie ma władzy śmierć druga, lecz będą kapłanami Boga i Chrystusa i tysiąc lat z Nim będą królować*”

μακάριος καὶ ἅγιος ὁ ἔχων μέρος ἐν τῇ ἀναστάσει τῇ πρώτῃ· ἐπὶ τούτων ὁ δεύτερος θάνατος οὐκ ἔχει ἐξουσίαν, ἀλλ' ἔσονται ἱερεῖς τοῦ θεοῦ καὶ τοῦ Χριστοῦ καὶ βασιλεύσουσιν μετ' αὐτοῦ [τὰ] χίλια ἔτη.

Błogosławieństwo dotyczy tych, którzy mają udział w pierwszym zmartwychwstaniu. Ten udział posiadają przede wszystkim męczennicy<sup>345</sup>, następnie wszyscy ludzie, którzy są w stanie łaski.<sup>346</sup> Druga śmierć oznacza tych, którzy nie dostąpią zbawienia czyli będą skazani na potępienie.<sup>347</sup> Nie powinniśmy dociekać ilu ludzi będzie potępionych, ale zaufać słowom Apokalipsy, która ogranicza się do ukazania stopniowego unicestwiania zła: najpierw Bestii i fałszywego Proroka, potem Smoka, a na końcu - samej Śmierci. „Jako ostatni wróg zostanie pokonana śmierć” (1Kor 15,26).<sup>348</sup> „To jest śmierć druga - jezioro ognia. Jeśli się ktoś nie znalazł zapisany w księdze życia, został wrzucony do jeziora ognia.” (Ap 20,14-15). Autor Apokalipsy rysuje nam obraz wypełnienia dziejów, kiedy już nie będzie śmierci i rozstrzygną się ostateczne losy ludzi. W między czasie wierni uczestniczą w posłudze kapłańskiej Chrystusa w symbolicznym tysiącleciu<sup>349</sup>, które oznacza czas trwania Kościoła aż do paruzji.<sup>350</sup>

VI. 22,7 „*A oto niebawem przyjdę. Błogosławiony, kto strzeże słów proroctwa tej księgi*”  
καὶ ἰδοὺ ἔρχομαι ταχύ· μακάριος ὁ τηρῶν τοὺς λόγους τῆς προφητείας τοῦ βιβλίου τούτου.

<sup>341</sup> Por. S. Gądecki, *Wstęp do pism Janowych*, Gniezno 1991, 144.

<sup>342</sup> Tylko raz w Nowym Testamencie spotkamy to określenie poza Apokalipsą w Ewangelii Jana w rozdziale 21 po pierwszym epilogu. Por. R. Popowski, *ἀρνίου*, w: *Wielki słownik*, 73.

<sup>343</sup> Por. J. Homerski, *Kanon ksiąg świętych*, w: *Wstęp ogólny do Pisma świętego*, red. J. Szlaga, Poznań-Warszawa 1986, 71.

<sup>344</sup> Por. S. Haręzga, *Błogosławieństwa*, 122.

<sup>345</sup> Por. S. Gądecki, *Wstęp do pism Janowych*, Gniezno 1991, 185.

<sup>346</sup> Por. A. Jankowski, *Apokalipsa świętego Jana*, 267.

<sup>347</sup> Por. H. Langhammer, *Teologia Nowego Testamentu*, T.1, Wrocław 1985, 285.

<sup>348</sup> Por. A. Tronina, *Apokalipsa orędzie nadziei*, w: *Biblioteka Niedzieli*, 21, Częstochowa 1996, 345.

<sup>349</sup> Symbolikę liczby 1000 wyjaśnia S. Gądecki, *Wstęp do pism Janowych*, 149n. Natomiast różne poglądy interpretacyjne liczby 1000 w kontekście Apokalipsy prezentuje: E. Szymanek, *Wykład Pisma świętego Nowego Testamentu*, Poznań 1990, 510n.

<sup>350</sup> Por. A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo w Piśmie świętym Nowego Testamentu*, Katowice 1972, 106.

W Ewangelii św. Łukasza usłyszeliśmy: „Błogosławieni, którzy słuchają Słowa Bożego i zachowują je” (Łk 11,28). Niemalże identyczne słowa usłyszeliśmy w pierwszym błogosławieństwie Apokalipsy, które odnosi się do tych, „którzy słuchają słów Proroctwa i strzegą tego, co w nim napisane”. Teraz po wysłuchaniu słów proroctwa należy już go tylko strzec w swoim sercu.<sup>351</sup> Uwypuklając określenie strzec (τηρέω) autor Apokalipsy zachęca słuchacza do podjęcia trudu aktualizacji usłyszanych słów w historii, w konkretnych warunkach życia słuchacza. Pojęcie τηρέω (strzec) odnosi się w tradycji biblijnej do zachowywania przykazań Bożych, Prawa, nauki Jezusa, a więc wzywa do wypełnienia woli Bożej.<sup>352</sup> Chrześcijanin stara się nie zamykać w postawie statycznej, bojąc się coś uczynić ze względu na strach przed przekroczeniem przykazań Bożych, ale przyjmuje postawę dynamiczną wzywającą do pełnienia dobrych czynów. Postawa ta wymaga zaangażowania się w życie świata, który jest niestety wrogi Chrystusowi. Jaką drogę wybrać? Nikolaici i być może wielu innych rozpoczęło poszukiwania kompromisu ze stylem życia świata hellenistycznego i jego religijnością.<sup>353</sup> Autor Apokalipsy jest pełen obaw wobec tych, którzy wybrali drogę kompromisu. Ich droga może prowadzić do zagubienia istoty wiary w Chrystusa.

Wspólnota przeżywa jeszcze jeden dylemat, opóźnienie przyjścia Chrystusa. Spotkaliśmy już Tesaloniczan, którzy przestali pracować spodziewając się rychłego przyjścia Chrystusa. Teraz przeżywamy odmienny problem, jak włączyć się w życie publiczne, kiedy Chrystus nie przychodzi. Autor Apokalipsy już na wstępie przypomniał nam, że Jezus Chrystus „uczynił nas królestwem - kapłanami” i jest to droga chrześcijańskiego wejścia w świat.<sup>354</sup> Droga ta naznaczona jest często cierpieniem i odrzuceniem, stąd pojawiające się zniechęcenie. Autor Apokalipsy pragnie pozostawić nam pewność, że Chrystus jest obecny pośród nas i wspomaga nas w misji wiary oraz, że z pewnością przyjdzie i wypełni dzieje.

VII. 22,14 „*Błogosławieni, którzy płuczą swe szaty*<sup>355</sup>, *aby władza nad drzewem życia do nich należała i aby bramami wchodzili do miasta*”

Μακάριοι οἱ πλύνοντες τὰς στολὰς αὐτῶν, ἵνα ἔσται ἡ ἐξουσία αὐτῶν ἐπὶ τὸ ξύλον τῆς ζωῆς καὶ τοῖς πυλῶσιν εἰσέλθωσιν εἰς τὴν πόλιν.

Inskrypcje z obszaru Azji Mniejszej wskazują, że wiele świątyń nakazywało zdjęcie ubrania czcicielom posiadającym brudne szaty, bowiem wejście do środka w takim stanie byłoby z zniewagą dla bóstwa. W Świątyni Jerozolimskiej białe szaty były noszone przez kapłanów, nosili je też czciciele większości innych bóstw, na przykład: Izdy, Apolla, Artemidy oraz uczestnicy świątecznych obchodów na cześć cesarza.<sup>356</sup>

Biała szata symbolizowała świętość i umożliwiała wejście w krąg świętości.<sup>357</sup> W Apokalipsie spotkamy „wielki tłum, którego nie mógł nikt policzyć, z każdego narodu i wszystkich pokoleń, ludów i języków, stojący przed tronem i przed Barankiem. Odziani są w białe szaty, a w rękę ich palmy”(Ap 7,9). Połączenie białej szaty, symbolu świętości, z palmą symbolem zwycięstwa<sup>358</sup>, pozwala nam dostrzec w wielkim tłumie przed Barankiem społeczność zbawionych. Droga do zbawienia prowadzi przez opłukanie i wybielenie szat we

<sup>351</sup> Por. A. Tronina, *Apokalipsa*, 366.

<sup>352</sup> Por. R. Popowski, *τηρέω*, w: *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1994, 602.

<sup>353</sup> Por. H. Masson, *Nikolaici*, w: *Słownik herezji w Kościele katolickim*, Katowice 1993, 227.

<sup>354</sup> Por. A. Jankowski, K. Romaniuk, *Kapłaństwo*, 105n.

<sup>355</sup> Tłumaczenie Vulgaty dodaje tutaj „in sanguine Agni”. Por. *Biblia Sacra Vulgatae Editionis Sixti V Pont. Max. Iussa Recognita et Clementis VIII auctoritate Editae*, Ratisbonae et Romae 1914, 1207.

<sup>356</sup> Por. C. S. Keener, *Komentarz historyczno-kulturowy*, 598.

<sup>357</sup> Por. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, tłum. K. Romaniuk, Poznań 1989, 25.

<sup>358</sup> Por. A. Jankowski, *Apokalipsa*, 181.

Krwi Baranka (Ap 7,14). Czynność wypłukania szat oznacza oczyszczenie z grzechów i włączenie do społeczności świętych.<sup>359</sup> Obraz drzewa życia, z którego mogą korzystać święci nawiązuje do rajskiego drzewa życia, z którego jeszcze człowiek nie mógł skorzystać. Teraz dzięki Chrystusowi otrzymaliśmy jego owoce w darze, jest to przede wszystkim dar życia wiecznego.<sup>360</sup> Obraz bramy przypomina nam, że znajdujemy się ona styku dwóch obszarów: tego, co na zewnątrz, i tego co wewnątrz, w tym przypadku na styku profanum i sacrum. Sacrum to Miasto Święte - Jeruzalem Nowe (Ap 21,2), które posiada dwanaście bram (Ap 21,1). Liczba dwanaście uświadamia nam pełnię darów Bożych, tę pełnię otrzymamy w Mieście Świętym, gdzie jest „drzewo życia, rodzące dwanaście owoców i wydające swój owoc każdego miesiąca”(Ap 22,2) czyli również dwanaście razy.<sup>361</sup> Chrystus zatem jest dostępny zawsze i dzięki Niemu możemy wejść do Nowego Jeruzalem do rzeczywistości nieba. Wolna przestrzeń rozciągająca się pomiędzy murami miasta a bramą - to miejsce centralne, na którym toczyło się życie publiczne. Tam wymierzano sprawiedliwość i rozstrzygano spory (Rt 4,1-11; 2Sm 15,2; Hi 31,21). Naszą bramą jest sam Chrystus (J 10,7), który jest sędzią i oczekuje naszego wypłukania szat, a więc oczyszczenia z grzechów, abyśmy mogli zerwać owoc z drzewa życia i osiąść życie wieczne. Ci, którzy to uczynią są błogosławieni czyli szczęśliwi. I ty jesteś zaproszony do Nowego Jeruzalem i ty możesz być szczęśliwy, uwierz w to!

---

<sup>359</sup> Por. E. Ehrlich, *Apokalipsa księga pocieszenia*, Poznań 1996, 83.

<sup>360</sup> Tamże, 352.

<sup>361</sup> Por. M. Lurker, *Słownik obrazów*, 51nn.

## 5. Znaczenie symbolu „Księgi Życia”<sup>362</sup> w Biblii i tradycji judaistycznej

W natłoku słowa drukowanego w dzisiejszych czasach przyzwyczajamy się do jego obecności w naszym życiu. Następuje jakby dewaluacja słowa, a wraz z nim pozycji książki. Gdy jednak przeniesiemy się w epokę starożytności, dostrzeżemy jak wielką wartość posiadała księga. Przede wszystkim sztuka czytania i pisania była zarezerwowana dla nielicznych, zamykała się zasadniczo w dwóch środowiskach: dworskim i kapłańskim.<sup>363</sup> Zresztą te dwa środowiska nawzajem się przenikały i uzupełniały. W okresie nowobabilońskim, pisarz nosił nazwę *dubsar*, to znaczy „piszący na tabliczce”, ale często spotyka się określenie *szangu*, to znaczy duchowny.<sup>364</sup> Zatem opanowanie sztuki pisania sakralizowało samego piszącego. Wartość księgi podnosił również materiał pisarski. Tabliczki gliniane, tablice kamienne, papirus, pergamin wymagały dłuższego przygotowania. Księgi zyskiwały na wartości ze względu na treść, którą przekazywały. Wśród dokumentów, które przetrwały do naszych czasów zauważamy, że jednym z pierwszych zagadnień zapisanych przez człowieka jest jego doświadczenie religijne. Słowo zapisane w księdze nabierało charakteru sakralnego, a jego odczytanie uobecniało go w życiu.

### Starotestamentalna symbolika „Księgi Życia”

W tradycji starotestamentalnej w szczególny sposób uwypuklone są słowa dekalogu spisane na tablicach kamiennych. W starożytności ważne przymierza utrwalano na kamiennych tablicach i ustawiano w miejscach publicznych, aby w każdej chwili można było się powołać na dokument, który wszyscy znają. Słowa dekalogu wyryte na kamiennych tablicach odzwierciedlały przymierze z Bogiem narodu wybranego (Wj 34,27). Wierność przymierzu zapewniała błogosławieństwo Boga: „*aż do tysięcznego pokolenia*” (Wj 20,6; Pwt 5,10). Odejście od przymierza sprowadzało karę Boga: „*aż do trzeciego i czwartego pokolenia*” (Wj 20,5; Pwt 5,9).<sup>365</sup> Dekalog stanowił zatem gwarancję życia szczęśliwego tutaj na ziemi.<sup>366</sup> Ponieważ słowa dziesięciu przykazań uobecniały samego Boga pośród ludu, dlatego przechowywano je w Arce Przymierza (1Krl 8,9). Uchodziła ona za taką świętość, że dotknięcie jej - nawet przypadkiem - przez nieupoważnioną osobę, groziło śmiercią (2Sm 6,6).<sup>367</sup> Sakralny wymiar dekalogu przenoszono następnie na całą tradycję prawną i w ten sposób Tora (Pięcioksiąg) stała się tekstem świętym. Wypełnianie Tory umieszczało człowieka w kręgu błogosławieństwa Bożego. W ten krąg człowiek był włączany przez obrzęd obrzezania, kiedy wchodził w przymierze z Bogiem. Utrzymane do tej pory imię

<sup>362</sup> Wyrażenie τὸ βιβλίον τῆς ζωῆς z punktu widzenia języka mówionego jest figurą retoryczną zwaną antropopatheia (łac. *condescensio*), w której element ludzki (księga) łączy się z boskim (życie). Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów (Ap 2,1-3,22). Studium historyczno – egzegetyczne*, Warszawa 2003, 298.

<sup>363</sup> Odkryta sumeryjska biblioteka świątynna w Nippur zawierała około 20 tysięcy tabliczek. Por. M. Bielecki, *Zapomniany świat Sumerów*, Warszawa 1996, 37.

<sup>364</sup> Por. G. Contanau, *Życie codzienne w Babilonie i Asyrii*, tł. E. Bąkowska, Warszawa 1963, 151

<sup>365</sup> Szerzej związek między przymierzem a przekleństwem ukazuje: M. Filipiak, *Znaczenie przekleństw w kodeksach prawnych Pięcioksięgu*, RTK XV (1968), z. 1, 47-59.

<sup>366</sup> Por. J. Unterman, *Przykazanie*, Encyklopedia biblijna, red. J. Achtemeier, Warszawa 1999, 1019n.

<sup>367</sup> Por. G. A. F. Knight, *Arka*, Słownik wiedzy biblijnej, Warszawa 1996, 41.



dziecka w tajemnicy było ujawniane<sup>368</sup>, ponieważ na mocy przymierza Bóg brał je w opiekę. Zejście z drogi przymierza narażało człowieka na Bożą karę: „spadną na niego wszystkie przekleństwa zapisane w tej księdze, a Pan wymaże jego imię spod nieba” (Pwt 29,19).<sup>369</sup> Stopniowo w tę tradycję włączano teksty prorockie i inne Pisma. Czytano je w sposób uroczysty w synagogach jako słowo Boga (por. Ne 8,1-8).<sup>370</sup> Wierność słowu Bożemu gwarantowała człowiekowi obecność w kręgu błogosławieństwa Bożego. Imiona tych osób, jak wierzono, są zapisane w księdze u Boga, ale odejście od słowa Bożego poprzez grzech powoduje utratę błogosławieństwa. „I poszedł Mojżesz do Jahwe, i powiedział: Oto zgrzeszył lud ten wielkim grzechem, gdyż uczynił sobie Boga ze złota. Jednak przebacz im ten grzech! A jeśli nie, to wymaż mię natychmiast z księgi twej, którą zapisałeś. Jahwe powiedział do Mojżesza: Tego, który zgrzeszył przeciw mnie, tego wymażę z mojej księgi (סֵפֶר)” (Wj 32,31-33). Jahwe jest tu przedstawiony jako posiadający księgę, w której zapisane są imiona tych, którzy pozostaną przy życiu. Jeśli Jahwe wymaże czyjeś imię, osoba ta musi umrzeć. Ponieważ kara śmierci była wynikiem przestępstwa, dlatego księga ta była synonimem księgi sprawiedliwych.<sup>371</sup> W tym duchu słyszymy słowa skargi i złorzeczenia autora Psalmu 69, który prosi Boga: „Niech będą wymazani z księgi żyjących (סֵפֶר חַיִּים) i ze sprawiedliwymi niech nie będą zapisani” (Ps 69,29).<sup>372</sup> Autor Psalmu 139 jest przekonany, że Bóg widzi przyszłe dzieje człowieka jako coś obecnego i każdy ich szczegół jest zapisany w księdze Bożej (por. Ps 139,16).<sup>373</sup> Jakiś człowiek modlący się Psalmem 56 dodał do tekstu: „Ty zapisałeś moje życie tułaczę; przechowaleś Ty łzy moje w bukłaku”, słowa: „czyż nie są spisane w Twej księdze” (Ps 56,9).<sup>374</sup> Ta dodana glosa świadczy o przekonaniu modlącego się, że Bóg posiada taką księgę, w której spisane jest życie człowieka, jego dobre czyny. Wydaje się, że rodzi się tutaj nowa idea „Księgi Uczynków”. Prorok Izajasz zapowiada ocalenie sprawiedliwej reszty z Jeruzolimy słowami: „Ten, kto pozostał żywy na Syjonie, i który się ostał w Jeruzalem, każdy będzie nazwany świętym i wpisany do (Księgi) Życia w Jeruzalem” (Iz 4,3). Wizja ta może się opierać na rzeczywistych spisach rodów zamieszkujących dane miasto.<sup>375</sup> Reminiscencję tej procedury z czasów późniejszych posiadamy w wykazie imion w Ne 7,5-64. Jest wielce prawdopodobne, że zwyczaj nadawania imienia w czasie obrzezania mógł się wiązać z wpisaniem do ksiąg miejsca pochodzenia rodu.<sup>376</sup> Wykaz imion w Ne 7,5-64 kończy się stwierdzeniem: „Ci szukali swego rodu, lecz go nie odnaleziono; toteż zostali oni jako nieczysti wykluczeni z kapłaństwa.” Wydaje się, że przynajmniej w środowisku kapłańskim skrupulatnie przestrzegano zasady pochodzenia rodowego, bo ona decydowała o pełnionej funkcji.<sup>377</sup> Wykreślenie z listy oznaczało znalezienie się poza obrębem życia społecznego, a to w tamtych czasach często równało się z wydaniem wyroku na tułaczkę czy też śmierć. W Egipcie przyjęcie dziecka na świat, czyli nowego poddanego króla należało

<sup>368</sup> Znajomość imienia drugiego człowieka dawała nad nim władzę, dlatego do czasu obrzezania i nadania imienia, kiedy dziecko Bóg brał pod swoją opiekę starano się unikać wypowiedzania imienia dziecka. W micie egipskim, bogini Izyda zyskała władzę nad bogiem Re, poznając jego tajemne imię. Por. S. Ikaram, *Śmierć i pogrzeb w starożytnym Egipcie*, Warszawa 2004, 25.

<sup>369</sup> Por. E. W. Conrad, *Przekleństwo*, Słownik wiedzy biblijnej, Warszawa 1996, 632n.

<sup>370</sup> Jezus w synagodze w Nazarecie wziął do czytania proroka Izajasza (Łk 4,16-20).

<sup>371</sup> Por. S. Łach, *Księga Wyjścia*, PŚST, Poznań 1964, 277n.

<sup>372</sup> Por. S. Łach, *Księga Psalmów*, PŚST, Poznań 1990, 322n.

<sup>373</sup> Por. G. Schrenk, *βίβλιος, βιβλίον*, TWNT, 1, Stuttgart 1933, 619 oraz S. Łach, *Księga Psalmów*, 561.

<sup>374</sup> Por. G. Schrenk, *βίβλιος, βιβλίον*, TWNT, 1, Stuttgart 1933, 618n.

<sup>375</sup> Por. L. Stachowiak, *Księga Izajasza I, 1-39*, PŚST, Poznań 1996, 152

<sup>376</sup> W tym kontekście staje się bardziej zrozumiałe wędrowanie Józefa i Maryi do miasteczka rodowego Betlejem: „Wybierali się więc wszyscy, aby się dać zapisać, każdy do swego miasta” (Łk 2,3).

<sup>377</sup> Należy również uwzględnić w czasach panowania imperium rzymskiego konieczność prowadzenia skrupulatnej ewidencji ludności ze względów podatkowych. Por. A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła*, PŚST, Poznań 1962, 168.

niezwłocznie zgłosić do tzw. Domu Życia, znajdującego się przy każdej większej świątyni, gdzie wpisywano wybrane przez rodziców imię do Księgi Życia. Usunięcie imienia z Księgi Życia ludzi, którzy dopuścili się przestępstwa lub zostali obłożeni klątwą oznaczało skazanie ich na nie istnienie.<sup>378</sup> W Aleksandrii August wprowadził zasadę, według której każdy, kto pragnął być wpisany na listę obywateli miasta musiał wykazać się zdobyciem wykształcenia w gimnazjum. Ojcowie starali się wpisać swoich synów (2-6 lat) na listę „uprawnionych do odbycia efebii”, gdy to się udało, to chłopiec w wieku 14 lat stawał przed komisją prytańców i egezegetesa, która skrupulatnie badała jego urodzenie, pochodzenie obojga rodziców, wiek, rozwój fizyczny i inne predyspozycje.<sup>379</sup> W Atenach i w innych miastach greckich znany był zwyczaj wymazywania z list obywateli, którzy byli skazani na karę śmierci (Dio Chryzostom, Or.31.84-85; Ksenofont, Hellenica 2.3.51).<sup>380</sup> Taki wyrok mógł wydać Bóg wymazując człowieka z księgi życia. W tym kontekście należy odczytywać ostrzeżenie proroka Ezechiela skierowane przeciwko fałszywym prorokom: „*Nie będą oni należeć do społeczności mego ludu i nie zostaną wpisani w poczet pokoleń izraelskich, nie wejdą do ziemi Izraela*”(Ez 13,9). Podobnie prorok Trito-Izjasz woła w imieniu Boga przeciwko bałwochwalcom: „*Oto mam przed sobą zapisane wszystko. Nie spocznę, dopóki im nie odplacę, za ich winy i za winy ich ojców*”(Iz 65,6n). Apokaliptyczną wizję sądu kreśli przed nami Księga Daniela: „*Strumień ognia wychodził i tryskał od Niego. Tysiąc tysięcy służyło Mu, a dziesięć dziesiątków tysięcy stało przed Nim. Sąd zasiadł. Księgi zostały otwarte*” (Dn 7,10).<sup>381</sup> Obraz sądu w Księdze Daniela zostanie uzupełniony zapowiedzią zmartwychwstania tych, którzy będą zapisani w księdze u Boga: „*W tym czasie zostanie oswobodzony twój naród, każdy, który się znajdzie zapisany w księdze. Wielu śpiących w prochu ziemi obudzi się, jedni do życia wiecznego, inni ku hańbie i wiecznej odrazie*” (Dn 12,1).<sup>382</sup> Wątek sądu podejmuje prorok Malachiasz zachęcając do wytrwania w wierności Prawu, bo czyny ludzi bojących się Boga będą „*zapisane w Księdze Wspomnień*”(Ml 3,16) i „*wtedy zobaczycie różnicę między sprawiedliwym a krzywdzicielem, między tym, który służy Bogu, a tym, który Mu nie służy*” (Ml 3,18). Tekst Ml cytowany jest w Dokumencie Damascyjskim: „*Bóg zna ich słowa i usłyszy je. I zostanie spisana księga pamięci przed nim, dla bogobojnych i szanujących jego imię, aż zostaną objawione zbawienie i sprawiedliwość dla bogobojnych*” (CD XX,19-20).<sup>383</sup> Zauważamy, że w czasach po niewoli babilońskiej dodano nowe znaczenie do obrazu „Księgi Życia”. Bóg wykorzystuje „Księgę Życia” nie tylko do błogosławieństwa lub karania<sup>384</sup> człowieka w obecnym życiu, ewentualnie w dziedziczeniu błogosławieństwa lub kary przez potomków<sup>385</sup>, ale Bóg wykorzysta tę księgę na sądzie eschatologicznym. Powoli w Starym Testamencie zaczyna pojawiać się prawda o zmartwychwstaniu, a wraz z nią nowe wykorzystanie obrazu „Księgi Życia”. Zapisani w „Księdze (Życia)” dostąpią zbawienia (Dn 12,1). Analogiczną ideę możemy odnaleźć w starożytnym Egipcie, gdzie imię (ren) stanowiło o tożsamości człowieka, bez niego człowiek był nikim, przestawał istnieć. Starano się zatem zachować imię również po śmierci wypisując je w wielu miejscach grobu. Odwiedzających kaplice grobowe proszono o odczytanie na głos imienia zmarłego, co za każdym razem przypominało go i pozwalało mu dalej funkcjonować w zaświatach. Chcąc kogoś skazać na nieistnienie, trzeba było zniszczyć jego imię, dlatego zatarcie imienia Echnatona równało się

<sup>378</sup> Por. W. Bator, *Religia starożytnego Egiptu*, Kraków 2004, 291n.

<sup>379</sup> Por. E. Osek, Wprowadzenie, w: Filon z Aleksandrii, *Flakkus. Pierwszy pogrom Żydów*, Kraków 2012, 25.

<sup>380</sup> Por. R. Tkacz, *Listy do siedmiu Kościołów*, 301.

<sup>381</sup> Por. J. Homerski, *Księga Daniela*, PŚSNT, Lublin 1995, 57n.

<sup>382</sup> Tamże, 91n.

<sup>383</sup> Zob. P. Muchowski, *Rękopisy znad Morza Martwego*, Kraków 2000, 215.

<sup>384</sup> Warto zauważyć, że istniała również idea spisywania nieszczęść w księdze. Prorok Jeremiasz poleca Serajaszowi wrzucić do Eufratu księgę nieszczęść Babilonu (Jr 51,63). Symbol ten ukazuje nieodwracalność kary Bożej. Por. M. Filipiak, *Znaczenie przekleństw*, 53.

<sup>385</sup> Por. J. Schreiner, *Teologia Starego Testamentu*, tł. B. W. Matysiak, Warszawa 1999, 307.

wymazaniu go z egipskiej historii.<sup>386</sup> Podobną tradycję spotykamy w żydowskich zwyczajach związanych ze świętowaniem Purim, gdy dzieci przynosiły kamyczki z wypisanym na nich imieniem Hamana i tak długo stukały jednym o drugi, aż owo imię zostało starte. Czyniono to zgodnie z nakazem zawartym w Księdze Powtórzonego Prawa: „to ty wymażesz pamięć o Amaleku pod niebem, nie zapomnij o tym” (25,19). Według tradycji żydowskiej protoplastą Hamana miał być król Amalek, Amalekici zaś byli odwiecznymi wrogami starożytnego Izraela.<sup>387</sup> Dzieci żydowskie (niewinne) wymazując symbolicznie imię Hamana uniemożliwiali jego szkodliwe działanie przeciwko Izraelowi nawet z krainy zmarłych.

Wydaje się, że w tradycji starotestamentalnej funkcjonują obok siebie równoległe wzajemnie się uzupełniające, nie zawsze możliwe do rozdzielenia, obrazy ksiąg. Jedna to „Księga Uczynków”, druga to „Księga Życia”. Jednak należy zauważyć, że czyny ludzkie zapisane w „Księdze Uczynków” są podstawą do weryfikacji ludzkiego postępowania i zapisania w „Księdze Życia”. Zatem „Księga Uczynków” służy jakby do bieżącego zapisywania życia ludzkiego, a „Księga Życia” określa jego stan stały, który może być zmieniony po osądzeniu czynów ludzkich zapisanych „Księdze Uczynków”. Na te dwa obrazy nakłada się koncepcja trzeciej księgi, którą można nazwać „Księgą Przeznaczenia”. W księdze tej zapisana jest wola Boża wobec świata i człowieka. Prorok Ezechiel otrzymuje polecenie: „*Otwórz usta swoje i zjedz, co ci podam. Popatrzyłem, a oto wyciągnięta była w moim kierunku ręka, w której był zwój księgi. Rozwinęła go przede mną; był zapisany z jednej i drugiej strony, a opisane w nim były narzekania, wzdychania i biadania*” (Ez 2,9). Wola ta nie jest jednak definitywna i składa się z ostrzeżeń, które wypełnione mogą zmienić los człowieka.

Obraz „Księgi Życia” nie zamyka się w kręgu objawienia starotestamentalnego, ale posłuży w Nowym Testamencie do wyrażenia jednej z podstawowych prawd o zbawieniu człowieka.

### **Księgi zapisane przed Bogiem w tradycji narodu żydowskiego**

Idea ksiąg, w których Bóg zapisuje ludzkie czyny nabiera szczególnego znaczenia w czasie obchodzenia święta Jom Kippur - Dnia Przebłagania. Święto to obchodzi się 10 Tiszri (wrzesień/październik) i jest poprzedzone okresem przygotowania, który zaczyna się w Nowy Rok, czyli Rosh ha-Szana. Nowy Rok powinno zacząć się trąbieniem w szofar. Głos trąby ma poruszyć tych, którzy w swoim sercu noszą winy. Na ponowne rozbudzenie w nas świadomości naszej grzeszności, naszej potrzeby Bożej łaski i Bożego przebaczenia przeznaczonych jest dziesięć pierwszych dni nowego roku. Pierwszym z owych dni jest Dzień Przypomnienia, ostatnim zaś Dzień Przebłagania.<sup>388</sup> Czas od Nowego Roku do Dnia Pojednania określany jest jako Dni Grozy, czyli Jamim Noraim.<sup>389</sup> Żydzi wierzyli, że w Dni Grozy, zwanych również Dniami Trąbienia, otwierano w niebie trzy księgi. W pierwszej były imiona usprawiedliwionych, w drugiej nieusprawiedliwionych, w trzeciej niezdecydowanych. Trąby miały pobudzić tych ostatnich do pokuty. Bóg przeglądał te księgi i ogłaszał wyrok w Dniu Pojednania. Dni Trąbienia, z których ostatni przypadał na Dzień Pojednania, były ostatnią szansą na opamiętanie. Wyrok zapadał, gdy arcykapłan składał zapis grzechów na głowie kozła dla Azazela, wraz z nim eliminując grzech i wszelką pamięć o nim.<sup>390</sup> W dzień Jom Kippur ludzie pozdrawiają się życzeniami, by zostali zapisani w księdze niebios,<sup>391</sup> czyli

<sup>386</sup> Por. S. Ikram, *Śmierć i pogrzeb w starożytnym Egipcie*, 24n.

<sup>387</sup> N. Kameraz-Kos, *Święta i obyczaje żydowskie*, Warszawa 1997, 88.

<sup>388</sup> Por. S. P. De Vries Mzn., *Obrzędy i symbole Żydów*, Kraków 1999, 116.

<sup>389</sup> Spotyka się również określenie „Dni Pokuty”. Por. A. Unterman, *Żydzi Wiara i życie*, tł. J. Zabierowski, Łódź 1989, 213-216.

<sup>390</sup> Por. A. J. Palla, *Skarby Świątyni*, Rybnik 1999, 94n.

<sup>391</sup> Por. A. Unterman, *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, tł. O. Zienkiwicz, Warszawa 1994, 132.

w „Księdze Życia”.<sup>392</sup> Zapisanie w „Księdze Życia” oznacza określenie losu człowieka w nadchodzącym roku, co wyraża modlitwa Un’tanne Tokef, w której słyszymy: „*W Rosz ha-Szanę wpisano, a w Jom Kippur przypieczętowano: ilu odejdzie i ilu się urodzi, kto będzie żył, a kto umrze, kto umrze przedwcześnie, a kto dożyje swych dni, kto zginie od ognia, a kto od wody, kto od miecza, a kto od dzikich zwierząt, kto od głodu, a kto od pragnienia, kto od trzęsienia ziemi, a kto od zarazy, kto od uduszenia, a kto od ukamienowania, kto odpocznie, a kto błąkał się będzie, kto pokoju zazna, a kto męki, kto będzie miał spokój, a kto dozna niepokoju, kto zbiednieje, a kto się wzbogaci, kto będzie poniżony, a kto będzie wywyższony*”.<sup>393</sup> Wierzono również, że księdze niebiańskiej zapisane są wszystkie czyny ludzkie, o czym świadczy rabiniczne ostrzeżenie z traktatu Pirke Awot: „*Rozważ trzy rzeczy, a nie dopuścisz się grzechu: wiedz, co jest na górze ponad tobą – oko widzące i ucho słyszące i wszystkie twoje czyny są zapisywane w Księdze*” (2,1).<sup>394</sup> Warto zwrócić uwagę, że do idei „Księgi Życia” odwołuje się dwunaste błogosławieństwo dodane przez uczonego Gamaliela II do Szemone Esre: „*Nazarejczycy i Minim niech zginą w jednej chwili, niech będą wymazani z księgi żyjących i niech nie będą zapisani razem ze sprawiedliwymi*”.<sup>395</sup> Zmiany Gamaliela II zatwierdzone zostały przez akademię w Jamnia w latach dziewięćdziesiątych pierwszego stulecia po Chrystusie.<sup>396</sup> Należy, zatem przypuszczać, że idea „Księgi Życia” była żywa wcześniej i przynajmniej w gronie faryzeuszy wykraczała poza ramy doczesności. Koncepcja „Księgi Życia” mogła być związana z ideą Zmartwychwstania i przyjścia Mesjasza. Gdy przyjdzie Mesjasz to przywróci do życia zmarłych zapisanych w „Księdze Życia”.

### Idea ksiąg zapisanych przed Bogiem w literaturze apokryficznej

Idea zapisania przed Bogiem czynów ludzkich jest znana również w literaturze międzytestamentalnej. Autor Księgi Jubileuszów roztacza przed nami wizję apokaliptycznego sądu, w którym człowiek knujący zło „*zostanie wymazany z „Księgi uwag” dla ludzkości i nie zostanie zapisany w „Księdze Życia”, zostanie zapisany natomiast w innej księdze tak, aby został zniszczony i dostał się na wieczne przekleństwo*” (Jub 36,10).<sup>397</sup> Sąd będzie się odbywał według zgodności z naturą przeznaczoną stworzeniu: „*Sąd nad nimi wszystkimi został postanowiony i zapisany na niebieskich tablicach bez żadnej niesprawiedliwości. Jeżeli więc ktokolwiek wylamie się ze sposobu postępowania ustalonego dla niego lub nie będzie zachowywał go wcale, sąd dla każdego rodzaju i gatunku już został zapisany*” (Jub 5,13). W szczególności sposób zostaje docenione potomstwo Lewiego, które otrzymuje obietnice, że: „*Błogosławieństwo i sprawiedliwość zostaną zapisane jako świadectwo dla niego na niebieskich tablicach przed Panem wszystkiego. My będziemy pamiętali przez tysiąc pokoleń sprawiedliwość, jaką czynił człowiek za swego życia we wszystkich porach roku. To zostanie zapisane i przejdzie na niego i na jego potomstwo po nim. Zostanie on zapisany jako*

<sup>392</sup> Por. M. Tomal, *Jak modlą się Żydzi. Antologia modlitw*, Warszawa 2000, 27.

<sup>393</sup> Fragment modlitwy przytoczony za: D. H. Stern, *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, Warszawa 2004, 944n.

<sup>394</sup> *Sentencje Ojców - Pirke Awot*, tłum. E. Gordon, red. rabin Sacha Pecaric, Kraków 2005, s. 23.

<sup>395</sup> Różne recenzje tekstu dwunastego błogosławieństwa podaje: M. Wróbel, *Synagoga a rodzący się Kościół*, Kielce 2002, 185n.

<sup>396</sup> Por. Z. Borzymińska, *Gamaliel II*, w: *Polski słownik judaistyczny*, T. 1, Warszawa 2003, 458.

<sup>397</sup> Autor Księgi Jubileuszów odzwierciedla ówczesny sposób pojmowania imienia. W Egipcie zachowało się wiele fragmentów glinianych naczyń, które zostały pokryte imieniami wrogów aktualnej władzy, a następnie roztrzaskane w uroczystym rytuale klątwy. Egipcjanie, jak wiele wczesnych społeczeństw, nie robili wyraźnej różnicy między imieniem, wizerunkiem i prawdziwą osobą, i wierzyli, że zniszczenie czy usunięcie czyjegoś imienia powoduje fizyczną krzywdę – stąd znamienne polecenie w Naukach Merikare: „Wymaż jego imię!” Por. P. Johnson, *Cywilizacja starożytnego Egiptu*, Warszawa 1997, 72.

przyjaciel i jako sprawiedliwy na niebieskich tablicach. Wszystkie te słowa, które zapisałem dla ciebie i które ci rozkazałem, przekazuj dzieciom Izraela tak, aby nie popełniali grzechów i nie przekraczali rozporządzeń i aby nie łamali przymierza, które ja ustanowiłem dla nich tak, by mogli je zachować i być zapisani jako przyjaciele. Jeżeli oni zawinią i pójdą na drogi nieczystości, zostaną zapamiętani na niebieskich tablicach jako nieprzyjaciele. Zostaną wtedy wymazani z księgi życia i zapisani w księdze tych, którzy będą wyniszczeni razem z tymi, którzy będą wykorzeni z powierzchni ziemi.” (Jub 30,19-22).<sup>398</sup> Przed nami zatem pojawiają się trzy księgi, w jednej mamy bieżące uwagi dotyczące życia człowieka, a dwie pozostałe zawierają trwałe przeznaczenie człowieka. Autor Księgi Henocha kreśli przed nami apokaliptyczną wizję sądu, który rozstrzygnie los grzeszników i sprawiedliwych. „Widziałem jak ustawiono na mej ziemi tron i zasiadł na nim Pan owiec. Wzięto wszystkie zapieczętowane księgi i otworzono przed Panem owiec” (Hen 90,20). Przed ludźmi sprawiedliwymi roztacza wspaniałą wizję chwały Bożej: „I w owych dniach ujrzałem Głowę Dni siedzącego na tronie swej chwały i księgi żyjących zostały przed nim otwarte i wszystkie jego zastępy, które mieszkają wysoko w niebie, i jego rada stały przed nim” (Hen 47,3).<sup>399</sup> Potwierdza to jeszcze słowami: „Przysięgam wam, sprawiedliwi, że aniołowie w niebie wspomną was łaskawie przed chwałą Wielkiego i że wasze imiona zapisane są przed chwałą Najwyższego” (Hen 104,1).<sup>400</sup> Czyniący zło mogą się spodziewać odrzucenia przez Boga: „Albowiem imiona ich zostaną wytarte z księgi świętych, a ich potomstwo zostanie unicestwione na wieki” (Hen 108,3).<sup>401</sup> Również autor Słowiańskiej Księgi Henocha jest przekonany o istnieniu ksiąg w niebie, w których zapisuje się czyny ludzkie. „Widzicie, że ja spisałem wszystkie czyny każdego człowieka, nikt nie zdoła zniszczyć pisma mojej ręki, ponieważ Pan widzi wszystko.” (2Hen 53,2). Księga ta posłuży do wymiaru sprawiedliwości w dzień sądu: „To wszystko zostanie ujawnione na wadze i w księdze w dzień Sądu” (2Hen 52,8).<sup>402</sup> Podobny wymiar tych ksiąg dostrzega autor Wniebowstąpienia Izajasza. Przedstawia on proroka Izajasza, który wędruje w swej wizji przez niebiosa oprowadzany przez aniołów. Izajasz opowiada, że: „oto jeden ze stojących aniołów, okryty chwałą większą od chwały tego anioła, który uniósł mnie ze świata, ukazał mi księgi, ale nie takie jak księgi tego świata. Pozwolono mi i czytałem je, a oto były tam zapisane czyny synów Izraela i czyny tych, których znasz, mój synu, Josabie. Powiedziałem: Zaprawdę nie ma niczego z tego, co zostało dokonane na tym świecie, co pozostawałoby ukryte w siódmym niebie” (WnbIz IX, 21-23).<sup>403</sup> Natomiast autor Testamentu XII Patriarchów jest przekonany, że w księgach w niebie jest zapisane nasze przeznaczenie: „Dowiedziałem się rzeczywiście z niebieskich tablic, że będziecie Mu nieposłuszni i że niegodziwie postępować z Nim będziecie” (Test. Asera, VII,5).<sup>404</sup> Podobną koncepcję wyraża tekst z Qumran: „Przed stworzeniem ich, określił ich czynności okres za okresem. I zostało to wyryte na niebieskich tablicach dla ludzi na wszystkie okresy ich władzy” (4Q180, frag.1, ww: 3-4).<sup>405</sup> Anonimowy autor wyjaśniając sen Jakuba (Rdz 28,10-22; 32,25-33) ukazuje funkcję tablic jako woli zapisanej dla Jakuba przez Boga. „I miałem wizję w nocy. Oto anioł Boży zstąpił z nieba niosąc siedem tablic w rękę, i powiedział do mnie: Bóg pobłogosławił ciebie, ciebie i twych potomków. I wszyscy sprawiedliwi przeżyją i prawi [...i nie będzie czyniony]

<sup>398</sup> Por. A. Kondracki, *Księga Jubileuszów*, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999, 314.

<sup>399</sup> Por. R. Rubinkiewicz, *I Księga Henocha*, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, red. tenże, Warszawa 1999, 157.

<sup>400</sup> Tamże, 187.

<sup>401</sup> Tamże, 189.

<sup>402</sup> Najczęściej przyjmuje się, że 2Hen powstała w I w. po Chr. w kręgu judaistycznym. Por. S. Mędała, *Wprowadzenie do literatury międzytestamentalnej*, Kraków 1994, 138.

<sup>403</sup> Zob. *Wniebowstąpienie Izajasza*, tłum. S. Kur, w: *Apokryfy Nowego Testamentu, Listy i apokalipsy chrześcijańskie*, red. M. Starowieyski, Kraków 2001, 156.

<sup>404</sup> Por. A. Paciorek, *Testamenty XII Patriarchów*, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, Warszawa 1999, s. 74.

<sup>405</sup> Zob. P. Muchowski, *Rękopisy znad Morza Martwego*, 128

żaden nierząd, i nie znajdzie się żadnego oszustwa pośród [...] Teraz zaś, weź tablice i przeczytaj wszystko, [co jest napisane na nich. I wziąłem tablice i przeczytałem. Były spisane wszystkie moje niedostatki] i moje udręki, i wszystko, co miało mi się przydarzyć [przez sto czterdzieści siedem] lat mego życia. [Ponownie powiedział do mnie: Weź tablice z moich rąk.] [I] wziąłem te tablice z jego rąk [i przeczytałem wszystko]” (4Q frag.1,1-5a).<sup>406</sup> Autor 4Ezd wyraża przekonanie, że na końcu dziejów zostaną otwarte księgi: „Oto nadchodzą dni, kiedy zaczną nawiedzać mieszkańców ziemi, kiedy zaczną badać tych, którzy niepsprawiedliwie szkodzili swoją niesprawiedliwością, kiedy dopełni się upokorzenie Syjonu, kiedy zostanie opieczętowany świat, który zacznie przemijać, wtedy uczynię te znaki: Otworzą się księgi przed obliczem sklepienia niebieskiego i zobaczą je wszyscy jednocześnie, jednoroczne niemowlęta podniosą głos i będą mówiły, kobiet ciężarne zrodzą przedwczesne dzieci, trzy- i czteromiesięczne, które będą żywiły i swawoliły, i na tychmiast ukażą się pola zasiane jako niezasiane, pełne spichlerze staną się natychmiast pustymi, trąba zabrzmi głosem i wszyscy, którzy ją usłyszą, bardzo się przestraszą. W owym czasie przyjaciele będą zwalczali przyjaciół jak wrogów, ziemia zadrży ze strachu i zadrzą ci, którzy na niej mieszkają, źródła ustaną i nie popłynie z nich woda przez trzy godziny. Ale ci, co przetrwają to wszystko, o czym ci mówiłem, będą zbawieni i zobaczą moje zbawienie i koniec wieku”(4Ezd 6,18-25).<sup>407</sup> W podobnym duchu wypowiada się autor Apokalipsy Barucha syryjskiej, który prawdopodobnie znał tekst 4 Ezdrasza i pisał zaraz po jej powsatniu na początku II w. po Chr. „Oto bowiem przyjdą dni i księgi się otworzą, w których zostały spisane grzechy wszystkich, którzy zgrzeszyli, a także skarbcze, w których sprawiedliwość wszystkich usprawiedliwionych przez stworzenie została zgromadzona. W owym czasie zobaczysz ty i wielu, którzy są z tobą, cierpliwość Najwyższego, która była nad każdym pokoleniem, które było cierpliwe wobec wszystkich narodzonych, którzy zgrzeszyli i będą usprawiedliwieni” (ApBasyr 24,1-2).<sup>408</sup> Ideę księgi życia spotykamy również w Odach Salomona (IX i XXIII), które najczęściej przypisujemy środowisku judeochrześcijańskiemu.<sup>409</sup> „Wszyscy ci, którzy zwyciężają, zostaną zapisani w jego księdze: albowiem ich księga jest waszym zwycięstwem” (IX,12-13). O Księdze Życia wspomina Testament Jakuba, prawdopodobnie zredagowany w II lub III w. po Chr. w środowisku judeochrześcijańskim.<sup>410</sup> „Przestrzegajcie słowa Bożego tutaj i pamiętajcie o świętych, którzy spisywali swoje żywoty i swoje hymny ku pocieszeniu tych, co ich słuchali, tak że wasze imiona zostaną wpisane do księgi żywota w niebiosach i wy także zostaniecie zaliczeni do liczby świętych Jego, którzy spodobali się Mu w ich pokoleniach i będziecie w chórach z aniołami w krainie życia” (TestJk 13,10). W apokryfie „Józef i Asenet” przypisywanym środowisku judaizmu diaspory w Egipcie w koniuciu I w. po Chr. słyszymy o trawale zapisaniu a Księdze Życia: „Powiedział do niej człowiek: Odwagi, Asenet, oto twe imię zostało zapisane w księdze życia i nigdy nie będzie wytarte. Oto od dziś będziesz odnowiona, przemieniona i ożywiona oraz będziesz pożywała chleb życia, będziesz piła kielich nieśmiertelności i zostaniesz namaszczona namaszczaniem nieskazitelności” (Jos.As. 15,3).<sup>411</sup>

<sup>406</sup> Zob. P. Muchowski, *Rękopisy znad Morza Martwego*, 404.

<sup>407</sup> Por. S. Mędała, *IV Księga Ezdrasza*, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, Warszawa 1999, 382.

<sup>408</sup> Por. J. Woźniak, *Apokalipsa Barucha syryjska. Księga objawienia Barucha, syna Neriji, przełożona z języka greckiego na syryjski*, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, Warszawa 1999, 416. P. S. Johnston w swej monografii o Szeolu dostrzega w tym tekście jedynie zapis grzechów przed obliczem Bożym. Por. Tenże, *Cienie Szeolu. Śmierć i zaświaty w biblijnej tradycji żydowskiej*, Kraków 2010, 266.

<sup>409</sup> Por. J. Daniélou, *Teologia judeochrześcijańska*, Kraków 2002, 44.

<sup>410</sup> Por. A. Kuśmierk, *Testament Jakuba*, w: *Pisma apokaliptyczne i testamenty*, red. M. Parchem, Kraków-Mogilany 2010, 486.

<sup>411</sup> Por. A. Suski, *Wyznanie i modlitwa Asenet, córki kapłana Pentefresa*, w: *Apokryfy Starego Testamentu*, Warszawa 1999, 20.

Autor Apokalipsy Piotra wieńczy swoje dzieło obrazem wniebowstąpienia i zapisania sprawiedliwych w „Księdze Życia”: „*Potem zamknęło się niebo, które przedtem się otwarło, a my pomodliliśmy się i zesłaliśmy z góry, wielbiąc Pana za to, że zapisał imiona sprawiedliwych w księdze życia w niebiosach*” (ApPt 17).<sup>412</sup> W środowisku judeochrześcijańskim istniało przekonanie, że Bóg zapisuje do grona zbawionych tych, którzy czynili dobro i szli drogą wiary. Przekonanie to było bardzo potrzebne w okresie prześladowań chrześcijan przez powstańców związanych z Bar Kochbą, a więc w latach 132-135. Chociaż Apokalipsa Piotra powstała, gdzieś przed 135 r., to jednak odzwierciedla prawdopodobnie powszechne przekonanie, że Bóg zapisuje do grona zbawionych w niebie. Apokalipsa Piotra mogła być odpowiedzią na poglądy radykalnych powstańców, którzy wzywali do gotowości poniesienia śmierci w walce z okupantem rzymskim.

Ideę „Księgi Życia” wykorzystuje również gnoza, przy czym nabiera ona znaczenia Księgi Przeznaczenia. Dla gnostyków „Księga Przeznaczenia” otwiera drogę do predestynacji. Wydarzenia światowe i czyny ludzkie są zapisane przed ich zaistnieniem. „*W ich sercu została objawiona Księga żywa zbawionych, napisana w Myśli i Mądrości Ojca, i która, przed założeniem Wszystkiego, znajduje się w tym, co jest w Nim niepojęte, ta księga, której nikt nie mógł pojąć, ponieważ była to rzecz zastrzeżona dla tego, który ją pojmie i zostanie złożony w ofierze. Żaden z tych, którzy uwierzyli w Zbawienie, nie mógł być objawiony tak długo, jak długo nie pojawiła się owa Księga. Dlatego też On, miłosierny, wierny Jezus, zgodził się znieść cierpliwie cierpienia, aż do chwili, w której miał pojąć ową Księgę, ponieważ wie On, że Jego śmierć jest Życiem dla wielu*” (EwPr 19,35-20,14).<sup>413</sup> Tezę o istnieniu księgi, w której zapisani są przeznaczeni do zbawienia potwierdza również fragment: „*Ci, którzy winni otrzymać pouczenie, to znaczy zbawieni, zapisani w Księdze zbawionych, otrzymają je dla nich samych*” (EwPr 21,3-6). Treść tej księgi jest utożsamiana z gnozą, którą trzeba zdobyć, by być zbawionym: „*Taką jest gnoza tej żywej Księgi, która została objawiona Eonom*”.<sup>414</sup> W tym samym duchu wypowiada się anonimowy autor w III w. po Chr. w tekście nazwanym Pistis Sophia<sup>415</sup>: „*Niech będą wymazani z Księgi Życia i nie pozwól, aby byli zapisani z prawymi*” (Pistis Sophia 1,33).

Gnostyk zatem przechodzi kolejne etapy wtajemniczenia, by odczytać wolę Bożą zapisaną w „Księdze Życia”, wypełniając tę wolę w życiu zapisuje się do grona zbawionych. Jego wolność zostaje ograniczona do odczytania woli Bożej i jej realizacji w życiu.

### Nowotestamentalne wykorzystanie tradycji obrazu Księgi Życia

Obraz Księgi Życia jest wykorzystywany przez autorów nowotestamentalnych do ukazania perspektywy życia wiecznego. Ewangelista Łukasz ukazuje Jezusa zmierzającego do Jerozolimy, gdzie dokonają się najważniejsze wydarzenia zbawcze. Na początku tej drogi następuje rozesłanie uczniów na misje głoszenia królestwa Bożego. Pełni radości powracający uczniowie otrzymują właściwą perspektywę swej radości: „*Jednak nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają, lecz cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie*” (Łk 10,20).

Autor Listu do Hebrajczyków ukazuje obraz Kościoła pierworodnych, który obejmuje wszystkich wiernych, jacy żyją i kiedykolwiek będą żyć na świecie. Warunkiem przynależności do tej społeczności jest zapisanie w niebiosach (Hbr 12,23).<sup>416</sup> Zatem autor

<sup>412</sup> Por. S. Kur, M. Starowieyski, *Apokalipsa Piotra*, w: *Apokryfy Nowego Testamentu*, T.\*\*\*, Listy i Apokalipsy chrześcijańskie, red. M. Starowieyski, Kraków 2001, 241.

<sup>413</sup> Por. J. Daniélou, *Teologia*, 170.

<sup>414</sup> Por. J. Daniélou, *Teologia*, 71

<sup>415</sup> Nazwę tę zaproponował niemiecki uczonec C. G. Woide. Por. K. Rudolph, *Gnoza*, Kraków 2003, 36.

<sup>416</sup> Por. S. Łach, *List do Hebrajczyków*, PŚNT, Poznań 1959, 283.

Listu do Hebrajczyków odwołuje się do funkcjonującego pojęcia „Księgi Życia”, w której zapisane są imiona sprawiedliwych.

Paweł jest przekonany, że imiona tych, co go wspierają w apostołskiej posłudze, znajdują się w „księdze życia” (Flp 4,3).<sup>417</sup> Nie chodzi tutaj o stwierdzenie stanu zmarłych już współpracowników, ani też daniu pewności zbawienia żyjącym, ale stwierdza się łaskę powołania do zbawienia.<sup>418</sup>

Do obrazu „księgi życia” chętnie odwołuje się autor Apokalipsy. Zapowiada, że kto za dni ucisku przyzna się do Boga, tego imię nigdy nie będzie wymazane z „Księgi Życia” (Ap 3,5).<sup>419</sup> W „księdze życia” nasze imiona zostają zapisane w momencie wyznania wiary i przyjęcia chrztu, ale istnieje możliwość wymazania tego imienia w momencie wyparcia się wiary w Chrystusa.<sup>420</sup> Kto wytrwa w wyznawaniu wiary w przeciwnościach, tego imię Chrystus przedstawi Ojcu i aniołom na sądzie jako godnego życia w rzeczywistości nieba. Oprócz „księgi życia” w niebie są jeszcze inne księgi, w których zapisuje się wszystkie uczynki każdego człowieka. Wedle tych uczynków będzie się dokonywał sąd ostateczny nad człowiekiem: „*I ujrzałem umarłych – wielkich i małych – stojących przed tronem, a otwarto księgi. I inną księgę otwarto, która jest księgą życia. I osądzono zmarłych z tego, co w księdze zapisano, według ich czynów*” (Ap 20,12). Nic bowiem nieczystego nie może wejść do świętego Jeruzalem, „*ani ten, co popełnia ohydę i kłamstwo, lecz tylko zapisani w Księdze Życia Baranka*” (Ap 21,27).<sup>421</sup> Powodem wymazania z „księgi życia” może być oddanie czci boskiej władcy, który usurpuje sobie prerogatywy przynależne Bogu. „*I będą oddawać mu pokłon (προσκυνήσουσιν) wszyscy mieszkańcy ziemi, każdy, którego imię nie jest zapisane od założenia świata w księdze życia zabitego Baranka*” (Ap 13,8). Autor pragnąc uzasadnić prześladowania chrześcijan wskazuje, że były one wpisane w plan Boży i mają je wykonać „*ci mieszkańcy ziemi, których imię nie jest zapisane w księdze życia od założenia świata*” (Ap 17,8). Wydawałoby się, że, dotykamy zasady predestynacji skoro czyjeś imiona nie są zapisane od początku świata. Autor jednak nie precyzuje, kto należy do tych nie zapisanych w „Księdze Życia”, a więc w praktyce są to imiona potencjalne, które przez grzech uznania władcy za Boga i prześladowanie chrześcijan stawiają się poza zbawieniem. Potencjalnie Bóg przewidział taką postawę ludzką, ale kto z nas ją wybierze zależy od nas.<sup>422</sup> Zatem każdy z nas, jeśli opowie się po stronie zła i uzna w innym człowieku Boga będzie zaliczony do grona wymazanych w „Księdze Życia”, co było przewidziane od początku świata. Los tych ludzi zamyka się w obrazie potępienia: „*Jeśli się ktoś nie znalazł zapisany w księdze życia, został wrzucony do jeziora ognia*” (Ap 20,15). Określenie jezioro ognia (λίμνη τοῦ πυρός) uzupełnia obraz Otchłani – Hadesu, miejsca przebywania zmarłych. „*I morze wydało zmarłych, co w nim byli, i Śmierć, i Otchłań wydały zmarłych, co w nim byli, i każdy został osądzony według swoich czynów. A Śmierć i Otchłań wrzucono do jeziora ognia. To jest śmierć druga – jezioro ognia*” (Ap 20,13-14). Wydaje się, że, obraz został zaczerpnięty z tradycji egipskiej. W tej tradycji, w Księdze Umarłych, znany jest obraz „Wyspy Ognia”, na której odbywa się sąd nad zmarłym człowiekiem. Przed znajdującym się na podwyższeniu tronie dla Ozyrysa znajduje się Waga Uczynków. Na jednej z szal leży strusie pióro symbolizujące ład kosmiczny *maat*, a na drugiej serce zmarłego, którego ciężar zależy od

<sup>417</sup> Por. J. Gnilka, *Der Philipperbrief*, Herder Theologischer Kommentar zum Neuen Testament, X-3, Freiburg, Leipzig 1968, 167n.

<sup>418</sup> Por. A. Jankowski, *Listy więzienne*, 168.

<sup>419</sup> Połączenie idei noszenia białych szat z wpisaniem do Księgi Życia może sugerować, że wpisani do Księgi Życia należą do grona zbawionych. Por. A. Jankowski, *Apokalipsa świętego Jana*, PŚNT, XII, Poznań 1959, 158.

<sup>420</sup> Por. F. P. Szymański, *Manna ukryta i kamyk biały z imieniem nowym oraz białe szaty i imię w księdze życia według Ap 2,17B; 3,5*, *Studia Franciszkańskie* 17 (2007), 90.

<sup>421</sup> Por. M. Lurker, *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, tł. K. Romaniuk, Poznań 1989, 291.

<sup>422</sup> To delikatne napięcie między wyborem i powołaniem Bożym, a późniejszą realizacją na drodze wiary zauważa: H. Langhammer, *Życie po śmierci*, Lublin 2004, 321.



wzajemnego stosunku dobrych i złych czynów popełnionych za życia.<sup>423</sup> W pobliżu tronu Ozyrysa znajduje się „Jezioro Ognia” (eg. Sza nešeru), gdzie zanurzone są dusze *ba* i w zależności od jakości moralnej doznają różnych odczuć: sprawiedliwym wydaje się, iż kąpią się w przezroczystych purpurowych wodach sadzawki cudownego ogrodu pełnego smakowitych owoców, natomiast kłamcy i zbrodniarze cierpią w tym samym miejscu niewysłowione męki w płomieniach i oparach zatrutej cieczy.<sup>424</sup> Prawdopodobnie autor Apokalipsy wykorzystał obraz sądu znany z pewnością w środowisku diaspory egipskiej, i za jej pośrednictwem przeniesiony na grunt chrześcijański, do wyrażenia prawdy o ostatecznej weryfikacji ludzkich czynów.<sup>425</sup> Fragment opisu sądu (Ap 20,11-15) uświadamia doświadczającym cierpienia w ciągu życia, że nadejdzie dzień sądu i wówczas zapisani w „Księdze Życia” unikną kar związanych z obrazem jeziora ognia. Otchłań jest zatem czasem oczekiwania dla zmarłych na ostateczną decyzję, co do ich losów. Decyzja zapada wówczas, kiedy „Księga Życia” zostaje otwarta i czyny zmarłych odczytane. Sędzią jest Baranek, który symbolizuje Chrystusa. Tylko Baranek jest w stanie odpieczętować i otworzyć zamkniętą księgę i tylko On ma prawo ocenić ostatecznie ludzkie czyny.<sup>426</sup>

Obraz „Księgi Życia” wykorzysta do kształtowania właściwych postaw życiowych pierwsze pokolenie chrześcijan czasów po apostołskich. W Pasterzu Hermasa czytamy o wezwaniu do pokuty: „*Jeśli twoje dzieci będą pokutować z całego serca, zostaną zapisane razem ze świętymi w księgach życia*” (Vis., I,3,2). Klemens Rzymski pisze: „*Ci, którzy wytrwali w nadziei, posiadli chwalebne i czcigodne dziedzictwo; zostali uwielbieni i Bóg zapisał ich do księgi pamięci (μνημοσύνη) na wieki wieków*” (XLV,8).<sup>427</sup>

### Skorzystaj z zaproszenia do wpisania się do „Księgi Życia”

Dewaluujący się obraz książki we współczesnym świecie, wypierany przez telewizję i internet, może wpłynąć na zagubienie biblijnego orędzia ukrytego w symbolu „Księgi Życia”. Ten piękny biblijny obraz zaprasza nas do współpracy z łaską Bożą na drogach naszego zbawienia. Wydarzenie chrztu świętego wpisało nas w społeczność Kościoła, otrzymaliśmy wspaniałą szansę zbawienia. Każdorazowy jednak grzech oddala nas od Boga i naraża nas na utratę darów Bożych. Ilekroć wkraczamy na drogę pokuty i pojednania z Bogiem, tylekroć odnawiamy nasz wpis do „księgi życia”. Oby ten niechciany gość w naszym domu, rzeczywistość śmierci zastała nas wpisanymi do księgi życia. Oby nasze imiona przed obecnością Boga jaśniały na sądzie dobrymi czynami. Obyśmy się znaleźli w gronie sprawiedliwych, w chwale zbawionych. Bóg dał nam w Jezusie Chrystusie wspaniałą szansę ciągłego powrotu do domu naszego Ojca, do zapisania się w „księdze życia”. Obyśmy tej szansy nie stracili.

<sup>423</sup> Por. W. Bator, *Ju nešeru*, w: *Leksykon. Zaświaty i krainy mityczne*, red. M. Sacha-Piekło, Kraków 1999, 135

<sup>424</sup> Por. W. Bator, *Sza Nešru*, w: *Leksykon. Zaświaty i krainy mityczne*, Kraków 1999, 212

<sup>425</sup> Warto zauważyć, że idea zbliżona do jeziora ognia jest znana autorowi 1Hen 90, 25-26.

<sup>426</sup> Por. H. Langhammer, *Życie człowieka w świetle Biblii. Antropologia biblijna Starego i Nowego Testamentu*, Rzeszów 2004, 494n.

<sup>427</sup> Klemens Rzymski, *List do Koryntian*, XLV,8

## BIBLIOGRAFIA

### 1. TEKSTY ŹRÓDŁOWE (oryginalne i przekłady)

#### a. Pismo święte

BIBLIA HEBRAICA STUTTGARTENSIA, Wyd. R. KITTEL, Stuttgart 1990<sup>4</sup>

BIBLIA SACRA VULGATAE *Editions Sixti V Pont. Max. Iussa Recognita et Clementis VIII auctoritatae Edita*, Ratisbonae et Romae 1914.

NOVUM TESTAMENTUM GRAECE ET LATINE, wyd. A. MERK, Roma 1964<sup>9</sup>.

SEPTUAGINTA, Wyd. A. RAHLFS, I-II, Stuttgart 1979.

THE GREEK NEW TESTAMENT, Wyd. K. ALAND, M. BLACK, C. M. MARTINI, B. M. METZGER, A. WIKGREN, Stuttgart 1994<sup>4</sup>.

#### b. Przekłady polskie Pisma świętego

PISMO ŚWIĘTE STAREGO I NOWEGO TESTAMENTU w przekładzie z języków oryginalnych, oprac. Zespół biblistów polskich z inicjatywy Benedyktynów Tynieckich, Red. A. JANKOWSKI, Poznań 1971<sup>2</sup> (Biblia Tysiąclecia).

PISMO ŚWIĘTE NOWEGO TESTAMENTU w przekładzie z języka greckiego, Red. M. WOLNIEWICZ, Poznań 1975 (Biblia Poznańska).

#### c. Teksty pozabiblijne

*Apokalipsa Piotra*, tł. S. Kur, M. Starowieyski, w: Apokryfy Nowego Testamentu, T.\*\*\*, Listy i Apokalipsy chrześcijańskie, red. M. Starowieyski, Kraków 2001, 221-241.

CHARLES R. H., *The Apocrypha and Pseudepigrapha of the Old Testaments in English*, I-II, Oxford 1913.

*IV Księga Ezdrasza*, tł. S. Mędała, w: Apokryfy Starego Testamentu, red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999.

EPIFANIUSZ, *Haereses*, PG 41, 173-1200.

FILON ALEKSANDRYJSKI, *Adversus Flaccum (Przeciw Flakkusowi)*, w: Philonis Alexandrini opera quae supersunt, red. L. Cohna, P. Wendanda, v. I-IV, Berloni 1896-1930.

FILON ALEKASNDRYJSKI, *Legatio ad Gaium*, ed. E. M. Smallwood, Leiden 1970.

FLAWIUSZ Józef, *Wojna Żydowska*, tł. J. Radożycki, Poznań 1980.

JUSTYN, *Dialog z Żydem Tryfonem*, (Patrologiae cursus completus. Series Graeca I-CLXI, wyd. J. P. Migne, Paris 1857-66).

KLEMENS RZYMSKI, *List do Koryntian*, POK 1, A. Lisiecki 1924, 97-169.

*Księga Henocha Hebrajska*, tł. M. Prokopowicz, w: Apokryfy Starego Testamentu, red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999.

*Księga Jubileuszów*, tł. A. Kondracki, w: Apokryfy Starego Testamentu, red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999, 259-342.

*I Księga Henocha*, tł. R. Rubinkiewicz, w: Apokryfy Starego Testamentu, red. tenże, Warszawa 1999, 144-189.

PLINIUSZ STARSZY, *Historia naturalna*, tł. I. i T. Zawadzcy, Wrocław 1961.

*Rękopisy znad Morza Martwego*, tł. P. Muchowski, Kraków 2000.

STRABO, *The Geography of Strabo*. Greek text with English translation by Horace Lenard Jones, LCL, t. 10-12, London 1928, t.13-14, London 1929.

STRABON, *Geografia antyczna*, M. S. Bonarski, Warszawa 1957.

SWETONIUSZ PUBLIUSZ TRANKWILLUS, *Żywoty Cezarów*, tł. J. Niemirska-Pliszczyńska, Wrocław-Warszawa-Kraków 1969.

*The Apocrypha and Pseudepigrapha of the Old Testament*, I-II, wyd. R. H. Charles, Oxford 1913.

*Wniebowstąpienie Izajasza*, tł. S. Kur, w: Apokryfy Nowego Testamentu, Listy i apokalipsy chrześcijańskie, red. M. Starowieyski, Kraków 2001, 139-168.

## 2. ENCYKLOPEDIA, SŁOWNIKI I POMOCE FILOLOGICZNE

AUVRAY P., LÉON-DUFOUR X., *Dzień Pański*, w: Słownik teologii biblijnej, red. X. Léon-Dufour, Poznań-Kraków 1999, s. 247-253.

- BATOR W., *Ju nešeru*, w: Leksykon. Zaświaty i krainy mityczne, red. M. Sacha-Piekło, Kraków 1999, s.135-136.
- BATOR W., *Sza Nešru*, w: Leksykon. Zaświaty i krainy mityczne, Kraków 1999, s.212.
- BORZYMIŃSKA Z., *filakteria*, Polski słownik judaistyczny, T.1, red. Z. Borzymińska, R. Żebrowski, Warszawa 2003, s. 425-426.
- BORZYMIŃSKA Z., *Gamaliel II*, w: Polski słownik judaistyczny, T. 1, Warszawa 2003, s. 458-459.
- BRIKS P., *Podręczny słownik hebrajsko-polski i aramejsko-polski Starego Testamentu*, Warszawa 1999
- CONRAD E. W., *Przekleństwo*, Słownik wiedzy biblijnej, Warszawa 1996, 632-633.
- FITZMYER J. A., *Ewangelia według św. Łukasza*, w: Słownik wiedzy biblijnej, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, Warszawa 1996, s. 162-167.
- HAUCK F., μακάριος, TWNT, IV, s. 365-373.
- HAULOTTE E., *Szata*, w: Słownik teologii biblijnej, red. X. Léon-Dufour, Poznań-Kraków 1999, s. 926-930.
- KNIGHT G. A. F., *Arka*, Słownik wiedzy biblijnej, Warszawa 1996, s. 40-41.
- KOKOSZKO M., *Domicjan*, w: Słownik cesarzy rzymskich, Poznań 2001, 61-64.
- KOKOSZKO M., *Kaligula*, w: Słownik cesarzy rzymskich, Poznań 2001, 27-31.
- KOKOSZKO M., *Nerwa*, w: Słownik cesarzy rzymskich, Poznań 2001, 65-67.
- KOKOSZKO M., *Wespazjan*, w: Słownik cesarzy rzymskich, Poznań 2001, 52-56.
- LURKER M., *Słownik obrazów i symboli biblijnych*, Poznań 1989.
- MAŁA ENCYKLOPEDIA KULTURY ANTYCZNEJ, red. Z. Piszczek, Warszawa 1996
- MASSON H., *Nikolaici*, w: Słownik herezji w Kościele katolickim, Warszawa 1994, s. 227.
- MILLER C. H., *Efez*, w: Encyklopedia biblijna, red. P. J. Achtemeier, Warszawa 1999, 239-242.
- MILNE M. K., *Laodycea*, w: Encyklopedia biblijna, red. P. J. Achtemaier, Warszawa 1999, s. 663.
- POPOWSKI R., *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, Warszawa 1994.
- RIENECKER F., MAIER G., *Leksykon biblijny*, Warszawa 2001.

SCHRENK G., *βίβλιος, βιβλίον*, TWNT, 1, Stuttgart 1933, s. 613-620.

SŁOWNIK SYMBOLI BIBLIJNYCH, red. L. Ryken, J. C. Wilhoit, T. Longman III, Warszawa 2003.

SWEET J., *Apokalipsa św. Jana*, w: Słownik wiedzy biblijnej, red. B. M. Metzger, M. D. Coogan, Warszawa 1996, s. 18-22

TRZCIONKOWSKI L., *Dionizos*, w: Religia. Encyklopedia PWN, T. 3, Warszawa 2001, 225-226.

UTERMAN A., *Encyklopedia tradycji i legend żydowskich*, tł. O. Zienkiwicz, Warszawa 1994, s. 131-132.

UTERMAN J., *Przykazanie*, w: Encyklopedia biblijna, red. J. Achtemeier, Warszawa 1999, 1019-1020.

YARBRO COLLINS A., *Apokalipsa św. Jana*, w: Encyklopedia biblijna, red. P.J. Achtemeier, Warszawa 1999, 34-36.

### 3. KOMENTARZE

BARCLY W., *List do Kolosan*, Warszawa 1986.

CHARLES R. H., *A Critical and Exegetical Commentary on the Revelation of St. John, t.1, Edinburgh 1920*, 100-101.

COLLINS A. Y., *Apokalipsa św. Jana*, w: Katolicki komentarz biblijny, red. R. E. Brown, J. A. Fitzmyer, R. E. Murphy, Warszawa 2001, 1542-1572.

CZAJKOWSKI M., *Apokalipsa*, w: Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg Biblijnych, T.10, red. J. Frankowski, Warszawa 1992, 156-232.

GNILKA J., *Der Philipperbrief*, Herder Theologischer Kommentar zum Neun Testament, X-3, Freiburg, Leipzig 1968.

HOMERSKI J., *Księga Daniela*, PŚSNT, Lublin 1995.

JANKOWSKI A., *Apokalipsa św. Jana*, (PŚNT-XII), Poznań 1959.

JANKOWSKI A., *Listy więzienne świętego Pawła*, PŚST, Poznań 1962.

KEENER C. S., *Komentarz historyczno-kulturowy do Nowego Testamentu*, Warszawa 2000.

ŁACH S., *Księga Psalmów*, PŚST, Poznań 1990.

ŁACH S., *Księga Wyjścia*, PŚST, Poznań 1964.

ŁACH S., *List do Hebrajczyków*, PŚNT, Poznań 1959.

PONIŻY B., *Księga Mądrości. Od egzegezy do teologii*, Poznań 2000.

RAKOCY W., „Będziecie moimi świadkami...” (Dz 1,8), w: Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych, t. 9, Dzieje Apostolskie. Listy św. Pawła, red. J. Frankowski, Warszawa 1997, 13-81.

RITT H., *Offenbarung des Johannes*, w: Die Neue Echter Bibel, red. J. Gnilka, R. Schnackenburg, Würzburg 1988.

STACHOWIAK L., *Księga Izajasza I*, 1-39, (PŚST, IX-1), Poznań 1996.

STERN D. H., *Komentarz żydowski do Nowego Testamentu*, Warszawa 2004.

#### 4. LITERATURA PRZEDMIOTU

BEDNARZ M., *Pisma św. Jana*, Tarnów 1994.

BLAKE E. C., EDMONDS A. G., *Biblical sites in Turkey*, Istanbul 1998.

BOROWICZ K., *Canticum Moysi et canticum Agni (Apoc. 15,3). (Wyjście z Egiptu i przyszłe zmartwychwstanie umarłych)*, RBL XVII (1964), nr 2, 81-87.

CIMOK F., *The Seven Churches*, Istanbul 2003.

COMBLIN J., *La liturgie de la nouvelle Jérusalem (Apoc XXI,1-XXII,5)*, EthL 29 (1953), 5-40.

COTHÉNET E., *Exégèse et liturgie*, Paris 1988.

DĄBEK T. M., *Aniołowie opiekunami Kościoła w Apokalipsie św. Jana*, RBL XXXVII (1984), nr 4, s.305-313.

DĄBEK T. M., *Teksty eschatologiczne w listach do siedmiu Kościołów (Ap 2-3)*, CT LXXI(2001), nr 1, s. 19-29.

DUDEK B., *Słowo Jezusa do Kościoła w Filadelfii (Ap 3,7-13)*, RBL LIV(2001) 3, 188-213.

DUPONT J., *Les Betitudines*, w: Le probleme litteraire, T.I, Paris 1969<sup>2</sup>, 324-338.

EHRlich E., *Apokalipsa. Księga pocieszenia*, Poznań 1996.

FILIPAK M., *Znaczenie przekleństw w kodeksach prawnych Pięcioksięgu*, RTK XV (1968), z. 1, 47-59.

FORTNA R. T., *The Gospel of Sings. A Reconstruction of the Narrative Source Underlying the Fourth Gospel*, Cambridge 1970.

FREISEN S. J., *Twice Nekoros: Ephesus, Asia and Cult of the Flavian Imperial Family*, Leiden 1993, 56-59.

- GADECKI S., *Duchowa ocena teraźniejszości – siedem Kościołów Apokalipsy*, w: *Ziemia Apostołów Pawła i Jana. Azja Mniejsza*, red. S. Markowski, Kraków 2001, 21-37.
- GADECKI S., *Wstęp do Pism Janowych*, Gniezno 1991.
- GRASSI J. A., *The Liturgy of Revelation*, *BibToday* 24 (1986), 30-37.
- GRYGLEWICZ F., MĘDAŁA S., CHMIEL J., *Tradycja św. Jana*, w: *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Poznań 1996, 445-459.
- GRYGLEWICZ F., S. Mędała, *Apokalipsa św. Jana*, w: *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Poznań 1996, 513-538.
- HAREZGA S., *Błogosławieństwa Apokalipsy*, Katowice 1992.
- HEIL J. P., *The Fifth Seal (Rev 6,9-11) as Key to the Book of Revelation*, *Biblica* 74 (1993), f.2, 220-243.
- HEMER C. J., *The Letters to the Seven Churches of Asia in Their Local Setting*, Grand Rapids, Michigan 2001.
- JANKOWSKI A., *Aktualność apokaliptycznych listów do siedmiu Kościołów (Ap 2-3)*, *RBL XII*(1959) nr 3, s. 260-277.
- JANKOWSKI A., *Symbolika trzeciego jeźdźcy Apokalipsy (Ap 6,5n.)*, *Acr* 13(1981), s. 153-169.
- JASTRZĘBOWSKA E., *Miasta Apokalipsy*, Warszawa 1999.
- JOHNSON D. R., *The Library of Celsus. An Ephesian Phoenix*, *Wilson Library Bulletin* 54(1980), 651-653.
- JONES A. H. M., *The Cities of the Eastern Roman Provinces*, Amsterdam 1983.
- JURENDT-PARUK G., *Biblioteka Celsusa*, *Filomata*, 435-436 (1996), s. 227-232.
- JURENDT-PARUK G., *Efeska świątynia Hadriana*, *Nowy Filomata*, III(1999), nr 1, s. 79-80.
- KARWIESE S., *Marienkirche in Ephesos*, Vienna 1989.
- KAVANAGH A., *Apokalypse 22,6-21 as Concluding Liturgical Dialogue*, Roma 1984.
- KIEJZA A., *Hermeneutyka Apokalipsy. Kilka przydatnych uściśleń*. *CT LXIX* (1999), nr 4, 23-38.
- KIEJZA A., *Zbawienie w ujęciu Ap 7,9-17*, *RTK XLVII* (2000), z.1, s. 169-184.
- LAMBRECHT J., *The Opening of Selas (Rev 6,1-8,6)*, *Biblica* 79 (1998), f.2, s. 198-220.

- LANGKAMMER H., *Główne tematy teologiczne Apokalipsy św. Jana*, RTK XXXI (1984), - z.1, 91-103.
- LANGKAMMER H., *Teologia Nowego Testamentu*, T.1, Wrocław 1985.
- LEMPA H., *Symbolika eklezjalna w Apokalipsie św. Jana*, XLI (1988), nr 1, 25-40.
- LJKA K., *Dialogi liturgiczne w Apokalipsie*, CT 59 (1989), 84-91.
- LINKE W., *Milosierdzie Jezusa Zmartwychwstałego dla Kościoła na Ziemi (Ap 3,14-22)*, Verbum Vitae (2003) 3, 181-199.
- MĘDALA S., *Tradycja Janowa w świetle współczesnych badań*, w: *Mów, Panie, bo słucha sługa Twój*, red. W. Chrostowski, Warszawa 1999, 146-159.
- MIENÍ A., *Apokalipsa*, Kraków 2000.
- MOLLAT D., *La liturgia dell'Apocalisse*, w: *L'Apocalisse*, Brescia 1967, 135-146.
- OSTAŃSKI P., *Objawienie Jezusa Chrystusa, praktyczny komentarz do Apokalipsy*, Ząbki 2005.
- PAWLAK L., *Bogactwo a chrześcijaństwo w Liście do Kościoła w Laodycei (Ap 3,14-22)*, Scriptura Sacra (2001) nr 5, s.82-91.
- PETERSON D. G., *Worship in the Revelation to John*, RThR 47 (1988), 67-77.
- POPIELEWSKI W., *Zbawieni przez miłość Baranka (Ap 1,5b-6)*, Verbum Vitae (2002) 1, s. 185-197.
- PRIGENT P., *Apocalypse et liturgie*, Neuchâtel-Paris 1964.
- RAMSEY W. M., *The Letters to the Seven Churches of Asia*, London 1904/Peabody 1994<sup>2</sup>.
- RAVASI G., *Apokalipsa*, Kielce 2002.
- RIGATO M. L., *L' Apostolo ed Evangelista Giovanni. Sacerdote levitico*, RivBib 38 (1990), 451-483.
- RUBINKIEWICZ R., *Apokaliptyka u progu ery chrześcijańskiej*, RBL XLI (1988), nr 1, 51-59.
- RUBINKIEWICZ R., *Wizja otwarcia siedmiu pieczęci (Ap6,1-8,1)*, w: *Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki*, red. L. Stachowiak, R. Rubinkiewicz, Lublin 1983, 183-193.
- SCHREINER J., *Teologia Starego Testamentu*, tł. B. W. Matysiak, Warszawa 1999.
- SCOBIE C. H. H., *Local references in Letters to the Seven Churches*, NTS 39(1973) nr 10, 614-615.



SIEG F., ΟΜΟΙΟΣ ΥΙΟΣ ΑΝΘΡΩΠΟΥ, (Ap 1,13). *Chrystologia Ap 1,9-3,21*, Warszawa 1981.

SIMA J. L., *Nasza Pani Efeńska i jej dom w Meryem Ana*, Niepokalanów 1997.

SZYMAŃSKI F. P., *Manna ukryta i kamyczek biały z imieniem nowym oraz białe szaty i imię w księdze życia według Ap 2,17B; 3,5*, *Studia Franciszkańskie* 17 (2007), 76-91.

SZYMAŃSKI F. P., *Rola Kościoła i zwycięzcy w Ap 2-3*, *Colloquia ThAdalb. Biblica, Patristica et Historica* 2 (2002), 41-51.

TKACZ R., *Listy do siedmiu Kościołów (Ap 2,1 – 3,22). Studium historyczno-egzegetyczne*, Warszawa 2003.

TRONINA A., *Apokalipsa. Orędzie nadziei*, Częstochowa 1996.

LINKE W., *Pieśń nad Pieśniami w Apokalipsie? Aluzja literacka lub zbieżność wyrazowa w badaniach intertekstualnych*, *CT* 78(2008) nr 4, 71-103.

VILLICICH R., *Efez*, w: *Zaginione miasta starożytnego świata*, red. M. Guaitoli, S. Rambaldi, Warszawa 2003, 182-189.

WHELON J. F., *New Patches on the Old Garment: The Book of Revelation*, *BTB* 11 (1981), 54-59.

WIDŁA B., *Antropologia egzystencjalna Apokalipsy Janowej*, Warszawa 1996.

WORTH R. H., *The Seven Cities of the Apocalypse and Greco-Asian Culture*, New York 1999.

## 5. LITERATURA POMOCNICZA

BIELECKI M., *Zapomniany świat Sumerów*, Warszawa 1996.

BRAVO B., WIPSZYCKA E., *Historia starożytnych Greków*, T. III, Warszawa 1992.

CARY M., HAYES SCULLARD H., *Dzieje Rzymu*, T.2, Warszawa 2001.

CHROSTOWSKI W., *Śladami św. Pawła i Jana w Azji Mniejszej*, w: *Ziemia Apostołów Pawła i Jana. Azja Mniejsza*, red. S. Markowski, Kraków 2001, s.7-20.

CIECIELĄG J., *Polityczne dziedzictwo Heroda Wielkiego*, Kraków 2002.

CIECIELĄG J., *Poncjusz Piłat prefekt Judei*, Kraków-Mogilany 2003.

CONTANAU G., *Życie codzienne w Babilonie i Asyrii*, tł. E. Bąkowska, Warszawa 1963.

COPELSTON F., *Historia filozofii*, T.1, Warszawa 2004.

DANIÉLOU J., *Teologia judeochrześcijańska*, Kraków 2002.

- DE VRIES Mzn. S. P., *Obrzędy i symbole Żydów*, Kraków 1999.
- DREYFUS P., *Św. Paweł*, Częstochowa 2003.
- FLUSSER D., *The World History of the Jewish People*, Jerusalem 1977.
- GNILKA J., *Teologia Nowego Testamentu*, Kraków 2002.
- GÓRKA B., *Biblia i cywilizacja Boga*, Kraków 2004.
- GRANT M., *Dzieje dawnego Izraela*, Warszawa 1991.
- GRANT M., *Herod Wielki*, Warszawa 2000.
- GRYGLEWICZ F. Gryglewicz, *Pieczęć i jej symbolika w Nowym Testamencie*, RTK X (1963), z. 2, s. 5-29.
- HADES-LABEL M., *Józef Flawiusz Żyd rzymski*, Warszawa 1997.
- HENGEL M., *Judentum und Hellenismus. Studien zu ihrer Begegnung unter besonderer Berücksichtigung Palästinas bis zur Mitte des 2 Jhs. v. Chr.*, Tübingen 1973.
- HERFORD R. T., *Les Phariséens*, Paris 1928.
- HOMERSKI J., *Kanon ksiąg świętych*, w: Wstęp ogólny do Pisma świętego, red. J. Szlaga, Poznań-Warszawa 1986, s. 69-97.
- HOURS-MIÉDAN M., *Kartagina*, Warszawa 1988.
- IKARAM S., *Śmierć i pogrzeb w starożytnym Egipcie*, Warszawa 2004.
- JACZYNOWSKA M., *Religie świata rzymskiego*, Warszawa 1987.
- JANKOWSKI A., *Rozwój chrystologii Nowego Testamentu*, Kraków 2005.
- JANKOWSKI A., ROMANIUK K., *Kapłaństwo w Piśmie świętym Nowego Testamentu*, Katowice 1972.
- JASTRZĘBOWSKA E., *Sztuka wczesnochrześcijańska*, Kraków 2008.
- JOHNSON P., *Cywilizacja starożytnego Egiptu*, Warszawa 1997.
- JONES A.H.M., *The Herod of Judea*, Oxford 1967<sup>2</sup>.
- JURENDT-PARUK G., *Świątynia Trajana w Pergamonie*, Nowy Filomata, I(1997) nr 4, 313.
- KLENGEL H., *Historia i kultura starożytnej Syrii*, Warszawa 1971.
- KOCUR M., *We władzy teatru. Aktorzy i widzowie w antycznym Rzymie*, Wrocław 2005.

KOWALSKI K., *Tajemnice ziemi, na której narodziła się Biblia*, Rzeczpospolita 301(24/26.12.2004), A13.

KOZYRA J., *Wiodąca rola Jezusa Chrystusa określona tytułami: 'Αρχή, 'Αρχηγός, 'Αρχων i 'Αρχιερεύς w tekstach liturgicznych Nowego Testamentu – w wyznaniach wiary: w homologiach i aklamacjach*, w: „Sanctificetur Nomen Tuum”, Opolska Biblioteka Teologiczna, 40, Opole 2000, 209-225.

KRAWCZUK A., *Poczet cesarzy rzymskich*, Warszawa 2004.

LANGKAMMER H., *Nowy Testament o Kościele*, Wrocław 1995.

LANGKAMMER H., *Życie po śmierci*, Lublin 2004.

LANGKAMMER H., *Życie człowieka w świetle Biblii. Antropologia biblijna Starego i Nowego Testamentu*, Rzeszów 2004.

MAIER J., *Między Starym a Nowym Testamentem*, Kraków 2002.

MÉLÈZE – MODRZEJEWSKI J., *Żydzi nad Nilem. Od Ramzesa II do Hadriana*, Kraków 2000.

MĘDALA S., *Wprowadzenie do literatury międzytestamentalnej*, Kraków 1994.

MORENZ S., *Egyptian Religion*, New York 1973.

NIEMIRSKI Z., *Listy Pawłowe oraz List do Hebrajczyków*, Radom 1996.

NIWIŃSKI A., *Bóstwa, kulty i rytuały starożytnego Egiptu*, Warszawa 2004.

OSEK E., Wprowadzenie, w: Filon z Aleksandrii, *Flakkus. Pierwszy pogrom Żydów*, Kraków 2012, 5-83.

OSTROWSKI J. A., *Między Bosforem a Eufratem*, Wrocław 2005.

PACIOREK A., *Testamenty XII Patriarchów*, w: Apokryfy Starego Testamentu, Warszawa 1999, s. 43-81.

PALLA A. J., *Skarby Świątyni*, Rybnik 1999.

POPKO M., *Religie starożytnej Anatolii*, Warszawa 1980.

PRIGENT P., *Upadek Jerozolimy*, Warszawa 1999.

RUBINKIEWICZ R., *Apokryfy*, w: Wstęp ogólny do Pisma świętego, red. J. Szłaga, Poznań – Warszawa 1986, s. 98-125.

RUBINKIEWICZ R., *Wprowadzenie do apokryfów Starego Testamentu*, Lublin 1987.

SARTRE M., *Wschód rzymski. Prowincje i społeczeństwo prowincjonalne we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie od Augusta do Sewerów (31 r. p.n.e. – 235 r. n. e.)*, tłum. S. Rościcki, Wrocław-Warszawa-Kraków 1997.

SCHEDL C., *Historia Starego Testamentu*, T. V, Tuchów 1995.

STABRYŁA S., *Historia literatury starożytnej Grecji i Rzymu*, Wrocław 2002.

SZULC F., *Struktura teologii judeochrześcijańskiej*, Kraków 2005.

SCHUMACHER L., *Niewolnictwo antyczne. Dzień powszedni i los niewolnych*, Poznań 2005.

SZYMIK S., *Problem polemiki antyepikurejskiej w Pismach Nowego Testamentu*, Lublin 2003.

TOLEDANO J. , *Magia egipska*, Warszawa 2005.

TOMAL M., *Jak modlą się Żydzi. Antologia modlitw*, Warszawa 2000.

TURNER A. K., *Historia Piekła*, Gdańsk 2004.

VANDERKAM J. C., *Manuskrypty znad Morza Martwego*, Warszawa 1996.

WENGST K., *Bedrängte Gemeinde und verherrlichter Christus. Der historische Ort des Johannesevangeliums als Schlüssel zu einer Interpretation*, Neukirchen 1981

WRÓBEL M., *Synagoga a rodzący się Kościół, Studium egzegetyczno-teologiczne Czwartej Ewangelii (J 9,22; 12,42; 16,2)*, Kielce 2002.

ZALEWSKI W., *Święci na każdy dzień*, Warszawa 1989.